

Ponad podziałami przeciwko putinowskiej propagandzie

„Sejm RP potępia prowokacyjne i niezgodne z prawdą wypowiedzi przedstawicieli najwyższych władz Federacji Rosyjskiej próbujących obciążać Polskę odpowiedzialnością za wybuch II wojny światowej” – czytamy w specjalnej uchwale przyjętej w czwartek przez Sejm.

s.5

Sobota-Niedziela
11-12/01/2020

cena **2,99** zł
(w tym 8% VAT)

#8 (2528)
NAKŁAD 52 934
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Wystawa Radziwiłłów
w Wilnie dobiega
końca
s.13



KUMULACJA

9 000 000 zł

REKLAMA

Sąd kapturowy nad Sakiewiczem

STREFA WOLNEGO SŁOWA \ W procesie wytoczonym Tomaszowi Sakiewiczowi przez Tomasza Lisa i Jacka Żakowskiego sąd zdecydował, że nie przesłucha strony pozwanej, czyli redaktora naczelnego „Codziennej” i „Gazety Polskiej”. – Trudno mi uzasadnić decyzję sądu czymkolwiek innym niż sympatią dla jednej ze stron – komentuje tę decyzję Tomasz Sakiewicz.

fot. Krzysztof Kuczyk/FORUM

s.3

ŚWIAT

s.6

Merkel na audencji u Putina

W sobotę Angela Merkel przybędzie do stolicy Rosji, gdzie spotka się z prezydentem Władimirem Putinem. Przywódcy będą rozmawiali m.in. o eskalacji konfliktu na linii Iran-USA. W Moskwie ma zostać też poruszony temat wojny na wschodzie Ukrainy i relacji dwustronnych.

POLSKA

s.5

Prezydent podjął słuszną decyzję

Decyzja prezydenta Dudy ws. niejechania do Izraela na tamtejsze obchody 75. rocznicy wyzwolenia Auschwitz była jedyną możliwą w tej trudnej sytuacji. Po naszej stronie nie było żadnych błędów dyplomatycznych. To była operacja wymierzona w Polskę – mówi Jan Dziedziczak.

GOSPODARKA

s.9

Rosja uderza Tureckim Potokiem

Uruchomienie rosyjsko-tureckiego gazociągu Turecki Potok pozbawi Ukrainę przychodów w wysokości blisko 0,5 mld dol. rocznie. Gdyby nie amerykańskie sankcje powstrzymujące siostrzany gazociąg Nord Stream 2, Ukraina za chwilę zostałaby bez błękitnego paliwa.

ŚWIAT

s.7

Zestrzelenie więcej niż pewne

Władze Iranu od początku twierdzą, że środowa katastrofa ukraińskiego samolotu pasażerskiego ze 176 osobami na pokładzie była spowodowana awarią. Tymczasem pojawiają się kolejne dowody na to, że maszyna została omyłkowo zestrzelona przez irańskie wojsko. Teheran zaprosił zewnętrznych ekspertów, by włączyli się do śledztwa wyjaśniającego przyczynę tragedii.



fot. Wana News Agency/Reuters



CZARNECKI \ Po skandalicznych wystęпах pułkownika KGB Putina można się spodziewać, że na spotkaniu w Jerozolimie „car z Moskwy” powtórzy swoje oszczerstwa – tym bardziej nie powinien ich wysłuchiwać prezydent RP.

s.2



STANKOWSKI \ Dziwi aroganckie oczekiwania weneckich przybyszów, że prywatna wizyta zostanie potraktowana jako oficjalna, a rząd, Sejm i posłowie z dnia na dzień karnie stawiają się do dyspozycji weneckich rewizorów.

s.2

ISSN 2083-7119



9 772083 711067

0 2>

@11_01 kod 20837119_06_02_issn



Gilbert Keith Chesterton

(1874–1936) angielski pisarz, rysownik, konwertyta z anglikanizmu na katolicyzm

„Im więcej zastanawiałem się nad chrześcijaństwem, tym bardziej odkrywałem, że nie tylko ustanawia ono pewien ład, ale czyni to głównie po to, by móc wypuścić na wolność wszystko, co dobre.”

2

SOBOTA-NIEDZIELA 11-12 STYCZNIA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

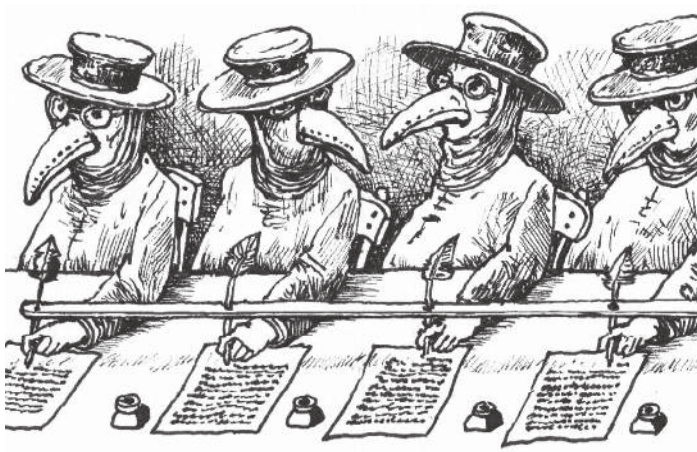
Sobota 11.01 WSCHÓD słońca 07:41 ZACHÓD słońca 15:45		Deszcz Imieniny obchodzą: Anastazy, Feliks, Hilary, Honorata, Hortensja, Hortensjusz, Hygin, Krzesimir, Matylda, Malonir, Melchised, Palemon, Palemona, Paulin, Salwusz, Teodozy, Tezeusz	
Gdańsk	Lublin	Katowice	Kraków
5°C	6°C	4°C	4°C
4°C	2°C	3°C	2°C
Lódź	Poznań	Warszawa	Wrocław
5°C	6°C	6°C	6°C
1°C	3°C	1°C	3°C
Niedziela 12.01 WSCHÓD słońca 07:41 ZACHÓD słońca 15:46		Zachmurzenie umiarkowane Imieniny obchodzą: Aelred, Alfred, Antoni, Antonin, Arkadia, Arkadiusz, Benedykt, Bernard, Erna, Ernest, Eutropiusz, Greta, Hilda, Jan, Małgorzata, Piotr, Tajan, Tajana, Tygrys, Wiktorian, Wiktoriana	
Gdańsk	Lublin	Katowice	Kraków
5°C	4°C	5°C	5°C
5°C	1°C	2°C	1°C
Lódź	Poznań	Warszawa	Wrocław
4°C	5°C	4°C	6°C
1°C	3°C	2°C	2°C

MARCIN HERMAN

Arktyka ma przyszłość

Rząd Rosji wstępnie przyjął 15-letnią strategię tzw. szlaku północnego. Wiele posunięć putinowskiej Rosji na dłuższą metę nie ma sensu, ale to akurat jest racjonalne. Inna sprawa, jak to będzie wyglądało w praktyce. W każdym razie obecnie tylko Rosja zdaje się rozumieć, że w Arktyce jest przyszłość. W związku ze zmianami klimatycznymi (mniejsza, czy to skutek naturalnych cykli, czy działalności człowieka) Arktyka staje się coraz bardziej dostępna. Tamtędy biegnie najkrótsza droga morska łącząca Amerykę, Azję i Europę. Dotychczas była skuta lodem, ale niebawem będzie można po niej pływać. Poza tym wraz z topnieniem lodów tanieje dostęp do arktycznych surowców. Ma to też wpływ na kwestie bezpieczeństwa – stwarza większe pole manewru dla floty. Kto więc kontrolować będzie Arktykę, w najbliższych dekadach będzie górą.

Rafał Zawistowski



ADRIAN STANKOWSKI

Wenecja bez masek

Marszałek Senatu Tomasz Grodzki postanowił ratować praworządność w Polsce poprzez... łamanie praworządności. Zgodnie bowiem z Konstytucją RP prawo do wypowiedzania się na forum międzynarodowym w imieniu Rzeczypospolitej mają prezydent, premier oraz minister spraw zagranicznych. Sobiepańskie konsultacje i zaproszenie zewnętrznych gremiów do ingerencji w proces tworzenia prawa stawia znak zapytania co do elementarnej lojalności pana marszałka wobec własnego państwa i stanowi niebezpieczny precedens swoistych „pytań prelegislacyjnych” godzących w naszą suwerenność. Co ciekawe, sama komisja wenecka w swoich regulacjach przewiduje, że może działać wyłącznie na zaproszenie państw, a nie najbardziej nawet szacownych przedstawicieli opozycji. Dziwi więc aroganckie oczekiwanie weneckich przybyszów, że prywatna wizyta zostanie potraktowana jako oficjalna, a rząd, Sejm i posłowie z dnia na dzień karnie stawiają się do dyspozycji. Praktyczne skutki tej turystyki legislacyjnej wyznaczać będzie wyłącznie ilość wypitej kawy i liczba zjedzonych obiadów, bo powaga polskiego państwa, jak widać, marszałka Senatu niewiele zajmuje.



Marcin Wolski

Logika europejska

Europa uwielbia pouczać,
zawsze znajdzie się cel do ataku
– braci Węgrów musztruje się z klucza,
lecz najchętniej się wali w Polaków.
Wie Hiszpania i Rzesza czcigodna,
kibicując tresurze dla dziczy:
wyrok TSUE to więcej niż dogmat!
(Chyba że on ich samych dotyczy).
Wtedy sens się objawia głęboki
– kraj iść może raz w prawo, raz w lewo,
a trybunał i jego wyroki
można wysłać spokojnie na drzewo!



Ryszard
Czarnecki

Davos – tak, Putin – nie

Ci, którzy publicznie krytykowali prezydenta RP za jego nieobecność w Izraelu na mającej się odbyć ustawce z Putinem lub wylewali krokodyle łzy nad rzekomym osamotnieniem Polski w tym kontekście, albo nie wiedzą, co bredzą, albo mają złą wolę. Po skandalicznych występach prezydenta (pułkownika KGB) Putina można się spodziewać, że na spotkaniu finansowanym przez prywatną fundację rosyjskiego oligarchy „car z Moskwy” powtórzy swoje oszczerstwa – tym bardziej nie powinien ich wysłuchiwać prezydent Rzeczypospolitej. Ci, którzy podkreślają, że nie będzie tam naszego prezydenta, a będą prezydenci Francji i Niemiec, nie zająknęli się, gdy za rządów PO i PSL tzw. format normandzki, mający uśmierzyć wojnę między Rosją a Ukrainą, też był z udziałem prezydentów obu tych państw Trójkąta Weimarskiego – ale bez Polski. Hipokryzja jest, zdaje się, ulubioną bronią opozycji i dawnego medialnego establishmentu. Skądinąd jest jeszcze jeden powód pożądanej nieobecności w tym czasie w Izraelu prezydenta Dudy, który przy wielu swoich zaletach nie ma daru św. Ojca Pio i nie potrafi być w dwóch miejscach naraz – w tym czasie będzie walczył o nasze interesy gospodarcze na szczycie w Davos.



Tomasz
P. Terlikowski

Aborcja odbiera przyszłość

Od kilku dni po mediach społecznościowych krąży wstrząsający obrazek. Eurodeputowana znana z obrony życia nawet chomików, radykalna ekołożka Sylwia Spurek siedzi w T-shirtcie z napisem: „The future is for feminists”, a przed nią na podłodze leży ogromna karta z hasłem „Aborcja jest OK!”. Najwyraźniej nie rozumie ona, że oba teksty, ten z koszulki i ten z karty, są ze sobą całkowicie sprzeczne. Jeśli bowiem aborcja jest OK, to dla nikogo nie ma przyszłości. Ani feministki, ani niepełnosprawni, ani słabsi nie mogą się czuć bezpiecznie. Zgoda na to, by likwidować bezbronne istoty ludzkie, ma tendencję do rozszerzania się. Argument z równi pochyłej potwierdził się w rzeczywistości. Tam, gdzie zatwierdzono aborcję, dyskutuje się wcześniej czy później o aborcji pourodzeniowej. Jeśli można zlikwidować niepełnosprawne dziecko na etapie płodowym, to dlaczego nie wolno go zlikwidować po narodzinach? Z czasem zaś zatwierdzono eutanazję, także osób chorych na depresję, także eutanazję bez świadomej zgody pacjenta. Ten świat zaczął się od uznania, że aborcja jest dopuszczalna, później, że jest OK, a na końcu nikt nie ma już w takim świecie przyszłości. Nie ma jej także taki świat.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 NAUKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



fot. Krzysztof Sirkowski/Gazeta Polska

PREMIER POWOŁAŁ NOWYCH WOJEWODÓW

WŁADZA \ Wczoraj odbyło się zaprzysiężenie nowych wojewodów. W województwie podkarpackim urząd ten będzie sprawowała Ewa Maria Leniart (na zdjęciu), w województwie lubuskim – Władysław Dajczak.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

SOBOTA-NIEDZIELA 11-12 STYCZNIA 2020

3

PROCES \ Kuriozalna decyzja sądu na korzyść Lisa i Żakowskiego

Sąd kapturowy nad Sakiewiczem

W procesie wytoczonym Tomaszowi Sakiewiczowi przez Tomasza Lisa i Jacka Żakowskiego sąd zdecydował, że nie przesłucha strony pozwanej, czyli redaktora naczelnego „Codziennej” i „Gazety Polskiej”. – Trudno mi czymkolwiek innym uzasadnić decyzję sądu niż sympatią dla jednej ze stron – komentuje tę decyzję Tomasz Sakiewicz.

Paweł Tunia

Gazeta Polska Codziennie” na jednej z okładek wydań z kwietnia 2017 r. zamieściła zdjęcie Tomasza Lisa i Jacka Żakowskiego jako ilustrację do artykułu „Dziennikarze do lustracji”. Zarówno Lis, jak i Żakowski są znani jako najbardziej zagorzali przeciwnicy lustracji w środowisku dziennikarskim. Obaj skierowali pozew przeciwko redaktorowi naczelnemu Tomaszowi Sakiewiczowi.

Stanowisko „Codziennej” w sprawie tłumaczy mec. Andrzej Lew-Mirski. – Obaj panowie, Lis i Żakowski, odebrali zdjęcie w ten sposób, że to właśnie oni mają zostać zlustrowani, co mia-

łoby oznaczać, że mają istnieć powody, aby ich lustrować. My wyjaśniamy jednak, że zdjęcie nie ma żadnego związku z ich wyobrażeniem na ten temat, ponieważ nam chodziło o to, że obaj panowie są twarzami czy symbolami antylustracyjnego stanowiska wśród grupy dziennikarzy. I z tego powodu zamieszczono to zdjęcie – wyjaśnia w rozmowie z „Codzienną”.

Sąd, wyznaczając w piątek następną rozprawę na 25 lutego, postanowił pominąć wniosek o przesłuchanie red. Sakiewicza. – Odebrano pozwanemu możliwość zaprezentowania jego poglądu – ocenia mec. Lew-Mirski. Na następnej rozprawie sąd przesłucha tylko świadków strony powodowej. Pełno-



Zarówno Lis, jak i Żakowski są znani jako najbardziej zagorzali przeciwnicy lustracji w środowisku dziennikarskim. Obaj skierowali pozew przeciwko red. Tomaszowi Sakiewiczowi | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

mocnik dodaje, że jest sporo rozstrzygnięć sądów wyższej instancji, które orzekały, że pozbawienie strony prawa do zaprezentowania swojego poglądu to podstawa nawet do uchylenia wyroku.

Zdaniem Tomasza Sakiewicza w procesie strony nie są traktowane równo. – Trudno mi czymkolwiek innym uzasadnić decyzję sądu niż sympatią dla jednej ze stron

– twierdzi. Przypomina, że nie jest to pierwszy przypadek, kiedy „Gazecie Polskiej”, „Codziennej” lub jemu samemu próbuje się odbierać prawo głosu. – Na pewno mógłbym wyjaśnić, dlaczego był taki tytuł, dlaczego wiążemy sprawę lustracji dziennikarskiej z Lisem i Żakowskim. Mógłbym to wszystko powiedzieć... Sąd nie jest tym zainteresowany, co wynika

z pewnie z nastawienia do jednej ze stron – mówi redaktor naczelny.

Jak informuje Niezależna.pl, mec. Sławomir Sawicki, pełnomocnik mediów Strefy Wolnego Słowa, złożył zastrzeżenie do protokołu w tej sprawie, co oznacza, że będzie można z tego argumentu skorzystać w ewentualnym postępowaniu odwoławczym.

Opinia komisji weneckiej nieistotna

POLITYKA \ Polska nie uzna żadnych osądów wynikających z wizyty komisji weneckiej – tę informację podało wczoraj Ministerstwo Sprawiedliwości. – Obecny pobyt komisarzy KW uznajemy za nieoficjalny i nieformalny – oświadczył wiceszef resortu i jednocześnie członek komisji weneckiej Marcin Warchoł.

Od czwartku do piątku na zaproszenie marszałka Senatu przebywali w Polsce przedstawiciele komisji weneckiej. Urzędnicy mieli – według prośby Tomasza Grodzkiego – zaopiniować przyjęte przez Sejm nowelizacje przepisów dotyczących sądownictwa. Chodzi o Prawo o ustroju sądów powszechnych, Ustawę o Sądzie Najwyższym, a także ustawy dotyczące sądownictwa administracyjnego, wojskowego oraz prokuratury. Zmiany w przepisach wprowadzają m.in. odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów za działania lub zaniechania mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funk-

cjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Grodzki uważa, że taka treść przepisów jest niebezpieczna i zagraża polskiej samorządności. KW została więc poproszona o opinię „z troski o Polaków”.

Wnioski komisji zostaną wkrótce przekazane Grodzkiemu. Senat ma pochylić się nad nimi podczas najbliższej sesji styczniowej.

W piątek z KW mieli się spotkać przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości. Zamiast tego wiceszef MS Marcin Warchoł wystosował list do przedstawicieli komisji, w którym przyznał, że ministerstwo nie uznaje wizyty KW za oficjalną, podobnie

jak nie uznaje jej uwag dotyczących ustaw o sądownictwie w Polsce. „Zgodnie z art. 133 i 146 polskiej Konstytucji reprezentantami państwa w stosunkach zewnętrznych są prezydent i Rada Ministrów. Żaden z wymienionych organów nie skierował do komisji zaproszenia, natomiast marszałek Senatu nie ma takich kompetencji. Nie możemy pozwolić, aby pojawiły się w przestrzeni międzynarodowej wątpliwości co do legalności działań komisji. (...) jesteśmy zmuszeni uznać wizytę przedstawicieli komisji jako nieoficjalną i nieformalną, a wszelkie Państwa ustalenia czy opinie wydane na podstawie takiej nieoficjalnej wizyty za dokumenty niemające charakteru oficjalnych” – napisał wiceszef MS w liście do KW. Podkreślił, że ministerstwo chętnie udzieli komisji weneckiej wszelkich informacji dotyczących ustaw o polskich sądach podczas zorganizowanej zgodnie z prawem wizyty w kraju. – Dotyczy to więc wyłącznie sytuacji, w której komisja będzie się opierała na prawie międzynarodowym, prawie polskim i na swoim statucie – podał wiceszef MS Marcin Warchoł.

Maria Kobylńska

Wjechał tirem w zabytkową bramę

INCYDENT \ W piątek nieuważny kierowca ciężarówki zniszczył zabytkową bramę do Kancelarii Prezydenta RP w pobliżu Sejmu.

Kierowca ciężarówki został błędnie poprowadzony przez nawigację. Gdy zauważył, że nie może dalej jechać ul. Wiejską, próbował zawrócić. Wykonując ten manewr – koordynowany przez jego współpracowników – nie usłyszał czy nie zrozumiał komunikatów od Służby Ochrony Państwa, że

skręcił i doprowadził do tego, że zniszczona została brama wjazdowa – relacjonował zdarzenie Marcin Kędryna, szef biura prasowego KPRP.

Kancelaria Prezydenta RP powiadomiła o zdarzeniu odpowiednie służby, w tym konserwatora zabytków.

(jal)

Pamięć o Smoleńsku trwa

PATRIOTYZM \ Wczoraj odbyły się uroczystości w 117. miesięcznicę katastrofy smoleńskiej. Wieczorem w Warszawie odprawiono msze św. w intencji prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jego żony Marii i 94 pozostałych ofiar.

W Warszawie uroczystości rozpoczęły się rano od mszy św. odprawionej w kościele seminarijnym pw. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa Oblubieńca w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej. Uczestniczyli w niej m.in.: prezes PiS Jarosław Kaczyński, pre-

mier Mateusz Morawiecki i marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Jak co miesiąc wieczorem została też odprawiona msza św. w archikatedrze warszawskiej w intencji osób, które zginęły w Smoleńsku.

(jal)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 NAUKA

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15-16 SPORT



fot. cbśp.policja.pl/d

OLBRZYMI SUKCES CBŚP

NARKOTYKI \ Policjanci z Centralnego Biura Śledczego Policji zlikwidowali plantację konopi indyjskich, która była ukryta w hali magazynowej na terenie województwa łódzkiego. Podczas akcji zatrzymano dwóch mężczyzn i zabezpieczono ponad 1350 krzewów konopi oraz 16 kg marihuany.

AKCJA \ Modlimy się za dzieci poczęte

To będzie rok dla życia

Już niemal 140 mszy świętych w intencji nienarodzonych dzieci zostanie odprawionych w ramach akcji 2020 dla Życia. Do inicjatywy dołączają duchowni oraz aktywiści antyaborcyjni z całej Polski i apelują, by wzięło w niej udział jak najwięcej osób. – To najlepsza inicjatywa, jaką do tej pory podjęto. Warto w niej uczestniczyć – mówi „Codziennej” ks. prof. Andrzej Szewciw.

Maria Kobylińska

Hasło 2020 dla Życia to ogólnopolska akcja zainicjowana przez małżeństwo Doroty i Łukasza Grabałowskich z Częstochowy. Para poruszona filmem „Nieplanowane” postanowiła wesprzeć działania aktywistów pro-life. Zapoczątkowała inicjatywę, która wspiera poprzez modlitwę. 2020 dla Życia polega na ofiarowaniu mszy św. przez kapłana i wiernych w kościele w intencji całkowitego zaprzestania grzechu aborcji. Każdą mszę odprawianą w ramach akcji należy zgłosić przez formularz dostępny na stronie internetowej: www.2020dlażycia.pl. Celem inicjatywy jest zapewnienie ciągłości modlitwy w obronie nienarodzonych przez ca-



Celem inicjatywy jest zapewnienie ciągłości modlitwy w intencji nienarodzonych dzieci przez cały rok
fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ły bieżący rok. – Pragniemy, żeby każdego dnia 2020 r. gdzieś w Polsce była odprawiana msza święta w intencji całkowitego zaprzestania grzechu aborcji w Polsce – podkreślają organizatorzy

na stronie akcji. Proszą również, by zapraszać do uczestnictwa w mszach św. jak największą liczbę osób.

Każda msza jest udostępniona na portalu internetowym inicjatywy. Można do-

wiedzieć się, gdzie i o której godzinie odprawiana jest dana liturgia. W styczniu każdego dnia odbędzie się przynajmniej jedna msza św. w intencji obrony życia. Na ten moment na cały 2020 r.

zamówionych jest już niemal 140 liturgii. – Mam nadzieję, że cały 2020 r., każdy jego dzień, będzie czasem naszego wołania do Pana Boga w intencji obrony życia nienarodzonych. Jestem przekonany, że tak potężne wołanie przyniesie dobre owoce, że wiele dzieci nienarodzonych zostanie uratowanych, że ludzkie serca otworzą się na dar życia, że zmieni się świadomość Polaków – przekonuje na łamach „Naszego Dziennika” organizator akcji 2020 dla Życia.

Do wzięcia udziału w akcji zachęca w rozmowie z „Codzienną” biblista ks. prof. Andrzej Szewciw. – Jest to najlepsza inicjatywa, jaką do tej pory podjęto. Warto w niej uczestniczyć. Jest to ten rodzaj działania, który pomoże nie tylko nienarodzonym dzieciom, ale i nam samym. Uczestnictwo we mszy św. to przecież coś bezcennego – mówi ks. prof. Andrzej Szewciw.

Wymowę inicjatywy 2020 dla Życia podkreśla to, że rok 2020 został ustanowiony przez Sejm Rokiem Świętego Jana Pawła II, który wielokrotnie bronił dzieci poczętych. 18 maja będziemy obchodzili stulecie urodzin Ojca Świętego.

Przewodniczący zakazywał klaskać, futrzarze brylowali

EKOLOGIA \ Wczoraj zebrał się utworzony przez posła Jarosława Sachajkę parlamentarny zespół ds. ochrony zwierząt, praw właścicieli zwierząt oraz rozwoju polskiego rolnictwa. Pierwszą podjętą inicjatywą nowego gremium jest próba utrudnienia organizacjom ekologicznym interwencji w sytuacjach znęcania się nad zwierzętami.

Piątkowe posiedzenie zespołu poprowadził poseł Koalicji Polskiej Jarosław Sachajko, który jednak swoją rolę ograniczył do wygłaszania frazy: „Proszę nie klaskać”, oraz udzielania głosu. Na sali zebrało się kilkadziesiąt osób reprezentujących różne organizacje rolnicze i prozwierzęce.

Spotkanie szybko zamieniło się w Hyde Park, w którym co chwilę ktoś wygłaszał manifest przeciwko aktywistom ekologicznym. Ci oczywiście się odcinali, wskazując, że na posiedzeniu są przestępcy skazywani za znęcanie się nad zwierzętami. Kolorytu dodała była posłanka Samoobrony. Przyznała się ona, że ma kilkanaście kotów, które są grube, co jej zdaniem najlepiej świadczy o jej miłości

do zwierząt. Błysnął też poseł Robert Winnicki z Konfederacji, który pochwalił się, że w czasach szkolnych działał w... kółku ekologicznym.

Nie brakowało różnej maści lobbystów z organizacji rolniczych, od których mogliśmy się dowiedzieć m.in., że kury najszybsze są w klatkach, co można poznać po jakości jajek. Najbardziej aktywnymi lobbystami okazali się jednak ci z branży futrzarskiej. Na posiedzenie zespołu stawili się Szczepan Wójcik, hodowca norek, wraz z ekipą witryny wSensie.tv. Głos zabierał m.in. Marek Miśko (przedstawiający się tym razem nie jako dziennikarz, ale jako działacz organizacji rolniczych), a także związany z Polskim Związkiem Hodowców Tadeusz Jakubowski (zasłynął z twierdzenia, że norka amerykańska nie potrafi pływać).

Im dłużej trwało posiedzenie zespołu, tym mniej było merytoryczne. A główna motywacja spotkania była taka, aby odebrać aktywistom prozwierzęcym możliwość odbierania osobników trzymanyh w skrajnie złych warunkach. Środowiska lobbujące za nową ustawą wołałyby, aby takie czynności podejmowały inspekcja weterynaryjna i policja. Tymczasem obie te służby państwowe borykają się z problemami finansowymi i kadrowymi i w praktyce nie mają możliwości sprawdzenia dobrostanu zwierząt, nieraz nawet nie podejmują interwencji.

.....

Jacek Liziniewicz

Budka pokazał siłę pretendenta

OPOZYCJA \ Zaostrza się walka o fotel przewodniczącego Platformy Obywatelskiej. Wczoraj odbyła się konferencja prasowa głównego pretendenta na stanowisko szefa PO Borysa Budki. Towarzyszyli mu Rafał Trzaskowski i pierwszy garnitur polityków Platformy Obywatelskiej.

Borys Budka wczoraj przeszedł do ofensywy. – Przed nami najważniejsze wyzwanie określenia tożsamości Platformy Obywatelskiej i propozycji dla Polski. Chcę być kapitanem dobrej drużyny. Wiem, jak budować dobry zespół. (...) Platforma potrzebuje nowej energii i gry zespołowej – mówił przewodniczący klubu parlamentarnego PO. W jego temacie na konferencji prasowej znaleźli się m.in.: Rafał Trzaskowski, Marcin Kierwiński, Agnieszka Pomaska, Paweł Olszewski, Aleksandra Gajewska, Kamila Gasiuk-Pihowicz czy Sławomir Nitras. W sumie kilkudziesięciu parlamentarzystów. Można powiedzieć, że ze znanych twarzy zabrakło chyba tylko innych kandydatów na stanowisko szefa PO. – Platforma

potrzebuje więcej otwartości. Musi zacząć mówić nowym językiem (...). Gwarantem takiej mądrej zmiany jest właśnie Borys Budka – mówił podczas konferencji Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy.

Oprócz Budki w wyścigu o fotel przewodniczącego PO startują: namaszczone przez Grzegorza Schetnę Tomasz Siemoniak, a także Joanna Mucha, Bogdan Zdrojewski, Bartłomiej Sienkiewicz i Bartosz Arłukowicz. Pierwsza tura wyborów szefa Platformy odbędzie się 25 stycznia. W wyborach może wziąć udział ponad 33 tys. członków PO. Jeśli pierwsza tura ich nie rozstrzygnie, to zorganizowana zostanie druga 8 lutego.

Jacek Liziniewicz



RADA NADZORCZA PFRON POWOŁANA

PFRON \ Kluczowym zadaniem funduszu jest przywracanie osób z niepełnosprawnością do pełnego funkcjonowania w życiu społecznym i wyrównywanie ich szans – powiedziała minister rodziny Marlena Małag.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. gov.pl/d

JÓZEFA SZCZUREK-ŻELAZKO: PIS POPRAWI PSYCHIATRIĘ

ZDROWIE \ Nowy model opieki psychiatrycznej nad dziećmi i młodzieżą będzie się opierał na specjalistycznym wsparciu pacjentów w ich najbliższym środowisku – zapowiedziała wiceminister zdrowia.

POLSKA

5

INICJATYWA \ Polscy politycy razem w walce o prawdę historyczną

Ponad podziałami przeciwko putinowskiej propagandzie

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej potępia prowokacyjne i niezgodne z prawdą wypowiedzi przedstawicieli najwyższych władz Federacji Rosyjskiej próbujących obciążać Polskę odpowiedzialnością za wybuch II wojny światowej” – czytamy w specjalnej uchwale przyjętej w czwartek przez Sejm. „Prowokacyjne wypowiedzi rosyjskich polityków fałszujące polską historię spotkały się z ostrą odpowiedzią posłów” – napisał premier Mateusz Morawiecki.

Jan Przemyski

Jak wielokrotnie informowaliśmy na łamach „Codziennej”, przed świętami Bożego Narodzenia prezydent Rosji Władimir Putin skrytykował wrześnie rezerwację Parlamentu Europejskiego dotyczącą wybuchu II wojny światowej. Przy tej okazji insynuował, że ten najtragiczniejszy w historii świata konflikt został wywołany przez Polskę, zarzucił też naszym rodakom wspieranie nazistów w planach eksterminacji Żydów, a także stwierdził, że braliśmy udział w rozbiórce Czechosłowacji. Na te absurdalne tezy reagowało polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, a także premier Mateusz Morawiecki, wydając specjalne oświadczenie.

W czwartek w obronę prawdy historycznej włączyli się również posłowie, którzy przyjęli specjalną uchwałę przez aklamację. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej potępia prowokacyjne i niezgodne z prawdą wypowiedzi przedstawicieli najwyższych władz Federacji Rosyjskiej próbujących obciążać Polskę odpowiedzialnością za wybuch II wojny światowej. Wielkość narodu oraz stosunków między państwami nie można budować na kłamstwie i fałszowaniu historii, dlatego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej jest zobowiązany przypomnieć, że do wybuchu II wojny światowej doprowadziły dwa ówczesne mocarstwa totalitarne: hitlerowskie Niemcy i stalinowski Związek Sowiecki” – czytamy w dokumencie. Przypomniano w niej, że po zawarciu 23 sierpnia



Premier Mateusz Morawiecki: „Dzisiaj w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej wydarzyło się coś bardzo ważnego”

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

1939 r. w Moskwie haniebnego paktu Ribbentrop-Mołotow pierwszymi ofiarami obu totalitaryzmów były Polska i inne państwa Europy Środkowo-Wschodniej. „Wojna spowodowała śmierć dziesiątek milionów ludzi, powstanie w Europie nazistowskich obozów koncentracyjnych i Holocaust – jedną z największych zbrodni w dziejach ludzkości. Nie kwestionuje się, że narody Związku Sowieckiego ponio-

sły ofiary w walce z III Rzeszą, niestety nie przyniosło to państwu Europy Środkowo-Wschodniej niepodległości ani suwerenności, a ich mieszkańcom – poszanowania praw człowieka” – napisano w uchwale. Co ciekawe, gdy cała sala plenarna wstała z miejsc i oklaskiwała przyjęcie dokumentu przez aklamację, jeden poseł nie ruszył się z miejsca. Chodzi o przedstawiciela Konfederacji Janusza Korwin-Mikkego.

Do uchwały szybko odniósł się szef polskiego rządu Mateusz Morawiecki. „Dzisiaj w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej wydarzyło się coś bardzo ważnego. Prowokacyjne wypowiedzi rosyjskich polityków fałszujące polską historię spotkały się z ostrą odpowiedzią posłów wszystkich stronnictw politycznych. Specjalną uchwałę w tej sprawie przyjęliśmy jednomyślnie, przez aklamację” – napisał w czwartek na jednym z portali społecznościowych premier Morawiecki. „Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim parlamentarzystom i zachęcam, abyśmy potrafili mówić jednym głosem także w innych sprawach ważnych dla Polski” – dodał.

Dokument przyjęty przez Sejm nie spodobał się rosyjskim władzom. „Powstało wrażenie, że – jak w czasach inkwizycji – nauka została przez polski Sejm ogłoszona herezją, a zwolenników faktów historycznych Sejm oskarżył o czary. Właśnie tak ideologia zwycięża nad prawdą” – napisała w czwartek wieczorem rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa na swoim koncie na Facebooku.

O ten wpis zapytany został wiceszef polskiej dyplomacji Szymon Szynkowski vel Sęk. – Nie sądzę, aby te wypowiedzi wymagały komentarza – skwitował krótko na piątkowej konferencji prasowej wiceminister spraw zagranicznych. Dodał również, że z dużą satysfakcją przyjmuje to, że wszystkie siły polityczne zdecydowały się w tej uchwale, przyjętej przez aklamację, dać zdecydowany odpór tego rodzaju fałszowaniu narracji.

(PAP)

Prezydent Duda podjął słuszną decyzję

WYWIAD \ Decyzja prezydenta była jedyną możliwą w tej trudnej sytuacji. Po naszej stronie nie było żadnych błędów dyplomatycznych. To była operacja wymierzona w Polskę – mówi JAN DZIEDZICZAK, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz pełnomocnik rządu do spraw Polonii i Polaków za granicą, w rozmowie z ADRIANEM SIWKIEM.

Panie Pośle, czy Pana zdaniem prezydent Andrzej Duda podjął słuszną decyzję, postanawiając nie jechać do Izraela na obchody wyswobodzenia niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz organizowane przez instytut Yad Vashem?

To była słuszną decyzją. To wydarzenie organizowane przez organizację pozarządową związaną z rosyjskimi pieniędzmi. W mojej opinii istnieje duże niebezpieczeństwo prób dyskredytacji Pol-

ski i przedstawienia świata nieprawdziwej narracji rosyjskiej. Na pewno nie ma tutaj szlachetnych intencji. Niedopuszczenie prezydenta Andrzeja Dudy do grona mówców to w mojej opinii niezauważenie polskich ofiar obozu Auschwitz, a także tego, że obóz ten został początkowo założony dla Polaków. To także próba ukazania Rosji jako kraju, który jest w gronie pogromców niemieckiego

nazizmu i który zawsze był po stronie dobra, co, jak wiemy, jest ostatnią rzeczą, którą o ówczesnym stalinowskim terrorze można powiedzieć.

Czy zgadza się pan ze stwierdzeniem byłego ambasadora Izraela w Polsce pana Szewacha Weissza, który stwierdził, że jest to próba handlowania historią?

Jest to ewidentny przykład wykorzystywania historii i ofiar Holocaustu jako na-

rzędzi do osiągania swoich politycznych celów. I czyni to właśnie środowisko związane z rosyjskim biznesem.

Czy możemy się spodziewać, że to wydarzenie zmieni się w antypolski spektakl?

Niestety, nie spodziewam się niczego dobrego po wystąpieniu prezydenta Putina. Mam nadzieję, że nasi sojusznicy pokażą w tych wystąpieniach, co to znaczy być sojusznikiem, w tym również sojusznikiem prawdy.

Część opozycji zarzuca, że brak zgody na przemowę prezydenta Dudy to wina polskiej dyplomacji, i twierdzi, że dało się tę sprawę

załatwić inaczej. Czy było to możliwe?

Decyzja prezydenta była jedyną możliwą w tej trudnej sytuacji. Po naszej stronie nie było żadnych błędów dyplomatycznych. Cała to operacja była wymierzona w Polskę. Przy całym zrozumieniu dla rywalizacji partyjnej, jest mi bardzo przykro jako Polakowi, że w Polsce są ugrupowania, które wykorzystują tę zewnętrzną antypolską prowokację do ataków na naszego prezydenta i nasz rząd. W Polsce możemy rywalizować, ale na zewnątrz powinniśmy mówić jednym głosem.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

NAUKA

13

KULTURA

14

PROGRAM TV

15-16

SPORT



fot. Yves Herman/Reuters

BRUKSELA DEBATOWAŁA O IRANIE

DYPLOMACJA \ W piątek odbył się nadzwyczajny szczyt ministrów spraw zagranicznych krajów UE poświęcony ostatnim wydarzeniom w Iranie i ich geopolitycznym konsekwencjom. Gościem specjalnym rozmów był sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg. Polskę reprezentował minister Jacek Czaputowicz. W trakcie dyskusji rozmawiano także o napiętej sytuacji w Libii.

MOSKWA \ Wizyta kanclerz Niemiec

Merkel na audiencji u Putina

W sobotę Angela Merkel przybędzie do stolicy Rosji, w której spotka się z prezydentem Władimirem Putinem. Przywódcy będą rozmawiali na temat eskalacji konfliktu na linii Iran–USA, w tym o dalszych konsekwencjach zabicia przez Amerykanów irańskiego gen. Kasema Sulejmaniego. W Moskwie ma też zostać poruszony temat wojny na wschodzie Ukrainy.

Paweł Kryszczak

Angeli Merkel towarzyszyć będzie szef niemieckiej dyplomacji Heiko Maas. Jak poinformował kanclerski rzecznik Steffen Seibert, w agendzie spotkania, oprócz kwestii Teheranu i Waszyngtonu, ma się też znaleźć obecna sytuacja w Libii, Syrii i na Ukrainie. Dyskutowane będą także bilateralne relacje Berlina i Moskwy. – Mnie bardziej interesowałyby te tematy, o których w oficjalnym komunikacie się nie informuje. Mówiąc złośliwie, Niemcy i Rosja mają długą tradycję tajnych dwustronnych porozumień. Tym razem też pewnie zapadną decyzje, o których nigdy się nie dowiemy. Pytanie, na ile będą one dotyczyły Polski. Chodzi głównie o dwie sprawy: gazociąg Nord Stream 2 i fałszowanie

przez Rosję historii – mówi „Codzienniej” Anna Przybył, ekspert ds. polityki niemieckiej z Instytutu Studiów Politycznych PAN. – Ukłonem w stronę Polski byłoby przypomnienie na Kremlu przez szefa niemieckiej dyplomacji Heiko Maasa prawdy historycznej i podkreślenie odpowiedzialności Niemiec za II wojnę światową, jak również udziału wojsk sowieckich w napaści na Polskę w 1939 r. – dodaje.

Palącą kwestią jest pogorszenie relacji na linii Waszyngton–Teheran. W nocy z 2 na 3 stycznia w amerykańskim nalocie w Iraku zginął irański gen. Kasem Sulejmani. W ramach odwetu za zabicie dowódcy elitarnych sił Al-Kuds Irańska Gwardia Rewolucyjna wystrzeliła w stronę 22 rakiet w kierunku baz koalicyjnych w Iraku. – Merkel wychodzi z założenia, że lepiej

rozmawiać niż nie prowadzić dialogu. Szczególnie w kontekście coraz bardziej napiętej sytuacji na Bliskim Wschodzie i tzw. momentu Franciszka Ferdynanda, jak opisują obecne czasy politolodzy, czyli chwili, w której może dojść do wojny z powodu jednego wydarzenia, które zainicjuje globalny konflikt – uważa Anna Przybył. – Z drugiej strony Berlin wie, że USA pod rządami Donalda Trumpa są dla nich nieprzewidywalne, dlatego stawia na wielobiegunowe relacje dyplomatyczne – dodaje ekspert.

Prezydent Rosji oraz kanclerz Niemiec omówią również sytuację w Libii. Nie zabraknie także tematu Ukrainy i wojny w Donbasie. W tym przypadku na agendzie znajdują się ostatnie ustalenia tzw. czwórki normandzkiej, czyli Ukrainy, Rosji, Francji i Niemiec.



Poprzednie dwustronne spotkanie Putina i Merkel odbyło się w sierpniu 2018 r. w Berlinie | fot. POOL New/Reuters

Najliczniejszy rząd w historii

MADRYT \ Premier Hiszpanii Pedro Sánchez poinformował, że w jego rządzie zasiądzie aż czterech wicepremierów. Opozycja policzyła, że tak liczna grupa zastępców premiera i ich doradców będzie kosztowała Hiszpanów dodatkowe setki tysięcy euro.

Lider lewicowej partii Podemos (Możemy) Pablo Iglesias, dotychczasowa wicepremier z Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE) Carmen Calvo, dotychczasowa minister gospodarki Nadia Calviño oraz minister ds. ekologii ubiegłej kadencji Teresa Ribera – tak wygląda przedstawiona przez premiera Hiszpanii Pedro Sáncheza rekordowo długa lista wicepremierów nowego koalicyjnego rządu w Madrycie. Słyszając czwarte nazwisko, opozycja zaczęła głośno wyliczać koszty, jakie niesie ze sobą duża grupa wicepremierów i dziewięciu doradców. Przepisy przewidują dla zastępcy premiera roczną pensję rządu 80 tys. euro. Do ogólnej sumy 320 tys. euro należy doliczyć wynagrodzenie 36 doradców i asystentów. – Sánchez mnoży stanowiska w rządzie – skomentowała decyzję premiera rzecznik partii

Ciudadanos (Obywatele) Lorena Roldán.

Nie bez komentarza przeszła również liczba resortów zapowiedzianych przez socjalistę. W niedzielę szef hiszpańskiego rządu oficjalnie przedstawi królowi Filipowi VI szefów 20 ministerstw. W poniedziałek w pałacu Zarzuela w obecności monarchy odbędzie się zaprzysiężenie szefów resortów, a dzień później nastąpi pierwsze posiedzenie rady ministrów. „Nowy rząd zwiększy liczbę ministerstw z 15 do 20 i powoła czterech wicepremierów, aby zrobić miejsce dla Podemos” – skomentowała w mediach społecznościowych prawicowa partia VOX. „Sánchez i Iglesias wydadzą 28 proc. pieniędzy więcej na pensje dla ministrów i ich protegowanych” – dodano we wpisie.

Oficjalne nazwiska zastępców socjalisty pojawiły się

dwa dni po drugim wotum zaufania, na drodze którego niższa izba hiszpańskiego parlamentu (Kongres Deputowanych) poparła kandydaturę lidera socjalistów na szefa rządu. Za Sánchezem zagłosowało 167 posłów, 165 było przeciwnych, a 18 wstrzymało się od głosu. Pierwsze wotum zaufania głosowano przed tygodniem i socjalista nie zdobył wymaganej bezwzględnej większości głosów.

10 listopada ub.r. w Hiszpanii przeprowadzono wybory parlamentarne, które wygrała PSOE, otrzymując 120 mandatów w 350-osobowym Kongresie Deputowanych. Ze względu na objęcie za ledwie 33 proc. wszystkich miejsc socjaliści byli zmuszeni zawiązać koalicję z lewicową Podemos.

Joanna Kowalkowska

Budowa muru będzie kontynuowana

USA \ Federalny Sąd Apelacyjny w Nowym Orleanie uznał, że administracja prezydenta Donalda Trumpa może przeznaczyć 3,6 mld dol. z budżetu Pentagonu na budowę muru na granicy z Meksykiem.

Biały Dom pozytywnie odniósł się do decyzji sądu, określając ją jako zwycięstwo rządów prawa. „Cały mur jest teraz w budowie bądź gotowy do rozpoczęcia budowy” – napisał na Twitterze Donald Trump.

Decyzja sądu pozwala na użycie funduszy Pentagonu, które mają zostać przeznaczone na budowę 11 odcinków muru, będącego kombinacją gigantycznych płyt, zasieków i płotów. Zostanie on ustawiony w Kalifornii, Nowym Meksyku i Teksasie, a jego łączna długość wyniesie 282 km. Az jedną trzecią budżetu przeznaczonego na budowę pochłonie postawienie najdłuższej, bo liczącej ponad 80 km, części muru w okolicach miejscowości Laredo w stanie Teksas.

Biały Dom do czasu wyborów prezydenckich, w których

Trump będzie zabiegał o reelekcję, zamierza ukończyć budowę bądź naprawy istniejących już odcinków muru o łącznej długości ok. 724 km. Od początku jego prezydentury wybudowano mur o długości 155 km. To jednak wciąż o wiele za mało, by zabezpieczyć amerykańsko-meksykańską granicę przed przemytem narkotyków i nielegalnymi imigrantami, gdyż liczy ona ponad 3,1 tys. km. Prezydent USA zapowiedział, że obiecany przez niego podczas kampanii mur nie będzie musiał być aż tak długi ze względu na wiele naturalnych zapór i w sumie powinien osiągnąć długość maksymalnie 1,4 tys. km. Departament Bezpieczeństwa Krajowego wycenił koszt budowy muru na 18 mld dol.

(pp)



BĘDĄ KOLEJNE KARY

USA \ Specjalny wysłannik Waszyngtonu do Wenezueli Elliott Abrams zapowiedział, że Stany Zjednoczone przygotowują nowe sankcje wymierzone w osoby podkopujące demokrację w Wenezueli.



PUTIN ZBROI MARYNARKE

ROSJA \ Udział nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu w marynarce wojennej powinien w najbliższym czasie osiągnąć 70 proc. – powiedział prezydent Władimir Putin na spotkaniu z dowództwem floty w Sewastopolu na okupowanym Krymie.

IRAN \ Zewnętrzni eksperci dopuszczeni do śledztwa ws. katastrofy samolotu

Zestrzelenie więcej niż pewne

Władze Iranu od początku twierdzą, że środowa katastrofa ukraińskiego samolotu pasażerskiego ze 176 osobami na pokładzie była spowodowana awarią. Tymczasem pojawiają się kolejne dowody na to, że maszyna została omyłkowo zestrzelona przez irańskie wojsko. Teheran zaprosił zewnętrznych ekspertów, by włączyli się do śledztwa wyjaśniającego przyczynę tragedii. Ruszył też proces odczytywania danych z dwóch czarnych skrzynek samolotu.

Wiktor Młynarz

Wokół katastrofy ukraińskiego boeinga od początku narodziło się wiele pytań. Relatywnie młoda maszyna dwa dni po przeglądzie technicznym nie powinna mieć na tyle poważnej awarii, żeby pilot nie zdążył o niej nawet poinformować wieży. Irańczycy od początku przekonali, że plotki o rzekomym przypadkowym zestrzeleniu przez rakietę są nieprawdziwe. Agencja Reutersa podała, że zachodnie wywiady nie wierzą jednak w techniczną przyczynę tragedii.

Sytuacja szybko się zmieniła. W irańskich mediach społecznościowych pojawiły się informacje, że w okolicy lotniska stacjonowały baterie rakiet Tor-M1. Samobieżne wyrzutnie przeciwlotnicze rosyjskiej produkcji są najnowocześniejszą tego typu bronią w irańskim arsenale. W normalnych warunkach ich operatorzy mają listę nadawanych przez cywilne samoloty kodów transpondera, aby móc je zidentyfikować przed oddaniem strzału. Ale nietrudno sobie wyobrazić, że w chaosie tamtego dnia i oczekiwaniu na odwet ze strony USA za wystrzelenie rakiet zapomniano je dostarczyć lub zdenerwowany opera-



Na pokładzie samolotu znajdowało się 176 osób, głównie obywatele Iranu i Kanady | fot. Wana News Agency/Reuters

tor nie sprawdził ich przed oddaniem strzału.

Ambasada Ukrainy w Teheranie początkowo ogłosiła, że katastrofę spowodowała awaria silnika. Szybko wycofano się z tego stwierdzenia, wskazując, że lepiej poczekać na wyniki śledztwa. Ołeksij Danyłow, sekretarz Narodowej Rady Obrony i Bezpieczeństwa, ujawnił, że przypadkowe zestrze-

lenie jest jedną z branych pod uwagę hipotez. Zdradził, że ekipa ekspertów od katastrof, która dotarła do Teheranu w czwartek, będzie chciała poszukać resztek pocisku w miejscu katastrofy.

To jednak nie będzie łatwe. Portal śledczy Bellingcat ujawnił zdjęcia, z których wynika, że Irańczycy sprzątają miejsce katastrofy. Na fotografiach widać,

że pracuje tam m.in. buldożer. Użycie ciężkich maszyn w takiej sytuacji to ogromne ryzyko zatarcia śladów. „Praca buldożera na miejscu katastrofy w początkowym etapie dochodzenia zniszczyłaby nadzieję na jego rzetelne przeprowadzenie” – napisał na Twitterze śledczy portalu Bellingcat Giancarlo Fiorella. Ambasador USA w Niemczech Richard Gre-

nell otwarcie oskarżył Iran o zacieranie śladów zbrodni. „Nikt nie potrafi tak wysprzątać miejsca przed przybyciem inspektorów jak Irańczycy” – napisał dyplomata, nawiązując do międzynarodowych kontroli irańskiego programu nuklearnego.

Telewizja CNN ujawniła nagranie, które być może pokazuje moment zestrzelenia. Wykonano je z telefonu komórkowym. Widać na nim, jak rakietą uderza w jakiś cel i eksploduje. Z powodu ciemności nie da się dostrzec, w co trafiła, ale dziennikarze stacji twierdzą, że czas nagrania zgadza się z czasem katastrofy. Tłumaczyłoby to brak informacji o awarii – wszystko stało się tak szybko, że pilot nie miał czasu na jakąkolwiek reakcję.

W piątek irańska agencja IRNA poinformowała, że władze zaprosiły ekspertów z firmy Boeing, by włączyli się do śledztwa wyjaśniającego przyczynę tragedii. Kilka godzin później to samo źródło podało, że jeszcze w piątek doszło do otwarcia dwóch czarnych skrzynek ukraińskiego samolotu. Odzyskanie informacji z tych urządzeń może potrwać jednak kilka tygodni. Niewykluczone, że Teheran zwróci się o dalszą pomoc techniczną np. do któregoś z krajów Europy.

Ustawa przegłosowana, czas na negocjacje

WIELKA BRYTANIA \ Brytyjscy posłowie poparli projekt ustawy pozwalającej na przeprowadzenie brexitu. Jest to niezbędne, by 31 stycznia w uporządkowany sposób opuścić Unię Europejską. To jednak dopiero początek długich negocjacji między Londynem a Brukselą.

W brytyjskiej Izbie Gmin za przyjęciem ustawy głosowało 330 posłów Partii Konserwatywnej. Przeciw było 231. Nie oznacza to jednak zakończenia procesu legislacyjnego, ponieważ w przyszłym tygodniu dokument trafi do Izby Lordów. Teoretycznie może ona wprowadzić do niego poprawki, jednak Izba Gmin ma prawo je odrzucić.

Jak przekonuje premier Boris Johnson, przyjęcie ustawy ma być pierwszym zadaniem dla wyłonionej podczas

grudniowych wyborów Izby Gmin. Pierwsze głosowanie nad dokumentem odbyło się 20 grudnia, zaś od zeszłego wtorku trwała nad nim debata. Wszystkie poprawki opozycji zostały odrzucone.

Ustawa ma nadać moc prawną uzgodnieniom zawartym w porozumieniu z UE. Uchyła ona ustawę, na mocy której Wielka Brytania weszła przed laty do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, i przywraca jej obowiązywanie do końca okresu przejściowego, daje

podstawę prawną do przekazywania płatności do UE, do których Wielka Brytania się zobowiązała, wyjaśnia zapisy protokołu w sprawie granicy między Irlandią Północną a Irlandią oraz precyzuje zakres, w jakim Wielka Brytania będzie podlegać jurysdykcji Trybunału Sprawiedliwości UE.

Po tym, jak 31 stycznia br. rozpocznie się proces brexitu, przez 11 miesięcy będzie trwał okres przejściowy. Co prawda formalnie kraj będzie już poza UE, ale nadal

będzie należał do unii celnej, płacił składki do wspólnego budżetu i będzie związany unijnymi prawami. W ciągu tego czasu ma zaś porozumieć się w sprawie przyszłych relacji handlowych z Brukselą. Może to być jednak zbyt krótki okres czasu, gdyż tak duże porozumienia UE wypracowywała w przeszłości latami. Warto przypomnieć, że np. prace nad umową o wolnym handlu z Kanadą trwały siedem lat. Może to zwiastować brak osiągnięcia porozumie-

nia w drugiej fazie negocjacji dotyczących opuszczenia Wspólnoty. Ekspert ostrzega, że taki scenariusz zaszkodzi zarówno firmom z Wysp, jak i tym działającym we Wspólnocie. Po brexicie Komisja Europejska ma zaproponować projekt mandatu do dalszych rozmów. W przyszłym miesiącu nad dokumentem będą pracowali unijni ministrowie ds. europejskich.

.....
Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia.

KADRY \ Trwa karuzela stanowisk w spółkach skarbu państwa

Kwieciński zastąpił Woźniaka w PGNiG

Były minister finansów i rozwoju Jerzy Kwieciński został powołany na stanowisko prezesa PGNiG. Kadencja poprzedniego zarządu kierowanego przez Piotra Woźniaka minęła 31 grudnia. Po październikowych wyborach jest to kolejna ważna zmiana w spółkach kontrolowanych przez skarb państwa.

Jan Kamieniecki

Nominacja Kwiecińskiego to kolejna w ostatnich miesiącach zmiana na stanowisku prezesa strategicznej, państwowej spółki. Dzień po wyborach rezygnację złożył prezes Polskiego LNG Paweł Jakubowski – zastąpił go Tomasz Stępień, szef Gaz-Systemu, który jest właścicielem Polskiego LNG. Niedługo potem z banku Pekao SA odszedł jego prezes Michał Krupiński, a z Lotosu – Mateusz Bonca. Zmian może być więcej – zbliża się m.in. koniec kadencji zarządu energetycznej spółki PGE.

Po utworzeniu jesienią nowego rządu i zmianie jego struktury nadzór nad większością spółek kontrolowanych przez skarb państwa przejął wicepremier Jacek Sasin, szef nowego Ministerstwa Aktywów Państwowych. Zapowiedział wtedy, że w spółkach będą naturalne zmiany związane z tym, że kadencje niektórych rządów się kończą. – W tych konkursach może się wszystko zdarzyć. Ja nie mogę zakładować, że wygra ją ci, którzy dotychczas tymi spółkami zarządzali – podkreślił Sasin.

To wtedy pojawiło się nazwisko Jerzego Kwiecińskiego jako poważnego kandydata na prezesa PGNiG. Co cie-

kawe, Sasin początkowo proponował na to stanowisko Jarosława Wróbla, który wcześniej przez dwa lata był szefem Polskiej Spółki Gazownictwa, a potem prezesem Orlenu Południe. Ostatecznie Wróbel został wiceprezesem PGNiG ds. handlowych i – według analityków – będzie silnym punktem w zarządzie PGNiG. Przegrał z Kwiecińskim z uwagi na zbyt małe doświadczenie w sprawach europejskich.

Kwieciński jest ekspertem w dziedzinie funduszy europejskich. Po wyborach w 2015 r. został jednym z najbliższych współpracowników Mateusza Morawieckiego, kierował resortem rozwoju,



Jerzy Kwieciński jest ekspertem w dziedzinie funduszy europejskich. Po wyborach w 2015 r. został jednym z najbliższych współpracowników Mateusza Morawieckiego, kierował resortem rozwoju, a potem także finansów | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

a potem także finansów. Wydaje się, że premierowi zależało, by fotel prezesa PGNiG objęła osoba dobrze znająca realia polityki unijnej, ponieważ w Brukseli zapada wiele ważnych dla gazowego biznesu rozstrzygnięć.

W tej chwili trudno przewidzieć, co czeka PGNiG

pod rządami Kwiecińskiego. Ekspertci uważają, że priorytetem nowego kierownictwa będzie intensyfikacja wydobycia na szelfie norweskim, aby jak najwięcej gazu, który będzie tłoczony do Polski przez Baltic Pipe, pochodziło z własnych złóż spółki.

Miliard złotych trafi na Podkarpacie

INWESTYCJE \ W strefach ekonomicznych zarządzanych przez Agencję Rozwoju Przemysłu w zeszłym roku firmy zadeklarowały inwestycje o wartości 1,7 mld zł. Najwięcej pieniędzy, ponad miliard złotych, trafi na Podkarpacie. Pół miliarda złotych przedsiębiorcy zainwestują w Lubelskiem.

ARP wydała decyzje o wsparciu 53 przedsiębiorców, w tym 32 w SSE Euro-Park Mielec i 21 w TSSE Euro-Park Wisłosan. Łącznie zadeklarowali oni utworzenie ponad 900 miejsc pracy. Większość inwestorów to polscy przedsiębiorcy. Dominuje branża meblowa – producent krzeseł i mebli biurowych Nowy Styl zadeklarował inwestycje za 150 mln zł. Natomiast przetwórstwo tworzyw sztucznych Marma Polskie Folie zamierza zainwestować ponad 53 mln zł. Trzecią dominującą branżą jest spożywcza. Wipasz, producent pasz dla zwierząt i mięsa, wyda 35 mln zł.

Na uwagę zasługują również inwestycje z branży motoryzacyjnej. Jednym z największych inwestorów w tym sektorze jest firma Varroc Lighting Systems (m.in. części

samochodowe do systemów oświetlenia zewnętrznego, układy napędowe, elektronika), która planuje wydać prawie 230 mln zł w powiecie lubelskim. Ponad 80,5 mln zł zainwestuje w tym regionie MW Lublin (producent felg stalowych do samochodów osobowych i dostawczych), a spółka AluTeam Polsk, producent m.in. nadwozi do pojazdów silnikowych, wyda ponad 57 mln zł. Tworzenie nowych miejsc pracy przy rekordowo niskim bezrobociu nie jest już jedynym priorytetem uwzględnianym przy wydawaniu decyzji. Ważna jest też ich jakość i utrzymanie zatrudnienia. ARP zarządza dwiema SSE – Mielec i Wisłosan, a od września stała się głównym akcjonariuszem SSE Starachowice.

..... (lus)

Ropy w bród – zapewnia główny ekonomista Orlenu

SUROWCE \ Na razie konflikt między USA a Iranem nie przekłada się na stały wzrost ceny ropy. Jednakże uczestnicy gry rynkowej uważnie śledzą wydarzenia geopolityczne, zwłaszcza że w konflikt został zaangażowany Irak, drugi największy producent ropy w OPEC.

Trudno z dzisiejszej perspektywy odpowiedzieć na pytanie, w jakim kierunku podążą ceny surowca – uważa Adam Czyżewski, główny ekonomista PKN Orlen. Jego zdaniem z całą pewnością wydarzenia geopolityczne będą oddziaływały na rynek. – Sytuację komplikuje to, że w konflikt został zaangażowany Irak, drugi największy producent ropy w OPEC. Gdy w regionie Zatoki Perskiej mamy do czynienia z napięciem geopolitycznym o niespotykanej od dawna skali, na pierwszy plan wysuwają się scenariusze akcentujące ryzyko zakłóceń w dostawach ropy oraz zmniejszenia wydobycia – stwierdził.

Gdyby do takich zakłóceń doszło, to cena ropy niewątpliwie poszybowałaby w górę. Jednakże wstrząs geopolityczny nastąpił w momencie, gdy rynek ropy jest dobrze zaopatrzony. Do tego przyczyniły się: produkcja ropy łupkowej w USA, nowe źródła podaży w Brazylii i Norwegii, a także brak pełnej zgody w OPEC co do wywiązywania się z zobowiązań redukcji wydobycia. Na rynku nie brakuje rezerw do szybkiego uruchomienia dodatkowego surowca.

Od 2 stycznia ropa zdrożała 4–5 dolarów na baryłkę, ale po każdym skokowym wzroście notowań następowały spadki. 8 stycznia w południe ropa brent kosztowała mniej niż 69 dol. za baryłkę. – Sądząc po zmianach cen, jak dotąd na rynku ropy nie widać dużego napięcia – ocenia ekonomista PKN Orlen.

Napięcia geopolityczne powodują, że pisane są różne scenariusze. Jeden „odważny” – jak to określił Adam Czyżewski – został podany przez Mike’a Gallaghery, dyrektora zarządzającego think

tanku CE. – Chociaż są obawy, że wydarzenia na Bliskim Wschodzie wymkną się spod kontroli, bardziej prawdopodobne jest, że reakcja Iranu na zabójstwo gen. Kasema Sulejmaniego będzie umiarkowana i zaprojektowana w taki sposób, aby uniknąć poważnej eskalacji. Po okresie przejściowym napięcia geopolityczne prawdopodobnie opadną, a w ślad za nimi spadną też ceny ropy. Gallagher podtrzymuje pogląd, że ropa WTI zakończy rok ceną 55 dol. za baryłkę, na co wpływ będą mieć nowe dostawy z Brazylii i Norwegii, a także dalszy wzrost wydobycia ropy łupkowej w USA – referuje Czyżewski.

..... (LUS, PAP)

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Opiekunki do Niemiec
do 1500 euro/mies.
wymagany
komunikatywny niemiecki
730 497 770
lub 22 299 49 52**

E-URZĄD SKARBOWY ZASTĄPI OKIENKA

ADMINISTRACJA \ E-Urząd Skarbowy ma zapewnić kompleksową obsługę podatnika – bez wychodzenia z domu będzie można sprawdzić stan rozliczeń podatkowych i ich historię lub uzyskać informacje o mandatach i je zapłacić. Pierwsza usługa w ramach e-Urzędu Skarbowego weszła w życie 1 stycznia 2020 r. W sprawie dofinansowania realizacji projektu podpisano porozumienie z Centrum Projektów „Polska Cyfrowa”. Opiewa ono na kwotę blisko 102 mln zł, które pochodzą z funduszy UE.

fot. Pixabay/d

ENERGETYKA \ Ukraina pozbawiona części dochodów. Nie udało się Nord Streamem, więc...

Putin uderza Tureckim Potokiem

Uruchomienie rosyjsko-tureckiego gazociągu Turecki Potok pozbawi Ukrainę przychodów w wysokości blisko 0,5 mld dol. rocznie. Gdyby nie amerykańskie sankcje powstrzymujące siostrzany gazociąg Nord Stream 2, nasz wschodni sąsiad za chwilę zostałby nie tylko bez pieniędzy za tranzyt surowca, ale prawdopodobnie również bez błękitnego paliwa.

Paweł Woźniak

Dotychczas tranzyt gazu ziemnego do Bułgarii i Turcji odbywał się poprzez infrastrukturę ukraińską. Teraz błękitne paliwo popłynie – uruchomionym przez przywódców Turcji i Rosji, Recepta Tayyipa Erdoğan i Władimira Putina – gazociągiem Turecki Potok, biegnącym z Rosji do europejskiej części Turcji po dnie Morza Czarnego. Nowa magistrała oprócz Ukrainy ominie też Mołdawię i Rumunię.

Największym przegranym nowego układu jest jednak Ukraina. Jak szacuje Serhij Makohon, szef spółki OGT-SU (Operator Ukraińskiego Systemu Przesyłu Gazu), kraj będzie w tym roku pozbawiony 450 mln dol. wpływów za przesył gazu. Makohon zastrzega, że nie można



Z powodu uruchomienia Tureckiego Potoku przesył rosyjskiego gazu przez Ukrainę w 2020 r. zmniejszy się o blisko 18 proc.
| fot. Sputnik Photo Agency/Reuters

mówić o stratach, lecz o nieuzyskanych korzyściach z tytułu tranzytu surowca. – Musimy szukać nowych rynków, by zrekompensować sobie stratę tych dochodów – stwierdził szef OGTSU.

Z powodu uruchomienia Tureckiego Potoku, przesył

rosyjskiego gazu przez Ukrainę w 2020 r. zmniejszy się o 15 mld m sześć., co stanowi ok. 18 proc. tego, co Rosja przesyłała przez Ukrainę w roku poprzednim. Obecny tranzyt surowca wynosi ok. 100 mln m sześć. na dobę, podczas gdy jesz-

cze w grudniu 2019 r. przez Ukrainę przechodziło średnio 261 mln m sześć. gazu.

Pod koniec grudnia Rosja i Ukraina zawarły nową pięcioletnią umowę na tranzyt gazu, zgodnie z którą w tym roku Rosja ma przesyłać przez Ukrainę co naj-

mniej 65 mld m sześć. paliwa, a w kolejnych latach po 40 mld. Osiągnięcie tego porozumienia było możliwe dzięki wprowadzonym przez rząd USA sankcjom na projekt Nord Stream 2, który miał być drugą, po uruchomionym w tym tygodniu Tureckim Potoku, omijającą Ukrainę trasą przesyłu rosyjskiego gazu do krajów europejskich. Turecki Potok ze względu na ograniczoną przepustowość oraz położenie geograficzne pozwolił Rosjanom tylko na pewne ograniczenie tego tranzytu. Dlatego wciąż ogromne znaczenie dla wstrzymania przesyłu przez Ukrainę ma nieukończony jeszcze Nord Stream 2. Według ostatnich informacji ze względu na sankcje szwajcarska firma Allseas, kluczowy wykonawca projektu, nie planuje wznowiać prac przy jego budowie.

Co dalej z polskim atomem?

ENERGIA \ Minister klimatu Michał Kurtyka spotkał się z ambasadorem USA w Polsce Georgette Mosbacher. Rozmawiali o energetycznych inwestycjach ograniczających emisję CO₂, które mogą pomóc Polsce w realizacji polityki klimatycznej UE. Chodzi m.in. o elektrownię jądrową, w której budowie polski rząd liczy na pomoc Amerykanów.

Ministerstwo Klimatu poinformowało, że głównym tematem spotkania Kurtyki z Mosbacher był rozwój polsko-amerykańskiej współpracy w zakresie energetyki, a także priorytety ministerstwa. – Rozwój strategicznego dialogu energetycznego między Polską a USA, w tym współpraca na szczeblu administracji, przebiega wzorowo. Mamy nadzieję na dalszy rozwój współpracy na polu biznesowym – powiedział minister Kurtyka po rozmowach.

Miał zapewne na myśli zaangażowanie Stanów Zjedno-

czonych w budowę w naszym kraju atomowej elektrowni, ale żadnych szczegółów nie podał. Polski rząd rozważa zaproszenie amerykańskich firm do realizacji tej inwestycji. Chodzi o zaangażowanie nie tylko technologiczne, lecz także finansowe. Zgodnie z Polityką Energetyczną Polski do 2040 r. jądrowa siłownia o docelowej mocy 6–9 GW miałaby powstać w 2033 r. i istotnie pomóc Polsce w zmniejszeniu emisji CO₂ oraz osiągnięciu ambitnych celów klimatycznej polityki Unii Europejskiej.

Wojciech Jakóbik z BiznesAlert.pl zwraca uwagę, że ponieważ po jesiennych wyborach zlikwidowano Ministerstwo Energii i dokonano nowego podziału kompetencji w energetyce, rozmowy z Amerykanami na temat współpracy trzeba właściwie zacząć od nowa. – Jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się, że sprawa zaangażowania firm z USA w budowę atomowej elektrowni w Polsce jest przesądzona, a miał w tym pomóc tajemniczy model finansowania, który rząd podobno miał, ale nie chciał go ujawniać – twierdzi ekspert.

Spotkanie szefa nowego resortu klimatu z ambasadorem Mosbacher może wskazywać na to, że zainteresowanie obu stron wspólną budową jądrowej siłowni w Polsce wciąż jest aktualne. – Jeżeli Kurtyka wyrazi poparcie dla współpracy z amerykańską firmą Westinghouse, należałoby się spodziewać, że następcą ministra energii, czyli szef resortu aktywów państwowych Jacek Sasin, będzie miał podobne stanowisko – powiedział Jakóbik.

Jak dodał, to z kolei będzie oznaczało, że atom nie zniknie z polskiej strategii energetycznej.

(jak, BiznesAlert.pl)

Ruszają małe ubojnie

PRZETWÓRSTWO \ Już w przyszłym miesiącu w gospodarstwach rolnych będą mogły ruszyć małe ubojnie zwierząt – poinformował minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. Wyprodukowane mięso będzie też mogło trafić do obrotu handlowego. To rozwiązanie oczekiwane przez wielu hodowców.

W ubiegłym roku rząd wprowadził wiele ważnych rozwiązań prawnych, na mocy których znacznie zwiększone zostały możliwości sprzedaży produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych, m.in. rolniczy handel detaliczny czy możliwość zakładania tzw. MOL, czyli działalności marginalnej, ograniczonej i lokalnej. Do tej pory była ona jedynym dopuszczalnym dla rolników sposobem wytwarzania żywności pochodzenia zwierzęcego. Już za nieco miesiąc ta sytuacja się zmieni. – Pod koniec roku podjąłem decyzję i podpisałem rozporządzenie o możliwości uruchomienia w gospodarstwach małych ubojni. Jest to kolejna możliwość na zwiększenie dochodów z gospodarstwa – poinformował minister i dodał, że nowe

przepisy wejdą w życie 18 lutego br.

Rozpoczęcie takiej działalności będzie jednak obarczone pewnymi dodatkowymi uwarunkowaniami. Zgodnie z regulacjami, aby móc założyć małą ubojnię, trzeba będzie odbyć bezpłatne szkolenie organizowane przez powiatowego lekarza weterynarii oraz mieć trzymiesięczną praktykę na stanowisku ubojowym.

Dotychczas tzw. rzeźnie rolnicze w gospodarstwie były dopuszczalne tylko wtedy, gdy produkowane mięso przeznaczone było na własne potrzeby. Nie mogło być natomiast sprzedawane. Zdaniem ministra rolnictwa nowe prawo jest kolejnym rozwiązaniem, które przyczyni się do rozwoju gospodarczego wsi.

(p. woz.)



fot. Pixabay/d

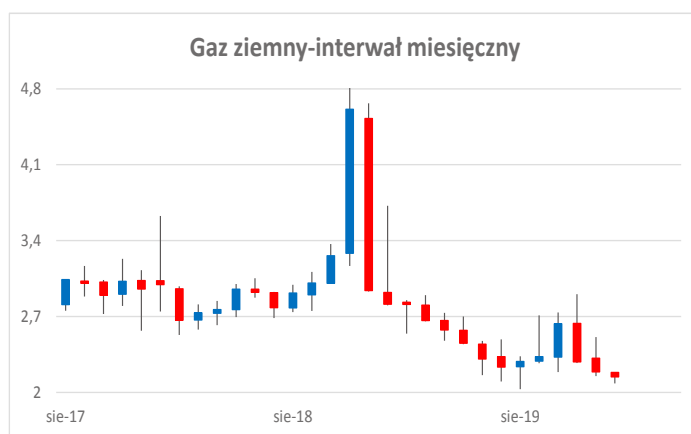
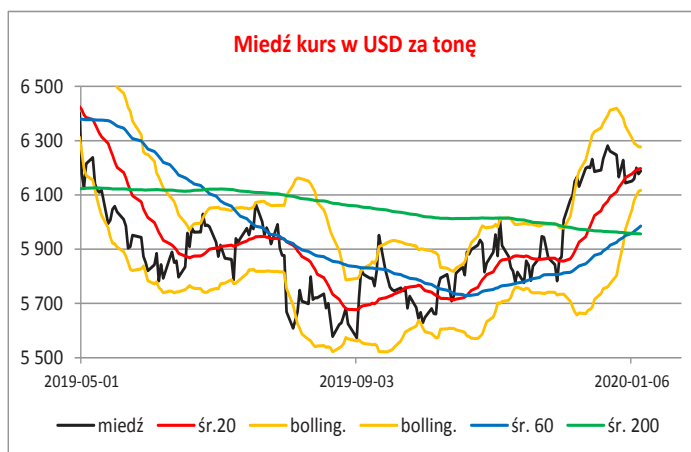
ROZMAITOŚCI \ Według analityków projekt przekształcający OFE w IKE wygeneruje popyt na akcje rządu 3–5 mld zł. • GDDKiA chce do końca miesiąca opublikować plan przetargów na 2020 r. • W ubiegłym roku Ronson sprzedał ponad 760 lokali, co oznacza nieznaczny spadek w stosunku do 2018 r. Niższa była też liczba przekazanych lokali.

Emocje opadają

SUROWCE \ Ropa w tym tygodniu była na minusie. Pallad poruszał się w odmiennym trendzie. Złoto miało dobre notowania w połowie tygodnia.

Ostatnie dni dostarczyły inwestorom sporych emocji. We wtorek ropa naftowa symbolicznie zyskała na wartości, notując wahania przekraczające 1 dol. W czwartek gatunek brent kosztował nawet 71,8 dol., by pod koniec dnia notować kurs o ponad 6 dol. niższy, co i tak nie było dziennym minimum. Końcowy rezultat przyniósł spadki o ponad 4 proc.

W tle rynkowych emocji widoczna była polityka. Po nocnym ataku Iranu paliwo pobiło rekord, a później, wraz z wyraźnym osłabieniem napięcia, notowana się uspokoiła. W czwartek ropa i złoto dawały stabilny obraz. Żółty metal, w co trudno uwierzyć, w środę kosztował nawet 1613 dol. Pod koniec dnia notował kurs o 50 dol. niższy, jednak podobnie jak pallad był znacznie droższy niż w ubiegłym tygodniu. Polityka zepchnęła w cień dane o zapa-



sach. W środę wskazywały one na nieznaczny wzrost, co w teorii powinno pogorszyć kurs paliwa. Znacząco, bo o 9 mln baryłek, wzrosły za to według Departamentu Energii zapasy benzyny.

Bilans czwartkowych zmagających wskazywał na niewielkie spadki ropy brent i nieco większe, choć nie przekraczające wartości 0,5 proc., spadki segmentu metali szlachetnych. Symbolicznie zniżkowała miedź, a nikiel zyskał ponad 0,4 proc., notując czwartę z rzędu umocnienie. Indeks DJ IM stracił nieznacznie na wartości i pozostaje od kilku dni w umiarkowanym trendzie wzrostowym.

Wczorajszy poranek nie przyniósł znaczących zmian na rynku. Ropa brent nieznacznie zyskiwała na wartości, a złoto notowało niewielkie spadki. Pallad, który w czwartek kosztował ponad 2100 dol., zwyżkował, jednak jego cena była już niższa i wynosiła 2060 dol. Według opinii analityków obraz wczesnego przedpołudnia wskazywał na wyraźne uspokojenie nastrojów.

Niepewny początek zmagających na naszym kontynencie zdawał się nie mieć wpływu na notowania. Ropa brent

pozostawała względnie stabilna. Wynoszący ponad 0,8 proc. spadek notował gaz ziemny, który w ostatnich dniach miał dość zmienny trend.

Stabilizacja ropy była dobrym sygnałem. Paliwo zapewne zakończy tydzień spadkiem bliskim 4 proc. Po pięciu wzrostowych tygodniach jest to jednak spora zmiana. Warto pamiętać, że to właśnie kończący się tydzień przyniósł znaczące wahania cen. Segment metali przemysłowych w drugą część dnia wchodził z umiarkowanym optymizmem. Aluminium czy miedź drożały symbolicznie. W ujęciu tygodniowym najwięcej zyskał nikiel. Znaczące zwyżki notował też pallad. W segmencie soft gorzej zaprezentowała się kawa, która w ciągu pięciu dni straciła ponad 6 proc.

Przyszły tydzień powinien być spokojniejszy. Być może polityka ustąpi miejsca danym. A tych będzie sporo. Szczególne znacznie będą miały wyniki amerykańskich spółek i odczyty z chińskiej gospodarki (PKB, przemysł, handel zagraniczny).

(rg)

Dowód osobisty nie jest dokumentem dla wypożyczalni

DANE OSOBOWE \ Oficjalnie dopiero 13 stycznia, ale w praktyce już dzisiaj rozpoczyna się sezon ferii zimowych, co dla wielu osób oznacza wyjazd na narty. W niektórych wypożyczalniach sprzętu zimowego, w których pojawili się już pierwsi klienci, wciąż żąda się pozostawienia w zastaw dokumentów. To bardzo niebezpieczne. – Może posłużyć oszustom do kradzieży tożsamości i zaciągnięcia kredytu na nasze dane – ostrzegają eksperci.

Pozostawianie dokumentu tożsamości w zastaw lub jego kserowanie to od wielu lat powszechna praktyka części wypożyczalni narciarskich. Jan Nowak, prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ostrzega, aby nie zostawiać tam nie tylko dowodów osobistych, ale również innych dokumentów potwierdzających tożsamość, takich jak: paszport, prawo jazdy czy legitymacja szkolna lub studencka. Zgodnie z prawem w takich miejscach nikt nie może tego od nas wymagać. Dokumenty są bowiem wydawane w celach ściśle określonych przepisami prawa i zawierają wskazany w nich katalog danych osobowych, który jest szerszy niż ten, który można uznać za niezbędny do realizacji określonego celu. Zatrzymywanie dokumentów potwierdzających tożsamość prowadzi nie tylko do naruszenia

krajowych przepisów, ale także zasad zawartych w rozporządzeniu o ochronie danych.

Urząd zaleca zachowanie ostrożności przy kopiowaniu dokumentów tożsamości. Taką praktykę również naraża nas na niebezpieczeństwa. Dla przedsiębiorcy prowadzącego wypożyczalnię wystarczające powinno być spisanie z dokumentu informacji, które będą pomocne przy dochodzeniu ewentualnych roszczeń, np. imienia i nazwiska czy numeru PESEL. Nieuzasadnione jest natomiast przetwarzanie wszystkich danych widniejących w dokumentach. Rozwiązaniem jest wpłacenie kaucji za wypożyczony sprzęt.

Zdaniem Bartłomieja Drozda, eksperta serwisu Chronpesel.pl, podczas wypożyczania sprzętu musimy się wykazać zarówno asertywnością, jak i dużą czujnością oraz zna-

jomością prawa. – W wypożyczalni sprzętu zimowego nikt nie może żądać od nas pozostawienia dowodu osobistego. Powołajmy się na ustawę o dokumentach publicznych, a zamiast dowodu wpłaćmy kaucję za sprzęt. Pracownik wypożyczalni może też spisać nasze dane kontaktowe – radzi ekspert. Dodatkowo po zwróceniu sprzętu mamy prawo domagać się zniszczenia lub usunięcia formularza lub notatki, na których zostały zapisane nasze dane.

UODO ostrzega, że utrata kontroli nad dowodem osobistym naraża nas na niebezpieczeństwo kradzieży tożsamości, co może się wiązać z przykrymi konsekwencjami, np. koniecznością spłacania zaciągniętych w naszym imieniu zobowiązań finansowych.

(p. woz.)

Tanie latanie z katowickiego portu

PODRÓŻE \ Rekordową liczbę ponad 4,84 mln pasażerów obsłużyło w ubiegłym roku lotniska Katowice. Według danych Urzędu Lotnictwa Cywilnego Pyrzowice są liderem wśród polskich portów regionalnych w segmencie przewozów czarterowych. Zapowiada się, że ten rok będzie jeszcze lepszy.

Właśnie zainaugurowano nowe połączenie czarterowe z Katowice Airport do Bandzulu w Gambii. W trakcie sezonu letniego do pyrzowickiej siatki połączeń Wizz Airu wróci położony w Hiszpanii Castellón. Sezonowy kierunek będzie obsługiwany dwa razy w tygodniu.

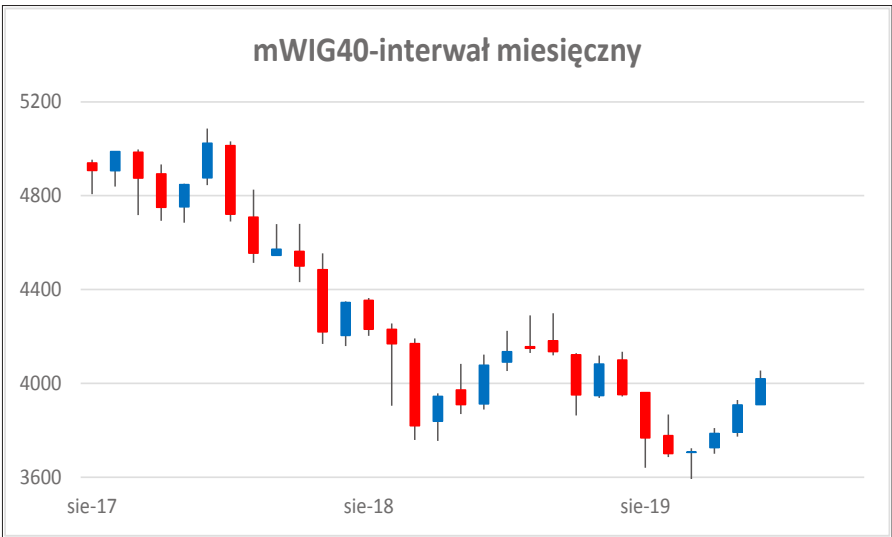
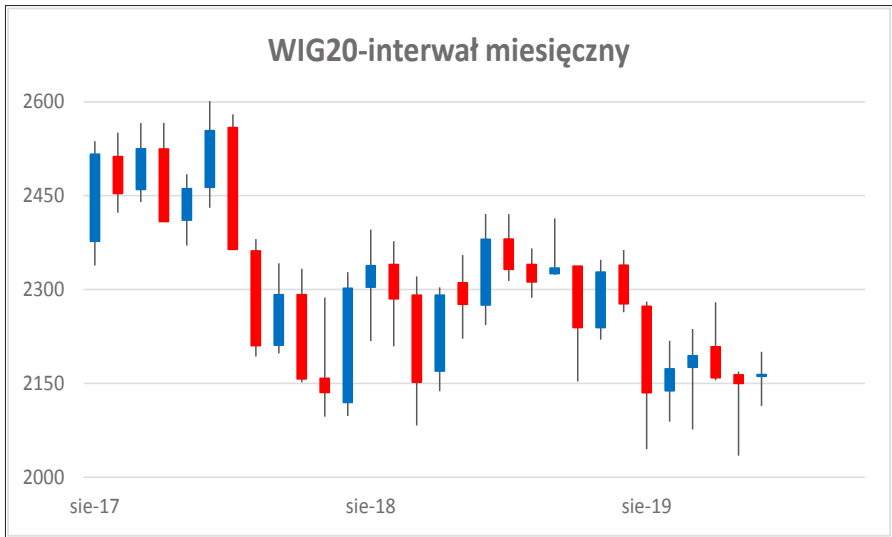
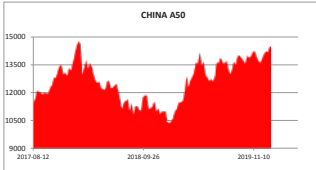
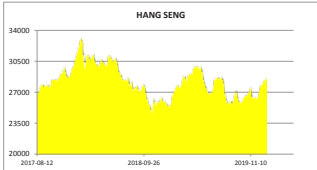
Już teraz w ofercie węgierskiego przewoźnika znajduje się aż 36 tras z wylotem z Pyrzowic. Jednak Katowice to też punkt startowy w dużo dalsze strony, i to wcale nie takie drogi. – Nawet podróż do stolicy USA nie musi kosztować majątku, jeśli bilety zakupimy odpowiednio wcześniej – zapewnia Piotr Adamczyk z działu komunikacji i promocji Katowice Airport. – LOT wprowadził do swojej siat-

ki zupełnie nowy kierunek w atrakcyjnej cenie – Waszyngton. Loty do stolicy Stanów są dostępne z Katowic z przesiadką w Warszawie – dodaje. Trasa będzie obsługiwana trzy razy w tygodniu. – Cena za bilet zaczyna się już od 2817 zł, i to w dwie strony – dodaje Adamczyk.

Adamczyk zachęca też do korzystania z lotów czarterowych. – W trakcie szczytu sezonu letniego 2019 r. siatka połączeń wakacyjnych Katowice Airport obejmowała 56 kierunków w 16 państwach – zaznacza. – Bogatą ofertą w ruchu czarterowym port dysponuje także w trakcie sezonu zimowego. Pasażerowie mogą polecieć z Pyrzowic aż na 14 trasach.

Mariusz Andrzej Urbanke

↑ 0,97446	0,15%	USDCHF ↓	17,928	-0,04%	SREBRNO ↑	3799,18	0,09%	EURO STOKX	Kursy NBP	
↑ 109,642	0,15%	USDJPY ↓	1549,55	-0,31%	ZŁOTO ↑	23850,97	0,47%	NIKKEI		
↑ 1,30686	0,00%	GBPUSD ↑	280,7	0,18%	MIEDŹ ↑	13524,9	0,22%	DAX		
↓ 1,1098	-0,08%	EURUSD ↓	65,27	-0,15%	ROPA BRENT ↑	28956,9	0,74%	DJIA POPRZEDNI		
									3,8272	0,05%
									3,9265	0,00%
									4,2467	0,02%



WIG20 odrabia straty

GIEŁDA \ Azja była na plusie. Europa w piątkowe przedpołudnie zaczęła zniżkować. Na GPW w czwartek notowano znaczące zwyżki, a piątkowe przedpołudnie było umiarkowane. CCC spadło poniżej 100 zł. CD Projekt kolejny raz pobiło rekord.

Rafał Grodowski

W środę w Europie widoczny był zielony kolor, a czwartkowe zmagania, wraz z uspokojeniem na Bliskim Wschodzie, przyniosły kolejne wzrosty. W efekcie w Paryżu i we Frankfurcie indeksy notowały kolejne maksima. Udany dzień miał również warszawski parkiet – WIG20 notował przed godz. 15 wzrost wynoszący 1,6 proc., a na koniec prawie 2 proc., co przynajmniej częściowo zniwelowało znaczne spadki z trzech poprzednich sesji, w których wskaźnik każdorazowo tracił ponad 1 proc. Wzrostom elity i mniejszym zmianom w dwóch pozostałych segmentach to-

warzyszyła również spora, rosnąca aktywność inwestorów. Bardzo udany dzień miały walory Pekao i PKN Orlen drożące o prawie 4 proc. Odmienny trend notowało CCC. Spółka straciła ponad 9 proc., a przez chwilę jej kurs znalazł się blisko spadku poniżej 100 zł. Akcje nie były tak tanie od ponad sześciu lat.

W Nowym Jorku był to czas kolejnych rekordów. Pokazały one, że obawy o eskalację bliskowschodniego konfliktu na szczęście się nie potwierdziły. DJIA zyskał ponad 0,7 proc., a rekordowy kurs na poziomie 310 dol. notowały walory Apple. Ostatni dzień tygodnia przyniósł zwyżki większości azjatyckich indeksów. Nikkei zyskał prawie 0,5 proc., a ASX200 z Sydney ustanowił swoje maksimum wynikiem wynoszącym ponad 6930 pkt. Na wyraźnym plusie zamknęły się zmagania w Seulu. Na wynik z Sydney wpływ miał nie tylko słabszy w ostatnich dniach dolar australijskich, ale także dobre listopadowe odczyty sprzedaży detalicznej.

Europa zmagania rozpoczęła z przewagą zielonego ko-

loru i kolejnymi rekordami indeksów. WIG20 również prezentował się dobrze, zyskując po kilku minutach ponad 0,3 proc. i przekraczając wartość 2160 pkt. Potem nastąpiła niestety zmiana kierunku i po dwóch kwadransach sytuacja na europejskich rynkach była znacznie gorsza. O godz. 9.40 WIG20 tracił ponad 0,2 proc., przy znaczącym udziale sektora bankowego. Największą przecenę notowały walory CCC, których kurs znalazł się poniżej 100 zł. Zupełnie inaczej prezentowały się akcje CD Projektu, które o poranku notowały kolejny rekord kursem bliskim 293 zł. Atmosferę parkietu ratowały zyskujące na wartości małe i średnie spółki. Indeks sWIG80 notował zwyżkę o ponad 0,5 proc., przekraczając granicę 12 400 pkt.

Europa przed godz. 10 dawała coraz gorszy obraz. Indeks Euro Stoxx tracił ponad 0,15 proc., a umiarkowany wpływ miały na to podane jeszcze przed sesją odczyty na temat francuskiego przemysłu. Przed godz. 10.30 obraz czołowej dwudziestki wyraźnie się poprawił. WIG20 zyskiwał ponad

0,3 proc., notowania poprawiły także KGHM, Orlen czy nawet CCC. Miedziowa spółka kosztowała 98,3 zł. W drugim segmencie bardzo dobrze prezentowały się akcje ING BSK notujące wzrost o 1,8 proc., co przynajmniej częściowo poprawiło obraz całego tygodnia. Kernel zwyżkował, a spadek o ponad 2 proc. był udziałem PKP Cargo.

Warszawski ruch w górę współgrał z poprawą na innych rynkach. Indeksy w Paryżu, Madrycie czy Londynie nieznacznie traciły na war-

tości, a DAX30 był na lekkim plusie. Atmosferę poprawiły lepsze odczyty z włoskiego i szwedzkiego przemysłu. Godzinę później wyraźny wzrost notował DAX30, zyskujący ponad 0,2 proc.

Po godz. 11 WIG20 nie prezentował się już tak dobrze i po osiągnięciu poziomu 2167 pkt indeks szybko stracił kilka punktów. Przedpołudniowa aktywność nie była zbyt wysoka i być może inwestorzy czekali już na dane z amerykańskiego rynku pracy.

Instrument	Kurs wczorajszy	Zmiana	Kurs poprzedni
WIG	58 508,76	0,19%	58 397,17
WIG20	2 161,43	0,18%	2 157,61
mWIG40	4 017,80	0,14%	4 012,13
sWIG80	12 387,81	0,42%	12 336,29
ALIOR	27,98	-0,99%	28,26
CCC	99,20	-2,07%	101,30
CD PROJEKT	290,40	0,62%	288,60
CYFRPLSAT	27,70	0,36%	27,60
DINO PL	145,50	0,21%	145,20
JSW	22,86	1,87%	22,44
KGHM	98,92	2,08%	96,90
LOTOS	82,90	-0,14%	83,02
LPP	8 680,00	-0,29%	8 705,00
MBANK	398,40	-0,40%	400,00
ORANGEPL	7,14	-0,07%	7,15
PEKAO	103,45	0,68%	102,75
PGE	7,78	-0,94%	7,85
PGNIG	4,41	-0,36%	4,42
PKNORLEN	85,10	0,52%	84,66
PKOBP	34,52	-0,66%	34,75
PLAY	34,36	-0,69%	34,60
PZU	40,67	1,12%	40,22
SANPL	298,00	-1,26%	301,80
TAURONPE	1,65	-0,12%	1,65

Materiały przygotowane przez NXF

Poniedziałek, 13 stycznia 2020 r.

	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
	Japonia	Dzień wolny		
10.30	Wlk. Brytania	Bilans handlu zagranicznego (GBP)	listopad	-14 mld
10.30	Wlk. Brytania	Produkcja przemysłowa (r/r)	listopad	-1,4%
20.00	USA	Budżet federalny (USD)	grudzień	-209 ml
22.00	Nowa Zelandia	Indeks zaufania biznesu	IV kw.	-40



ZDROWIE \ W miarę jak żywność w procesie produkcji jest coraz bardziej przetwarzana, otyłość może się stać powszechniejsza – twierdzi dr n. med. Leigh A. Frame z George Washington University. Stwierdziła ona także, że szczegółowe zalecenia dotyczące poprawy jakości diety i ogólnego odżywiania są potrzebne konsumentom, dla których priorytetem coraz częściej jest żywność tańsza i wygodniejsza w przygotowaniu.

FIZJOLOGIA \ Czynniki wpływające na niższe IQ i wyższe wskaźniki ADHD u dorosłych

Mózg dziecka odczuwa brak miłości

Zdaniem naukowców z King's College London, którzy śledzili sieroty adoptowane z rumuńskich domów dziecka, mózgi dzieci słabiej się rozwijają, jeśli są one zaniedbywane. Badania sugerują, że wczesne życie pełne niedostatków i przeciwności losu prowadzi do dorastania z mniejszymi mózgami.

Jacek Szpakowski

Różnice w wielkości mózgu mogą dochodzić nawet do 9 proc. Zdaniem naukowców to „pierwszy i najbardziej przekonujący” dowód wpływu braku troski i miłości na rozwijający się mózg.

Przerażający stan opieki w rumuńskich sierocińcach ujawniono po upadku komunistycznego dyktatora Nicolae Ceaușescu w 1989 r. – Pamiętam zdjęcia telewizyjne



W badaniu wzięło udział 67 osób, które doświadczyły potworności rumuńskiego systemu domów dziecka. Na zdjęciu: kadr z filmu „Bandyta” (1997) w reż. Macieja Dejczer | fot. youtube/d

tych instytucji, były szokujące – powiedział BBC prof. Edmund Sonuga-Barke, który obecnie prowadzi badania w tej dziedzinie. Opisał on te instytucje jako „piekielne dziury”, w których dzieci „były przykute do swoich łóżeczek, kołysały się, były brudne i wychudzone”. Dzieci były fizycznie i psychicznie pozbawione kontaktu społecznego,

bez zabawek, często niszczone przez choroby. Badane dzieci spędzały w takich instytucjach od dwóch tygodni do prawie czterech lat.

Wcześniejsze badania na dzieciach, które zostały później adoptowane przez kochające rodziny w Wielkiej Brytanii, wykazały, że mają one problemy ze zdrowiem psychicznym nawet w wieku

dorosłym. Udokumentowano także wyższy poziom takich cech, jak: autyzm, zespół nadpobudliwości z deficytem uwagi (ADHD) oraz lęk przed nieznanymi (zaburzone zaangażowanie społeczne).

Najnowsze badanie, opublikowane w „Proceedings of National Academy of Sciences”, jest pierwszym, które uwzględnia skanowanie mó-

zgu. W badaniu wzięło udział 67 osób z Rumunii, a ich mózgi porównano z 21 osobami, które nie cierpiały z powodu niedostatku troski we wczesnym dzieciństwie. – To, co tam znaleźliśmy, jest naprawdę uderzające – powiedział prof. Sonuga-Barke dla BBC.

Przed wszystkim całkowita objętość mózgu u sierot z Rumunii była średnio o 8,6 proc. mniejsza. Im dłużej dzieci przebywały w rumuńskich domach dziecka, tym bardziej zaawansowane było zmniejszenie wielkości mózgu. Jednak wpływ przebywania w sierocińcu na mózg nie był jednolity.

Naukowcy twierdzą, że te odkrycia mogą pomóc wyjaśnić niższe IQ i wyższe wskaźniki ADHD u dorosłych. To, czego powyższe badanie nie może jeszcze wyjaśnić, to to, jaki wpływ na mózg ma zaniedbanie i niedostatek we wczesnym życiu. Oznacza to, że trudno jest wyliczyć skutki innych traum we wczesnym okresie życia.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Aleksandra Hereć
Psycholog-Coach Chrześcijański

Pozwól sobie narodzić się na nowo.

Oferta Noworoczna:
4 sesje + 1 gratis
6 sesji + 1 gratis

Podaruj sobie lub bliskiej Ci osobie nowe możliwości z rodzącej się miłości.

Kontakt: 733571648
Aherec@gmail.com

NEKROLOG

Z bólem zawiadamiamy, że odeszła do Pana



dr n. med.

GRAŻYNA
PRZYBYLSKA-WENDT

z którą dzieliłyśmy miesiące stanu wojennego
w obozie dla internowanych kobiet w Gołdapi.

Rodzinie zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Stowarzyszenie Kobiet Internowanych i Represjonowanych

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Zapraszamy Państwa
do nieodpłatnego czytania magazynu
FORUM Polskiej Gospodarki



Obecne wydanie dostępne jest pod adresem:
gpcodziennie.pl/fpg • **fpg24.pl**



NETFLIX \ Brazylijski sąd nakazał Netflixowi usunięcie z serwisu bluźnierczego filmu „Pierwsze kuszenie Chrystusa”, przedstawiającego parodię Ewangelii i opowiadającego o Jezusie homoseksualście. To efekt petycji brazylijskiej organizacji katolickiej, którą podpisało ponad 2 mln osób. Przypomnijmy, że podobne żądanie wysunął wicepremier Jarosław Gowin, który również zachęcił internautów do podpisywania petycji w tej sprawie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 11-12 STYCZNIA 2020

KULTURA

13

ALBUM \ Dorobek mistrzów malarstwa z nowej perspektywy

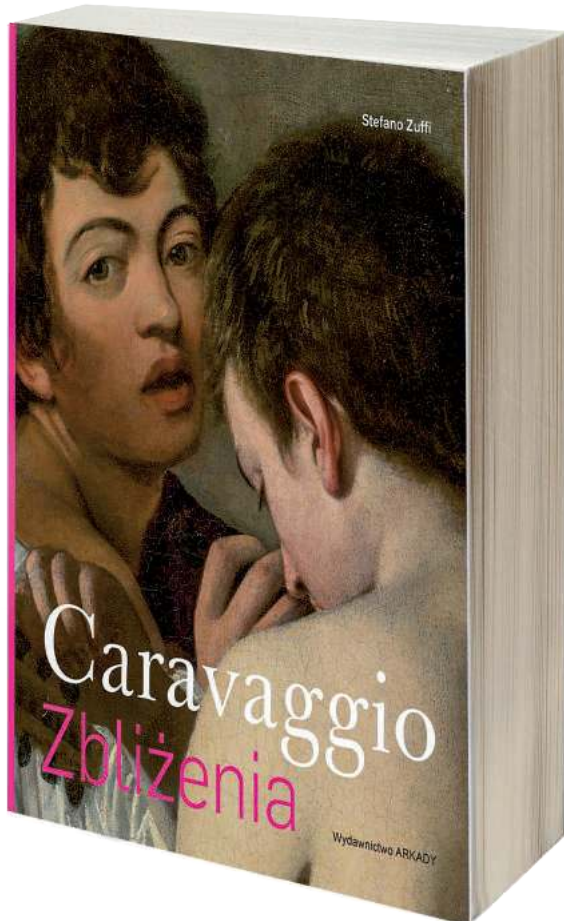
Światłocień Caravaggia

Najnowszy album wydawnictwa Arkady pt. „Caravaggio. Zbliżenia” opublikowany został w niedawno rozpoczętej serii tej oficyny, poświęconej mistrzom światowego malarstwa, a noszącej właśnie tytuł „Zbliżenia”. Seria ta przynosi świetne ilustracje ukazujące malarskie detale charakterystyczne dla omawianych artystów. Barwne fotografie uzupełniają ciekawe teksty wybitnych znawców dzieł sztuki.

Jarosław Kossakowski

Michelangelo Caravaggio (1571–1610), którego postać w albumie Arkad przybliży czytelnikom Stefano Zuffi, włoski historyk sztuki specjalizujący się w malarstwie późnego renesansu i wczesnego baroku, należy do najwybitniejszych włoskich artystów tego czasu. Początkowo malował tematy rodzajowe i mitologiczne, w latach późniejszych zaczął tworzyć nowatorskie dzieła o tematyce religijnej, w których wprowadzał realistyczne przedstawienia

postaci z ludu i sceny z codziennego życia, wydobywane kontrastowym światłocieniem i intensywną kolorystyką. Formalne nowatorstwo Caravaggia polegało na tym, że nie traktował kompozycji jedynie jako nokturnu wydobywającego z głębokiego mroku rozgrywającą się scenę, lecz sytuował problematykę światła w centrum swego artystycznego programu. Dojrzała twórczość Caravaggia należy do bardzo oryginalnych zjawisk w dziejach sztuki religijnej. Jego wręcz naturalistyczne ujęcia postaci tworzą gesty i układy, które w rzeczywistości



są po prostu niemożliwe. Mimo to kompozycje Caravaggia są zwarte i jednolite, a wydobytą światłocieniem siłą ich religijnego wyrazu przesłania wszelkie niekonsekwencje konstrukcji.

Caravaggio wprowadził też w praktyki malarstwa tzw. migawkowy czas przedstawianych wydarzeń, co można prześledzić, oglądając poszczególne fragmenty jego obrazów na ilustracjach albumu Arkad. Wydawnictwo słusznie postanowiło w pierwszym rozdziale tomu przedstawić dzieła Caravaggia (m.in. „Głowa Meduzy”, „Judyta odcinająca głowę Holofernesowi”, „Dawid z głową Goliata”, „Bachus” czy „Wrócenie z ręki”) w pełnym rozmiarze, a dopiero dalej pokazać je w interesujących detalach. Niestety niewielkie rozmiary reprodukowanych obrazów są bardzo ciemne i fałszują w ten sposób prawdziwą kolorystykę płócien włoskiego mistrza.

Wystawa Radziwiłłów dobiega końca

WILNO \ Muzeum Narodowe – Pałac Wielkich Księżąt Litewskich żegna się 12 stycznia ze swoją międzynarodową wystawą „Radziwiłłowie. Historia i dziedzictwo książąt”. Ekspozycję odwiedziło już 45 tys. turystów z całego świata.

Pierwsza w historii wystawa poświęcona najslawniejszej litewskiej rodzinie magnackiej to największa i najbardziej skomplikowana ekspozycja w historii Litwy. Znajduje się na niej ponad 350 eksponatów z ok. 40 muzeów, bibliotek, archiwów, kościołów, klasztorów i prywatnych kolekcji z Litwy, Polski, Białorusi, Ukrainy, Niemiec, Francji i Ziemi Świętej. Zwiedzający mogli też korzystać z ciekawych zajęć edukacyjnych, stworzonych specjalnie z tej okazji – zagrać w grę, wykorzystując kopie kaffi piecowych z heraldyką Radziwiłłów stworzone na drukarkach 3D, lub przymierzyć pierścień z wybranym zabytkowym symbolem.

Jedną z najpopularniejszych atrakcji dla gości muzeum była interaktywna gra „Mądrzy Radziwiłłowie”, która pozwalała zwiedzać



Ekspozycję można zwiedzać z popularną aplikacją | fot. mat. pras./d

wystawę razem z popularną aplikacją Action Bound. – Jestem bardzo szczęśliwy z powodu sukcesu wystawy. Tak dużego międzynarodowego projektu nie udało się zrealizować, gdyby nie zaangażowanie wielu osób. Pracownicy Muzeum Narodowego w Wilnie przygotowali wspaniałe interaktywne projekty, które pozwalają w nowoczesny sposób po-

znać historię naszej rodziny i przeżyć w ten sposób wspaniałą przygodę – mówi Maciej Radziwiłł, założyciel Fundacji Trzy Trały i jeden z organizatorów ekspozycji. Zegnając się z tą spektakularną wystawą, Muzeum będzie w weekend działało o dwie godziny dłużej. Zapraszamy do Wilna.

(AnKraj)

Znakomite kino historyczne

FILM \ Dla Sama Mendesa rok zaczął się doskonale. Dwie statuetki Złotych Globów, za reżyserię oraz za najlepszy film, dla „1917” to ogromny sukces. Nie sposób przecenić też walory historyczne produkcji, która w polskich kinach zadebiutuje 24 stycznia.

Sam Mendes spędził mnóstwo czasu na zbieraniu informacji na temat I wojny światowej. – Trudno wyobrazić sobie lepszy obraz o walkach pozycyjnych, z ich niekończącymi się zasiekami, transejami i wszechobecnym błocie pełnym szturów – twierdzi Michał Mackiewicz, kustosz z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Pomysł na historię narodził się na skutek opowieści, którymi dziadek filmowca Alfred dzielił się z wnukiem, wspominając czasy, gdy jako starszy szeregowy brał udział w walce i spotykał wiele intrygujących osobowości. Wizją Mendesa było to, aby cały film wyglądał tak, jakby był nakręcony na jednym, bardzo długim ujęciu. Sprawia to, że widzowie zostają niejako



„1917” to wielkie wojenne widowisko na miarę „Dunkierki” i „Szeregowca Ryana” | fot. mat.pras./d

zmuszeni do podróżowania z głównymi bohaterami. Zabicie ten wywołuje w widzu poczucie niemal namacalnego uczestniczenia w odysei głównych bohaterów, a także jeszcze mocniejsze odczuwanie ich emocji.

(AnOk, mat.pras)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

NAUKA

13

KULTURA

14

PROGRAM TV

15-16

SPORT



fot. mat. pras./d

„JUTRO WSTANĘ RANO I OPARZĘ SIĘ HERBATĄ” \ Czechosłowacki film z 1977 r. Jan, spokojny i ucciwy, jest pilotem wehikułu czasu. Niestety, ma niegodziwego brata bliźniaka Karela. Pewnego dnia musi się pod niego podszyc, by uratować świat.

SOBOTA 11.1

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:45 Rok w ogrodzie extra 08:00 Pełnosprawni 08:25 Wojsko-polskie.pl 08:55 Studio Raban 09:20 Rodzinny ekspres 09:50 Wilki morskie - dramat wojenny, Szwajcaria/Wielka Brytania/USA 1980 12:00 Polskie ślady 12:40 Fascynujący świat: Góry i ich mieszkańcy 13:45 Okrasa łamie przepisy 14:15 Z pamięci	05:45 Barwy szczęścia (2167) - serial 06:20 M jak miłość (1482) - serial 07:15 Pytanie na śniadanie 11:20 To je Borowicz. Podróże ze smakiem 11:55 Pasjonaci 13:00 Kabaretomaniacy 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Eurowizja Junior 2019 16:25 Rodzinka.pl (270) - serial 16:55 The Wall. Wygraj marzenia (66) - teleturniej 17:45 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Lepsza połowa (1) - serial 19:05 Lepsza połowa (2) - serial 19:35 Lajk! 20:05 The Voice Kids 3. Przeglądanie w ciemno (5) - widowisko 21:05 The Voice Kids 3. Przeglądanie w ciemno (6) - widowisko 22:15 Do zakochania jeden krok - komedia romantyczna,	07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (3001) - serial 11:25 Na Wspólnej (3002) - serial 11:50 Na Wspólnej (3003) - serial 12:25 Na Wspólnej (3004) - serial 12:55 Top Model (6) - reality show 14:40 Akademia policyjna 2: Pierwsze zadanie - komedia, USA 1985 16:25 Kobieta na krańcu świata 17:00 Starsza pani musi fiknąć - pr. rozryw. 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Na pewno, być może - komediodramat, Francja/Wielka Brytania/USA 2008. Ojciec opowiada córce historię swoich trzech młodzieńczych miłości. Zadaniem dziewczynki jest odgadnięcie, która z opisanych kobiet to jej matka. 22:20 Okrucieństwo nie do przyjęcia - czarna komedia, USA 2003, reż. Joel Coen, wyk. George Clooney, Catherine Zeta-Jones, Edward Herrmann. Marylin zarabia na życie dzięki szybkim ślubom i rozwodom z bogatymi mężczyznami. Kiedy jej plany burzy prawnik byłego męża, kobieta postanawia się zemścić. 00:25 MasterChef - pr. rozryw. 01:55 Uwaga!	06:00 Nowy dzień 08:40 Scooby-Doo: Maska Błękitnego Sokoła - serial animowany 10:15 Ewa gotuje 10:45 Faceci w czerni - komedia SF, USA 1997 12:50 Jak rozpętałem II wojnę światową: Ucieczka (1) - komedia, Polska 1969 14:35 Cztery wesela - pr. rozryw. 15:45 Sopocki Hit Kabaretowy 17:45 Chłopaki do wzięcia (189) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (190) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (73) - serial 20:10 Księga dżungli - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2016, reż. Jon Favreau. Wilcza rodzina przegania chłopca, któremu nadaje imię Mowgli. Gdy ten podраста, zaprzyjaźnia się z czarną panterą Bagheerą i niedźwiedziem Baloo. 22:30 X-Men: Przeszłość, która nadejdzie - film SF, Wielka Brytania/USA 2014 01:20 Czarny motyl - thriller, USA 2017, reż. Brian Goodman, wyk. Antonio Banderas, Jonathan Rhys Meyers, Piper Perabo. Cierpiący na brak weny twórca pisarz zaprasza do swojego domu mężczyznę spotkanego w barze. 03:20 Tajemnice losu - pr. rozryw.	08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumow. polityczne tyg. 11:00 Rozmowa ściśle jawna 11:15 Telezakupy 11:30 Kulisy manipulacji 12:00 Telezakupy 12:15 Magazyn filmowy Piotra Goćka 12:40 Telezakupy 12:55 Polska na dzień dobry. Weekend 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Rozmowa ściśle jawna 15:55 Telezakupy 16:10 Gwiazdy w Republice 16:25 Podsumow. polityczne tyg. 17:25 Magazyn filmowy Piotra Goćka 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Paszporty Paragwaju 20:05 Film na sobotę - Operacja Ząb Tygrysa 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VIII rok 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mała Nellie od Świętego Boga 12:50 Porady Medyczne Boni fratrów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocali od zapomnienia 14:00 Opowieść o świętym Polikarpie 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Antarktyda - podróż na kraniec Ziemi 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Historia Królowej Estery 23:05 Święty Patryk, apostoł Irlandii 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	14:20 Przyrodnik na tropie 15:00 Sanatorium miłości 2 - reality show 15:50 Skoki narciarskie - studio 16:00 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Val di Fiemme 17:00 Telexpress 17:10 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Val di Fiemme 18:30 Młody Piłsudski (6) - serial 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm!	16:55 The Wall. Wygraj marzenia (66) - teleturniej 17:45 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Lepsza połowa (1) - serial 19:05 Lepsza połowa (2) - serial 19:35 Lajk! 20:05 The Voice Kids 3. Przeglądanie w ciemno (5) - widowisko 21:05 The Voice Kids 3. Przeglądanie w ciemno (6) - widowisko 22:15 Do zakochania jeden krok - komedia romantyczna,	18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Na pewno, być może - komediodramat, Francja/Wielka Brytania/USA 2008. Ojciec opowiada córce historię swoich trzech młodzieńczych miłości. Zadaniem dziewczynki jest odgadnięcie, która z opisanych kobiet to jej matka. 22:20 Okrucieństwo nie do przyjęcia - czarna komedia, USA 2003, reż. Joel Coen, wyk. George Clooney, Catherine Zeta-Jones, Edward Herrmann. Marylin zarabia na życie dzięki szybkim ślubom i rozwodom z bogatymi mężczyznami. Kiedy jej plany burzy prawnik byłego męża, kobieta postanawia się zemścić. 00:25 MasterChef - pr. rozryw. 01:55 Uwaga!	18:20 Chłopaki do wzięcia (190) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (73) - serial 20:10 Księga dżungli - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2016, reż. Jon Favreau. Wilcza rodzina przegania chłopca, któremu nadaje imię Mowgli. Gdy ten podраста, zaprzyjaźnia się z czarną panterą Bagheerą i niedźwiedziem Baloo. 22:30 X-Men: Przeszłość, która nadejdzie - film SF, Wielka Brytania/USA 2014 01:20 Czarny motyl - thriller, USA 2017, reż. Brian Goodman, wyk. Antonio Banderas, Jonathan Rhys Meyers, Piper Perabo. Cierpiący na brak weny twórca pisarz zaprasza do swojego domu mężczyznę spotkanego w barze. 03:20 Tajemnice losu - pr. rozryw.	14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Rozmowa ściśle jawna 15:55 Telezakupy 16:10 Gwiazdy w Republice 16:25 Podsumow. polityczne tyg. 17:25 Magazyn filmowy Piotra Goćka 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Paszporty Paragwaju 20:05 Film na sobotę - Operacja Ząb Tygrysa 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather	12:50 Porady Medyczne Boni fratrów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocali od zapomnienia 14:00 Opowieść o świętym Polikarpie 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Antarktyda - podróż na kraniec Ziemi 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Historia Królowej Estery 23:05 Święty Patryk, apostoł Irlandii 00:00 Słowo Życia
WIECZOREM	20:35 Komisarz Alex (145) - serial 21:30 Hit na sobotę: Pojedynek na pustyni - thriller, USA 2014, reż. Jean-Baptiste Léonetti, wyk. Michael Douglas, Hanna Mangan Lawrence 23:15 Sunset Park: Gra o wszystko - film kryminalny, USA 2017 00:55 Jack Hunter i zaginiony skarb Ugaritu - film przygodowy, USA 2008 02:40 Śnieżna śmierć - thriller, Kanada 2015	21:05 The Voice Kids 3. Przeglądanie w ciemno (6) - widowisko 22:15 Do zakochania jeden krok - komedia romantyczna,	22:20 Okrucieństwo nie do przyjęcia - czarna komedia, USA 2003, reż. Joel Coen, wyk. George Clooney, Catherine Zeta-Jones, Edward Herrmann. Marylin zarabia na życie dzięki szybkim ślubom i rozwodom z bogatymi mężczyznami. Kiedy jej plany burzy prawnik byłego męża, kobieta postanawia się zemścić. 00:25 MasterChef - pr. rozryw. 01:55 Uwaga!	22:30 X-Men: Przeszłość, która nadejdzie - film SF, Wielka Brytania/USA 2014 01:20 Czarny motyl - thriller, USA 2017, reż. Brian Goodman, wyk. Antonio Banderas, Jonathan Rhys Meyers, Piper Perabo. Cierpiący na brak weny twórca pisarz zaprasza do swojego domu mężczyznę spotkanego w barze. 03:20 Tajemnice losu - pr. rozryw.	20:05 Film na sobotę - Operacja Ząb Tygrysa 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather	18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Historia Królowej Estery 23:05 Święty Patryk, apostoł Irlandii 00:00 Słowo Życia

NIEDZIELA 12.1

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Ziarno 09:40 Las bliżej nas 10:10 Łalka (5) - serial 11:45 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:50 Misja Bangladesz: Kościół w stawie 13:15 BBC w Jedyńce 14:15 Z pamięci 14:25 Ojciec Mateusz (214) - serial 15:25 Komisarz Alex (145) - serial 16:20 Skoki narciarskie - studio 16:30 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Val di Fiemme 17:30 Telexpress 17:40 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Val di Fiemme 18:45 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Młody Piłsudski (7) - serial 21:15 Sanatorium miłości 2 (2) - reality show 22:15 Zimowa miłość - film obyczajowy, Kanada/USA 2016, reż. Christie Will, wyk. Leah Renee, Michael Teigen 23:55 Pojedynek na pustyni - thriller, USA 2014 01:35 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	06:20 M jak miłość (1483) - serial 07:15 Pytanie na śniadanie 11:50 The Voice Kids 3. Przeglądanie w ciemno (5) - widowisko 12:45 The Voice Kids 3. Przeglądanie w ciemno (6) - widowisko 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opolo 2020 16:25 Rodzinka.pl (271) - serial 16:55 Najgorszy kucharz - pr. rozryw. 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (762) - serial 19:30 Na sygnale (253) - serial 20:05 Robbie Williams Christmas Present. Gala piosenek świątecznych - koncert 3:10 do Yumy - western, USA 2007, reż. James Mangold, wyk. Russell Crowe, Christian Bale. Dan Evans walczy o utrzymanie rancza podczas długiej suszy. Desperacko potrzebuje pieniędzy na budowę studni i do spłacenia długów, więc zgłasza się do transportowania przestępcy, Bena Wade'a, licząc na nagrodę w wysokości 200 \$. 23:35 Kino bez granic: Wojna Charliego Wilsona - dramat biograficzny, USA 2007 01:25 Rollercoaster - film sensacyjny, USA 1977 03:25 Pograbek - dramat obyczajowy, Polska 1992	05:15 Mango - telezakupy 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Projektanci piękna - reality show 11:30 Co za tydzień 12:00 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 12:30 Naga broń - komedia kryminalna, USA 1988 14:15 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 14:40 Naga broń 2 1/2 - komedia sensacyjna, USA 1991 16:25 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 16:50 Naga broń 33 1/3 - komedia, USA 1994 18:40 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 20:10 Godziny szczytu 2 - komedia sensacyjna, USA 2001, reż. Brett Ratner, wyk. Chris Tucker, Jackie Chan. Inspektor Lee i detektyw Carter, spędzając urlop w Hong Kongu, wpadają na trop szajki fałszerzy dolarów. 22:10 28. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 00:00 Nieuchwytny cel - film sensacyjny, USA 1993. Bezrobotny marynarz, pomagając kobiecie w poszukiwaniu jej ojca, naraża się grupie przestępczej organizującej śmiertelne polowania na ludzi. 02:00 MasterChef - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:25 Zambezia - film animowany, RPA 2012 10:15 Księga dżungli - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2016. 12:30 X-Men: Przeszłość, która nadejdzie - film SF, Wielka Brytania/USA 2014, reż. Bryan Singer, wyk. Hugh Jackman, James McAvoy. X-Meni wysyłają Wolverine'a w przeszłość, by zapobiegł zagładzie mutantów i ludzi. 15:15 Thor - film przygodowy, USA 2011, reż. Kenneth Branagh, wyk. Chris Hemsworth, Natalie Portman, Anthony Hopkins 17:40 Nasz nowy dom - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie 20:00 Kabarety Rybnik 2017 - pr. rozryw. 22:10 W rytmie serca (64) - serial 23:10 Ślad (97) - serial 00:10 Inferno - thriller, USA/Węgry 2016, reż. Ron Howard, wyk. Tom Hanks, Felicity Jones, Omar Sy. Robert Langdon budzi się we florenckim szpitalu i za sprawą tajemniczego przedmiotu zostaje celem obławy. Ucieka z pomocą doktor Sienny, podążając śladem wskazówek zawartych w poemacie Dante'go. 03:00 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:10 Ocalenie Ojczyzny 08:25 Koniec systemu 09:06 7x24 10:06 Studio prasowe 11:00 Saloni polityczny 12:00 Polityczna kawa 12:55 Geopolityczny tygiel 13:15 Telezakupy 13:45 Magazyn filmowy Piotra Goćka 14:10 Telezakupy 14:40 Na pomoc! 15:05 Telezakupy 15:20 Studio prasowe 16:10 Telezakupy 16:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 16:55 Telezakupy 17:10 Specjaliści od wszystkiego 17:30 Saloni polityczny 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 7x24 20:10 Polityczna kawa 21:15 Rozmowa ściśle jawna 21:30 Analfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:15 Poland Daily - Weather 00:20 Analfabet III RP 00:50 Gwiazdy w Republice	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:00 100 cudownych miejsc na świecie 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:40 Cuda Jezusa 11:20 Święty Franciszek i brat Leon 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieś - to też Polska 13:30 Narodzenie Chrystusa - Nadzieja ludzkości 13:50 100 cudownych miejsc na świecie 14:15 Wyścig po marzenia 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 17:00 Tam, gdzie Bóg płacze 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Opowieści Starego Testamentu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 Samson i Dalila 22:30 Wodzieński maraton 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze



KIMIA ALIZADEH UCIEKŁA DO HOLANDII?

SPORT A POLITYKA \ Pierwsza irańska medalistka olimpijska, taekwondzistka Kimia Alizadeh, która w Rio de Janeiro zdobyła brąz, opuściła potajemnie kraj. Według słów trenera 21-letnia zawodniczka ma kontuzję i dlatego nie pokazuje się publicznie, ale media nie dowierzają szkoleniowcowi.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 11-12 STYCZNIA 2020

SPORT

15

SIATKÓWKA \ Reprezentantki Polski w półfinale turnieju kwalifikacyjnego do igrzysk

Dwa mecze od Tokio

Reprezentacja Polski siatkarek po dwóch zwycięstwach, nad Bułgarią (3:1) i Niderlandami (3:1), awansowała już do najlepszej czwórki imprezy, z której tylko zwycięzca uzyska przepustkę olimpijską. – Do kolejnej fazy turnieju w Appeldorn powinniśmy przystąpić podbudowane – przyznała rozgrywająca reprezentacji siatkarek Joanna Wołosz.

Artur Szczepanik

Biało - Czerwone w czwartkowy wieczór zanotowały spektakularne zwycięstwo nad jedną z najlepszych drużyn świata, i to w hali przeciwnika wypełnionej do ostatniego miejsca. Zwycięstwo z Niderlandami zagwarantowało awans do półfinału kontynentalnego turnieju kwalifikacyjnego, ale droga do Tokio jest wciąż daleka. Kluczowe spotkania Polki czekają w sobotę i ewentualnie w niedzielę, kiedy to zostanie rozegrany finał. Tylko jego zwycięzca wystąpi na igrzyskach olimpijskich.

W polskiej drużynie prawdziwą liderką była Wołosz, która umiejętnie poprowadziła swoje koleżanki do wygranej. Jak przyznała, taki sukces ma przede wszystkim znaczenie psychologiczne dla reprezentacji, choć jednocześnie dodała, że to dopiero początek turnieju.

– Trzeba pamiętać, że to były tylko spotkania grupowe. Równie dobrze możemy się spotkać z Holenderkami w finale – i mam nadzieję, że tak będzie. Takie zwycięstwo na pewno buduje, fajnie się gra takie spotka-

nia, gdy jest wymagający rywal po drugiej stronie siatki i do tego pełna hala. Trzeba się wznieść na wyżyny swoich umiejętności i to nam się udało – przyznała Wołosz.

Siatkarka Imoco Volley Conegliano gorąco chwaliła koleżanki za zaangażowanie i wzajemne wspieranie się na parkiecie.

– Pokazałyśmy charakter, zostawiłyśmy dużo serducha na boisku. Ten mecz wygrałyśmy zespołem, nie było jednej liderki, która poprowadziła drużynę. Każda z nas w różnych momentach meczu brała na siebie odpowiedzialność i ciężar gry. To jest wygrana całej drużyny, także tych dziewczyn, które wchodziły na boisko i dawały kapitalne zmiany – zaznaczyła.

Jak dodała Wołosz, niełatwo gra się przeciwko reprezentacji Oranje, która uznawana są za jeden z najlepiej blokujących zespołów na świecie. Utytułowana rozgrywająca musiała się nagimnastykować, żeby oszukać m.in. środkową Robin de Kruijff, z którą razem występuje we włoskim klubie.

– Nie jest łatwo grać, mając po drugiej stronie siatki takie zawodniczki jak Yvon Beliën czy Robin, które ręce przekładają przez siatkę dość



Joanna Wołosz okazała się naszą najlepszą siatkarką w meczu z Holenderkami
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

agresywnie. Robin znam z klubu, wiem, na co ją stać. Musiałam się szybko zastanawiać, jak ją wpuścić w maliny. Może ze dwa razy mi się udało, a to już jest sukces. W klubie jesteśmy dobrymi kumpelami, ale na boisku nie ma zmiłuj – żartowała Wołosz.

W momencie gdy zamykałyśmy to wydanie „Codziennej”, nie było jeszcze wiadomo, z kim z trójki: Niemcy oraz Turcja lub Belgia, zmierzymy się w kolejnym meczu olimpijskich kwalifikacji.

Postawa polskich siatkarek w holenderskich kwalifikacjach może imponować. Przed turniejem pojawiły się bowiem różne obawy w związku ze skonfliktowaniem kadrowiczek z selekcjonerem Jackiem Nawrockim. Na szczęście rozmowy odbyte przed rozgrywkami przyniosły owoce i drużyna jest w Holandii jednością.

– Jestem niezwykle usatysfakcjonowany z postawy dziewczyn – powiedział trener Nawrocki. – Z Holenderkami zagrały otwarcie i to mi się najbardziej podobało. Było tam wszystko: determinacja, klimat, harmonia w graniu. Mogłbym tu komplementować przyjęcie zagrywki, odrzucanie naszym serwisem rywalek od siatki, dobrą grę w systemie blok-obrona. Asia Wołosz bardzo dobrze prowadziła grę, w taki zbilansowany sposób. Czuła, kiedy może bardziej absorbować daną zawodniczkę, a kiedy nie. Rozegranie było dziś na najwyższym poziomie. Taki mecz jak z Holenderkami był potrzebny naszej reprezentacji – podsumował selekcjoner.

FELIETON KIBICA

Pozdrowienia z Jasnej Góry



Dzisiaj na Jasnej Górze rozpoczyna się XII Patriotyczna Pielgrzymka Kibiców na Jasną Górę. Dla jej uczestników zawsze jest ona okazją do refleksji nad swoim życiem i zawierzenia wszystkich problemów codzienności Panu Bogu.

W tym roku wspominając setną rocznicę Bitwy Warszawskiej, modlimy się w intencji ojczyzny o jej pomyśl-

ność i Boże błogosławieństwo dla wszystkich, którzy pracują dla jej dobra, zwłaszcza dla sprawujących władzę. Niech Bóg błogosławi Polsce!

W modlitwie pamiętamy także o Czytelnikach „Codziennej” i dziennikarzach tworzących wolne media. Powierzamy wasze intencje we mszy św. Nasza pielgrzymka wiele Czytelnikom „Codziennej” zawdzięcza, a wsparcie było szczególnie ważne w czasach, kiedy kibice byli piętnowani przez rząd przed 2015 r.

Posłuszne rządowi media szkalowały wówczas także

naszą inicjatywę, pouczając zwłaszcza ojców paulinów, kogo mogą, a kogo nie mogą przyjmować na Jasnej Górze. Tymczasem my zawsze byliśmy u siebie, u naszej Matki i Królowej, w duchowej stolicy naszej ojczyzny, gdzie polskie serce zawsze biją mocniej. Wydaje mi się, że przez te lata Pan Bóg bardzo hojnie nam błogosławił.

Pewnie wielu z pielgrzymów mogłoby złożyć świadectwo o cudach, które dokonały się w ich życiu. Największym cudem jest jednak to, że w tym miejscu, od tylu lat systematycznie się spo-

tykamy, mimo codziennych animozji, naszych słabości, dając świadectwo, że pod sztandarami szczerego patriotyzmu Polacy zawsze potrafią się zjednoczyć. Hasło „Bóg, honor, ojczyzna” zobowiązuje także dzisiaj. Traktujemy je serio.

Nasza pielgrzymka podsumowuje też cały rok różnego rodzaju inicjatyw na rzecz krzewienia patriotyzmu w środowisku ludzi młodych skupionych wokół kibicowania swoim drużynom. Jest ona jednym z tych momentów, w których fani z całej Polski spotykają się wspól-

nie, aby rozmawiać o rzeczach ważnych, dzielić się swoimi doświadczeniami, planować przyszłoroczną działalność.

W 2020 r. będzie działo się wiele. Myślimy zwłaszcza o Kresach. Zaprosimy kolejne grupy polskich dzieci na wakacje, chcemy też odbudować pomnik wdzięczności za wolność w Dziewieniszkach, który zburzyli Sowietci. Na pątniczy szlak wyruszy również XXX Międzynarodowa Pielgrzymka z Suwałk do Ostrej Bramy. Salezianie organizują ją jako wotum wdzięczności za odzyskanie wolności przez kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Te wszystkie inicjatywy wspólnie na Jasnej Górze przedyskutujemy i zawierzmy Królowej Polski.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 NAUKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



fot. Sergio Perez/Reuters

FINAŁOWE DERBY MADRYTU W GORĄCEJ ARABII

SUPERPUCHAR HISZPANII \ Piłkarze Atlético Madryt pokonali Barcelonę 3:2 i awansowali do finału rozgrywanego w saudyjskiej Dżuddzie turnieju o Superpuchar Hiszpanii. Ich rywalem będzie Real Madryt, który dzień wcześniej wygrał z Valencią 3:1.

TRANSFERY \ Krzysztof Piątek może trafić do finalisty ostatniej Ligi Mistrzów – Tottenhamu Londyn

Polak ma zastąpić Kane'a

Kolejny rok z rzędu Krzysztof Piątek może być bohaterem najbardziej sensacyjnego transferu polskiego zawodnika. Poprzedniej zimy żyłszy transferem „Piastolero” z Genui do wielkiego Milanu. Teraz po Piątka zgłosił się trenowany przez Joségo Mourinha czołowy klub Premier League – Tottenham Hotspur FC.

Artur Szczepanik

Choć Tottenham nie ma tak wspaniałej historii jak Milan, to sportowo bije obecnie Włochów o kilka klas. Koguty od lat są w ścisłej czołówce angielskiej Premier League, a w 2019 r. odnieśli niebywały sukces, awansując do finału piłkarskiej Ligi Mistrzów. Tu jednak musieli uznać wyższość Liverpoolu.

W ostatniej kolejce Premier League, w noworocznym spotkaniu z Southampton, kontuzję odniósł najlepszy angielski napastnik Harry Kane. Piłkarz zerwał ścięgna w okolicach mięśnia dwugłowego w lewej nodze. Operacja wykluczy go z gry co najmniej do końca kwietnia – wtedy ma wrócić do treningów.

Londyński klub nagle został bez środkowego napastnika. Mourinho szybko jednak wskazał, kto zastąpi Kane'a – ma być to właśnie Piątek. Jak donosi Sky Sports, rozmowy nie są na razie zbyt zaawansowane i nie złożono jeszcze formalnej oferty na polskiego napastnika. Media dywagują, czy dojdzie

do transferu definitywnego za 30 mln euro, czy skończy się na wypożyczeniu do końca sezonu.

Krzysztof Piątek dołączył do AC Milan rok temu za 35 mln euro. Ma kontrakt na 4,5 r. W nowym klubie strzelił 15 goli w 39 występach. Wcześniej w pół roku w barwach Genui zdobył 13 bramek w 19 meczach Serie A. Do Włoch wyjechał zaś z Cracovii. Genua zapłaciła za niego 4 mln euro.

W tym sezonie Piątek już nie jest tak skuteczny. W 18 meczach trafił zaledwie cztery razy. Słabo gra jednak cały Milan i kibice dziwią się, że to właśnie z Polaka zrobiono kozła ofiarnego i obwinia się go za to, że zespół Stefana Piolego zajmuje dopiero 12. miejsce w tabeli.

O tym, że Piątek ma być odstrzelony, świadczy to, że do Mediolanu ściągnięto z amerykańskiej MLS Zlatana Ibrahimovicia. Szwed podpisał półroczny kontrakt z Milanem z opcją przedłużenia o kolejny rok. Piątek cieszył się, że będzie mógł pobierać nauki u tego znakomitego napastnika, ale Milan szybko ogłosił, że nie będzie miał



Krzysztof Piątek po zaledwie roku opuszcza Mediolan | fot. Daniele Mascolo/Reuters

ku temu wielu okazji, bo chce go sprzedać, żeby podreperować budżet.

Wczoraj brytyjski tabloid „The Sun” napisał, że Piątek zostanie piłkarzem Tottenhamu... w ciągu 48 godzin! Inne media uspokajały jednak, że negocjacje mogą potrwać. Koguty mają ponoć przygotowaną dla Polaka 3,5-letnią umowę. O przenosinach Piątka do Anglii pisano już wcześniej. Ofertę na niego złożyła bowiem Aston Villa. Polak nie chciał się jednak przenieść do klubu, który broni się przed spadkiem z Premier League. Z tego samego powodu zrezygnował z ofert Newcastle i Crystal Palace.

Co ciekawe, na krótkiej liście napastników, którzy mają zastąpić Kane'a, jest także drugi Polak – Arkadiusz Milik. Ten jednak jest niemal dwa razy droższy od Piątka, bo Napoli wycenia go na 60 mln euro.

Pod nieobecność Kane'a w ataku Kogutów występują pomocnicy: Dele Alli lub Son Heung-min. Dla żadnego z nich nie jest to jednak optymalna pozycja. Innego napastnika tak wielki klub jak Tottenham nie ma w składzie.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

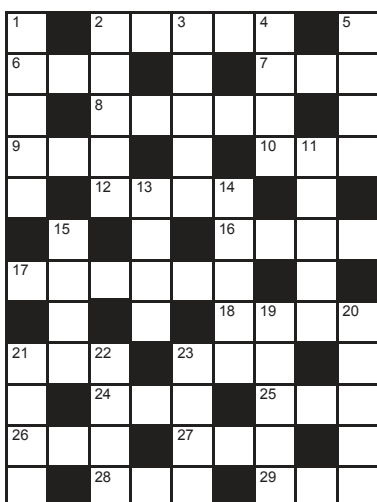
- 2) rozdarta u Żeromskiego
- 6) kraj Obamy
- 7) lata nad ziemią
- 8) skandynawski olbrzym
- 9) słynne marcowe
- 10) dokument urzędowy
- 12) poszarpane wybrzeże
- 16) maniera, przesada
- 17) uprawiany na piwo
- 18) czasem na ugorze
- 21) dzieli się na okresy
- 23) cenna karta
- 24) Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
- 25) legenda o bogach
- 26) biblijny Eden
- 27) gatunek wierzby
- 28) postać z „Elementarza”
- 29) lodowa tratwa

PIONOWO

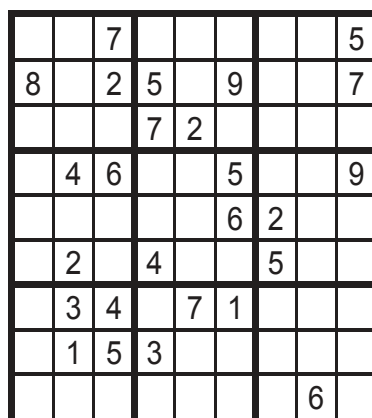
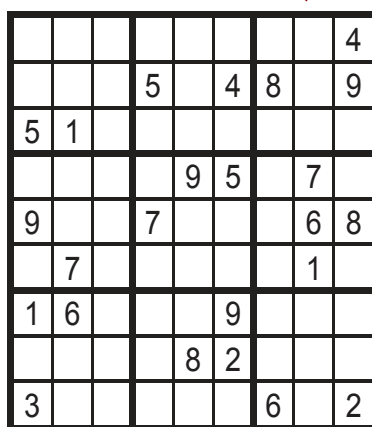
- 1) siedziba biskupa
- 2) w orszaku Dionizosa
- 3) w piekielnym kotle diabła
- 4) sala wykładowa

5) budowla obronna

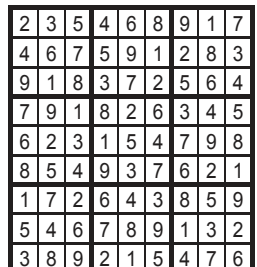
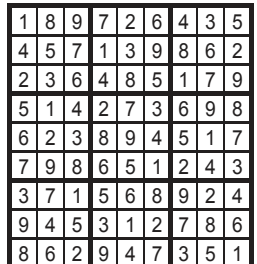
- 11) był nim Bohun
- 13) ptak znad Nilu
- 14) zbieg okoliczności
- 15) zespół śpiewaków
- 19) rączy koń
- 20) dusi alergika
- 21) angielski arystokrata
- 22) kontynent z Chinami
- 23) operowe solo



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska,
Olga Doleńska-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polka: Dorota Kania (kier.), Igor Szczepanowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczepanowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajcowska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkowsk,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotodyscja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group, Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydań: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.



KOMUNIKACJA SYSTEM ITS WE WROCŁAWIU

Urzednicy wiedzą lepiej

Większość kierowców była zadowolona z systemu sekundników | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W ostatnich miesiącach na wielu wrocławskich skrzyżowaniach zniknęły sekundniki pokazujące ile czasu zostało do zmiany sygnalizacji świetlnej. Urzednicy twierdzą, że nie da się ich zintegrować z systemem ITS wykorzystanym do informacji o funkcjonowaniu komunikacji miejskiej.

Janusz Gajdamowicz

Brak sekundników zdecydowanie utrudnił płynność jazdy w wielu ruchliwych miejscach. Uczuły one kierowców na zmianę sygnalizacji świetlnej i pomagały w podjęciu decyzji o momencie hamowania lub ruszaniu spod semaforów. Działania zmierzające do powrotu zegarów podjęli wrocławscy radni z klubu PiS.

W interpelacji wystosowanej do prezydenta Jacka Sutryka czytamy: „Zwracamy się z wnioskiem o przeanalizowanie rozwiązań dotyczących integracji sekundników z systemem ITS zastosowanych przez ZDiTM w Szczecinie oraz sprawdzenia możliwości zastosowania analogicznego/zbliżonego rozwiązania we Wrocławiu. Biorąc pod uwagę korzyści płynące z sekundników – zwiększoną przepustowość oraz kwestię bezpieczeństwa – zasadne wydaje się podjęcie współpracy urzędników z Wrocławia z ich odpowiednikami ze Szczecina w zakresie poznania technologii zastosowanej do integracji sekundników z systemem ITS”.

\\ Biorąc pod uwagę korzyści płynące z sekundników – zwiększoną przepustowość oraz kwestię bezpieczeństwa – zasadne wydaje się podjęcie współpracy urzędników z Wrocławia z ich odpowiednikami ze Szczecina w zakresie poznania technologii zastosowanej do integracji sekundników z systemem ITS \\

Jak się okazuje, w Szczecinie sekundniki są montowane już od wielu lat. Można je spotkać na 57 skrzyżowaniach, a łącznie to 434 urządzenia. Urzednicy ze Szczecina tłumaczą, że do tej pory wydawało się, że zintegrowanie sekundników z ITS jest niemożliwe, ale w testach wyszło, że się da. – Dzięki te-

mu z jednej strony uzyskaliśmy optymalizację czasu przejazdu, dzięki uruchomieniu dynamicznego systemu koordynacji liniowej, z drugiej popularne wśród mieszkańców Szczecina sekundniki będą mogły pozostać na sygnalizacjach – wyjaśniają.

Jak podaje definicja, inteligentny system transportowy (ITS) to system informacyjny i komunikacyjny mający na celu świadczenie usług związanych z różnymi rodzajami transportu i zarządzaniem ruchem, pozwalający na lepsze informowanie różnych użytkowników oraz zapewniający bezpieczniejsze, bardziej skoordynowane i „inteligentniejsze” korzystanie z sieci transportowych. System taki łączy elektronikę, telekomunikację i techniki informatyczne z inżynierią transportu w celu planowania, projektowania, obsługi, utrzymywania i zarządzania systemami transportu.

Pozostaje na koniec zadać pytanie: czy mieszkańcy Wrocławia mogą liczyć na powrót sekundników na najbardziej ruchliwe skrzyżowania?



WROCŁAWSKIE ZOO

Pomoc dla zwierząt w Australii

Ponad 26 tys. zł przekaże wrocławskie zoo na ratowanie zwierząt w płonącej części Australii. Środki pochodzą z dobrowolnych dopłat do biletów. Od września ubr. część Australii trawia pożary na niespotykaną dotychczas skalę. Temperatury w niektórych miejscach, w tym wzdłuż południowego wybrzeża kraju, przekraczały 40 st. C. Ofiarą pożarów są nie tylko ludzie, ale również przyroda. Prezes wrocławskiego zoo Radosław Ratajszczak zwrócił uwagę, że sytuacja w Australii jest dramatyczna. – Australia jest przystosowana do lokalnych po-

żarów i przyroda odbudowuje się błyskawicznie, jednak dotychczas były to pożary lokalne, które zajmowały od 10 do 100 ha. Dziś jest to powierzchnia milionów hektarów. Ogień jest wyższy i niszczy też drzewa, a to jest już bardzo groźne dla wielu zwierząt – tłumaczył. Szacuje się, że w ogniu i na skutek zatrucia dymem mogło zginąć nawet 500 mln zwierząt. W tej sytuacji wrocławskie zoo postanowiło przekazać na pomoc w ratowaniu zwierząt z pożarów w Australii kwotę 10 tys. dolarów australijskich, pochodzących z funduszu ochrony gatunkowej. Pieniądze zostaną przekazane do funduszu prowadzonego przez Zoos Victoria w Melbourne.

(jw. PAP, zoo)



UKRAIŃCY W WAŁBRZYCHU

WIZYTA \ Przedstawiciele środowiska ukraińskiego w Wałbrzychu wraz z radnym Piotrem Kwiatkowskim, wiceprzewodniczącym RWS Śródmieście Ryszardem Kozłowskim oraz Aleksandrą Mądrą i Magdaleną Ignaszak z MOPS odwiedzili prezydenta Romana Szelemeja. Ubrani w stroje ludowe, złożyli życzenia pracownikom Urzędu Miejskiego i wałbrzyszanom oraz zaśpiewali kolędy polskie i ukraińskie.

fol. mat. pras./d

WROCŁAWSKIE LOTNISKO

Nowe połączenia z Wrocławia

Ponad 3,5 mln podróżnych skorzystało w ubiegłym roku z wrocławskiego portu lotniczego; to sześcioprocentowy wzrost liczby pasażerów wobec 2018 r. W 2019 r. swoje połączenia z Wrocławia uruchomiły holenderskie linie KLM – podała zarząd portu.

W przesłanym komunikacie poinformowano, że wrocławskie lotnisko w ubiegłym roku obsłużyło ponad 3 mln 548 tys. podróżnych, a przed rokiem – przeszło 3 mln 347 tys. pasażerów. W grudniu 2019 r. Port Lotniczy Wrocław obsłużył 20-milionowego pasażera, licząc od otwarcia nowego terminalu w marcu 2012 r.

– Nasze prognozy na rok 2019 sprawdziły się bardzo dokładnie. Najważniejsze jest jednak to, że utrzymujemy stabilne tempo wzrostu. Cieszy nas również, że równomiernie rozwijają się wszystkie segmenty ruchu, a przewoźnicy systematycznie otwierają nowe połączenia – mówił cytowany w komunikacie prezes Portu Lotniczego Wrocław Dariusz Kuś.

W wypadku połączeń regularnych największy wzrost (11,4 proc.) odnotowali przewoźnicy sieciowi na trasach międzynarodowych. Najpopularniejsze pod względem liczby podróżnych okazały się rejsy na trasach do Frankfurtu i Monachium (oba kierunki obsługiwane przez Lufthansę) oraz na główne lotnisko Paryża (Air France). Dużym zainteresowaniem cieszyło się również połączenie do Amsterdamu, uruchomione w maju 2019 r. przez linie KLM.

– To połączenie okazało się strzałem w dziesiątkę, doskonale wpisując się w oczekiwania pasażerów. Mamy w tej chwili bezpośrednie rejsy do

największych portów przesiadkowych w Europie, co ułatwia planowanie również dalszych, transkontynentalnych podróży z Wrocławia – podkreślił Kuś.

W ostatnich trzech latach przewoźnicy co roku otwierali nowe połączenia z Wrocławia do jednego z europejskich hubów: w 2017 r. do Zurychu (SWISS), w 2018 r. do Paryża (Air France), a w ubiegłym roku do Amsterdamu (KLM). W tym roku natomiast ruszy nowe połączenie do Oslo-Gardermoen, które uruchomią linie Norwegian.

Największy udział w ruchu pasażerskim na wrocławskim lotnisku mają tanie linie, które w 2019 r. obsłużyły blisko 2,2 mln podróżnych, co oznacza wzrost o blisko 3 proc. w porównaniu z 2018 r. Od sezonu letniego 2020 w siatce wrocławskiego lotniska pojawią się trzy nowe połączenia linii: Zaporozże (Ukraina), Cagliari (Włochy, Sardinia) i Zadar (Chorwacja), a już od lutego do rozkładu wracają rejsy do Bari (Włochy południowe).

Z oferty biur podróży skorzystało w 2019 r. 542 tys. osób, co oznacza wzrost o 11,5 proc. w porównaniu z poprzednim rokiem.

Tegoroczna zimowa siatka połączeń wrocławskiego lotniska obejmuje 38 kierunków tanich linii, dziewięć połączeń sieciowych oraz osiem czarterowych.

.....
(jw. PAP)



Od 2012 r. Port Lotniczy Wrocław obsłużył 20 mln pasażerów

| fot. Wikipedia/Maciej Lulko/d

DYSKUSJA O KSIĄŻCE



Dlaczego warto żyć?

W Uniwersytecie Ekonomicznym w audytorium Jana Pawła II odbyła się prezentacja książki hiszpańskiego księdza Juliána Carróna pt. „Bezbronne piękno”. Spotkanie stało się przyczynkiem do szerszej dyskusji o kondycji i charakterystyce współczesnego świata.

Nikodem Prokociński

Ksiądz Julián Carrón od 2005 r. przewodzi międzynarodowemu ruchowi katolickiemu Comunion e Liberazione (Komunia i Wyzwolenie). Po zamachach terrorystycznych na paryską redakcję pisma „Charlie Hebdo” napisał artykuł, w którym użył stwierdzenia „bezbronne piękno” i pytał czytelników, czy my, jako chrześcijanie, wciąż wierzymy, że dana nam wiara potrafi pociągnąć fascynującą siłą swojego bezbronnego piękna tych, których spotykamy. W swojej książce autor stawia ważne tezy: „Nie ma innego dostępu do prawdy niż przez wolność” czy „Nikt nie może się ostać, nie mając czegoś, dla czego warto żyć”.

– Odczuwam wielką pokorę wobec głębi zawartej w książce „Bezbronne piękno”, w której uderzyła mnie wyrażona prawda, że chrześcijaństwo i wiara w Boga powinny być radosne. Na ostatnich stronach ks. Car-

rón podkreśla wagę i istotę pogody ducha w chrześcijańskim stylu życia. Jak stwierdza, bez pogody ducha nie ma rodzenia, nie ma obecności i nie ma nowości. Radość ducha łączy dwa pytania: „Jak żyć?” i „Po co jesteśmy na świecie?” – recenzował książkę prof. Bogusław Fiedor, ekonomista z Uniwersytetu Ekonomicznego. Jak dodał, bardzo mocno trafiły do niego umieszczone w książce słowa ks. Giussaniego, który był mistrzem ks. Carróna: „Być zależnym tylko od Boga to znaczy być wolnym od całego uniwersum. Jeżeli wybieramy wolność od Boga, stajemy się niewolnikami każdej okoliczności”. – Poruszyło mnie także stwierdzenie, że chrześcijaństwo nie polega na tym, by być coraz bardziej pobożnym w rozumieniu opisywania naszego wewnętrznego przeżywania. Ale chodzi o używanie odpowiednio swojego rozumu, rzucając wyzwanie tym wszystkim, którzy używają go w inny sposób – mówił prof. Fiedor.

Wśród wielu wątków, które zostały poruszone w dziele „Bezbronne piękno”, pojawia się motyw relacji chrześcijaństwa i rozumu. On z kolei dotknął prof. Krzysztofa Zanusiego, który twierdzi, że po ponad 100 latach scjentyzmu wychodzimy z tego ślepego zaułka, którym było wierzenie, że nauka rozwiąże wszystkie nasze problemy i uczyni nas szczęśliwymi. – Na samej fizyce rzeczywistość się nie kończy. Ks. Carrón pisze: „Wiara chrześcijańska nie tylko nie boi się korzystać w pełni z rozumu, lecz się tego domaga”. A w dzisiejszym świecie to już dość kontrowersyjne przekonanie – uważa prof. Zannussi. W książce hiszpańskiego kapłana jego uwagę zwróciło poruszenie kwestii infantyliizmu dzisiejszego świata, które w historii Starego Kontynentu nie miało miejsca nigdy wcześniej. – Chodzi o powszechne poczucie bezpieczeństwa i możliwości. Tak nigdy nie było. Mamy najdłuższy okres pokoju



JECHAŁ POD WPLYWEM NARKOTYKÓW

WROCŁAW \ Policjanci znaleźli środki odurzające w aucie, którym jechał jeden z mieszkańców Wrocławia. Zatrzymany przyznał, że kilkanaście godzin wcześniej zażywał narkotyki. Teraz 38-latką zajmie się sąd.

fot. wm.policja.gov.pl/d



SPOTKANIE Z WÓJT GMINY KOSTOMŁOTY

WROCŁAW \ Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski spotkał się z wójt gminy Kostomłoty Janiną Gawlik. Rozmowa dotyczyła bieżących spraw związanych z rozwojem gminy oraz współpracy w sprawie podejmowanych przez nią inicjatyw.

fot. Dolnośląski Urząd Wojewódzki/d



Prelegenci, recenzując książkę, udowodnili, jak bardzo trafnie diagnozuje ona współczesną rzeczywistość | fot. Tm/Gazeta Polska

w historii Europy, ponad 70 lat. Bieda stała się dramatycznym wyjątkiem, a nie regułą. Ta wielka przemiana dała w efekcie niepojęty fenomen infantylnizmu powszechnego. To znaczy, że świat rozwinęty po prostu zdzieciniał, bo może sobie na to pozwolić. Kiedyś wszyscy chcieli być jak najszybciej dorośli. Teraz żyjemy dwa razy dłużej niż nasi pradziadkowie i tak jakby dostaliśmy drugie życie. Dzisiaj, kiedy patrzę na panów w dżinsach z dziurami na kolanach, wiem, że infantylnizm jest pewnym programem życia. Tę wrażliwość wykładu ks. Carrón bardzo klarownie w swojej książce – oświadcza uznany reżyser i artysta.

Mowa o bezbronny pięknie w książce to mowa o horyzoncie marzeń i aspiracji, czymś, co czyni człowieka dojrzałym wtedy, jeśli dąży do czegoś większego niż on sam. Sięgając dalej niż jego prawdziwa namacalna rzeczywistość. Jak referowali prelegenci, ks. Carrón pisze wprost, jak marną rzeczą jest sukces, o którym

\\ Jak referowali prelegenci, ks. Carrón pisze wprost, jak marną rzeczą jest sukces, o którym mówi świat. On mami tak długo, jak jest nieosiągnięty, a gdy się go osiąga, staje się blahy, już nie cieszy \\

mówi świat. On mami tak długo, jak jest nieosiągnięty, a gdy się go osiąga, staje się blahy, już nie cieszy. – Jeżeli człowiek ma wielki głód piękna, dobra i prawdy, to może się rozwijać, ale jeżeli tkwi w infantylnizmie i marzy o zabawce z wystawy, wówczas pozostanie tym niedorozwiniętym dzieckiem – stwierdził prof. Zanussi.

Z kolei bp. Andrzeja Siemieniewskiego, gdy wziął książkę

do ręki, zaintrygowało określenie „bezbronne”. – Chodzi o piękno, które nie jest uzbrojone w atrybuty władzy i w to, co w tym świecie liczy się jako moc. Umysłowiłem sobie niedawno, że jestem od wielu lat świadkiem cudu bezbronności piękna – przyznał biskup pomocniczy archidiecezji wrocławskiej. I opisał zebrany przypadek dziecka z ciężkim porażeniem mózgowym, które stało się inspiracją i powodem założenia jakiś czas temu prężnego dziś Stowarzyszenia św. Celestyna w Mikoszowie na Dolnym Śląsku. – Na początku jedynym walorem stała się po prostu obecność tego ciężko porażonego dziecka. Jakie jest, takie jest, ale żyje. I sam fakt cudu bezbronności istnienia zaczął działać jak przedziwny katalizator, iskra rozpaliła piękno ludzkich serc. Dzisiaj stowarzyszenie zatrudnia 100 osób i pomaga ponad 200, a promieniuje nadzieją na kilka tysięcy rodzin w skali rocznej. A zaczęło się właśnie od... bezbronności piękna – podsumował bp Siemieniewski.

O TYM I OWYM

FOTOGRAFIA



fot. mat. pras.

Niezmienne: wystawa fotograficzna

Jest takie miejsce, do którego nie doprowadzi Cię żaden GPS. Tam, gdzie z każdej strony otacza Cię las, czas się zatrzymał. Nie doświadczysz tu połączenia z internetem czy innych cudów technologicznych. W gęstym lesie stoją dwa drewniane domy, oddzielone od siebie pasmem drzew. W jednym z nich samotnie mieszka pan Witold, bohater fotoreportażu K. Markowskiej. Do 13 lutego, Klub Firlej, ul. Grabiszyńska 56, Wrocław

WYKŁAD



fot. mat. pras.

O ołtarzu głównym katedry w Poznaniu

Przegląd rzeźbiarzy i rzemieślników z Wrocławia zajmujących się konserwacją zabytków od XIX do 1. poł. XX w. daje świadectwo roli, jaką odegrali w tym złożonym procesie. Najcenniejsze dzieła trafiły wówczas do najbardziej profesjonalnej na pruskim Śląsku pracowni – warsztatu konserwatorskiego przy Muzeum Sztuk Pięknych we Wrocławiu. 11 stycznia, godz. 15, Muzeum Narodowe, pl. Powstańców Warszawy 5, Wrocław

KONCERT



fot. mat. pras.

Kawalera de Saint-George

Orkiestra powstała jako efekt zamówienia przez Stowarzyszenie „Le Concert de Monsieur de Saint-George” w Paryżu koncertów na przełomie 2017 i 2018 r. Składa się z uczniów ostatnich lat muzycznych szkół średnich, studentów pierwszych lat akademii muzycznych i absolwentów średnich szkół muzycznych, niekontynuujących profesjonalnej edukacji muzycznej. 11 stycznia, godz. 18, Czasoprzestrzeń, ul. Tramwajowa 1/3, Wrocław

WYKŁAD



fot. mat. pras.

Kaszubska gwiazdka

Jednym ze świątecznych obyczajów kaszubskich jest gwiazdka, czyli odwiedzanie domostw przez grupy kolędnicze w dzień Wigilii Bożego Narodzenia. Podczas wykładu będzie można wysłuchać opowieści o strojach i repertuarze śpiewaczym kaszubskich kolędników. Wykład Olgi Budzan w ramach cyklu „Druga sobota w etnografii”. 11 stycznia, godz. 15, Muzeum Etnograficzne, ul. Traugutta 111/113, Wrocław

WARSZTATY



fot. mat. pras.

W krainie wygasłych obrazów

Czy jest możliwość zatrzymania śladów natury na tkaninie bawełnianej? Podczas warsztatów przekonamy się, jak można skomponować wspomnienia z wędrowek po kaczawskich lasach i łąkach. Odbijemy ślady kwiatów, liści, łąk i traw na bawełnianym szalu, który otuli nas i pomoże przetrwać zimę, przypominając nam ciepłe dni. 11 stycznia, godz. 16.30, Ekomuzeum Tkactwa i Barwienia Naturalnego, Chrośnica 68

MUZYKA



fot. mat. pras.

Świdnickie Kolędowanie

Zapraszamy do udziału w 7. edycji Świdnickiego Kolędowania. W tym roku będziemy śpiewali kolędy wspólnie z Orkiestrą Reprezentacyjną Wojsk Lądowych we Wrocławiu. Organizatorami wydarzenia są Stowarzyszenie dla Dobra Publicznego, Wydział Duszpasterski Świdnickiej Kurii Biskupiej, miasto Świdnica i radny Jan Jaśkowiak. 12 stycznia, godz. 19, parafia NMP Królowej Polski, ul. Prądyńskiego 2, Świdnica



ŚLĄSK POWALCZY W RADOMIU

KOSZYKÓWKA \ HydroTruck Radom będzie kolejnym rywalem koszykarzy Śląska Wrocław w Energa Basket Lidze. Zielono-biało-czerwoni zagrają na wyjeździe w niedzielę o godz. 17.30. Po 15 kolejkach radomianie zajmują siódme miejsce w tabeli. HydroTruck wygrał 8 spotkań, poniósł 7 porażek i ma na koncie 23 pkt. WKS jest dziewiąty. Wrocławianie wygrali 6 meczów, a 9 przegrali.

fot. Wojciech Cebula/wks-slask.eu/d

SIATKÓWKA



Siatkarze Cuprum powalczą o drugie w sezonie zwycięstwo nad Ślepskiem | fot. Aneta Serafin/ks.cuprum.pl/d

Cuprum wraca do gry

Przed siatkarzami Cuprum Lubin pierwsze w 2020 r. ligowe starcie. W hali Regionalnego Centrum Sportowego podejmą beniaminka z Suwałk. W weekend na własnych boiskach zagrają również dolnośląscy pierwszoligowcy.

Paweł Sasiela

Lubinianie pauzowali w okresie świąteczno-noworocznym, rozgrywając swój ostatni w minionym roku kalendarzowym mecz 23 grudnia w Warszawie. Drużyna z Zagłębia Miedziowego przegrała wówczas 0:3 z liderem tabeli PlusLigi. Inaczej było w wypadku siatkarzy Ślepska Malow. Zespół z województwa podlaskiego w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia podejmował u siebie MKS Będzin, zwyciężając 3:1. Z kolei już 4 stycznia w Suwałkach lepszy od Ślepska Malow po tie-breaku okazał się GKS Katowice.

Po rozegraniu trzynastu meczów siatkarze z Suwałk mają na koncie 16 pkt i zajmują dziewiątą pozycję w ligowej tabeli. Ślepsk Malow odniósł sześć zwycięstw i poniósł siedem porażek, przy bilansie setów 23:30. Cuprum rozegrało jedno spotkanie więcej. Lubinianie wygrali w obecnym sezonie cztery mecze, a aż 10 przegrali, przy bilansie setów 19:34. Podopieczni trenera Marcela Froncowiaka zajmują 12. miejsce z 12 pkt w dorobku. Ze względu na czteropunktową stratę do Ślepska pojedynek będzie dla Cuprum niezwykle ważny. W pierwszym meczu obu ekip w bieżącym sezonie dolnośląski zespół zaskakująco łatwo wygrał w Suwałkach 3:0 (25:12, 25:21, 25:22). MVP spotkania

został atakujący Jakub Ziobrowski, który zdobył wówczas 16 pkt. Ślepsk Malow będzie więc chciał zrewanżować się lubiniańcom za niespodziewaną porażkę pod koniec listopada. Początek meczu w niedzielę o godz. 14.45.

Także na zapleczu siatkarskiej elity nie zabraknie emocji. Oba dolnośląskie zespoły spotkają się bowiem z sąsiadami w tabeli. W sobotę o godz. 18 przedostatni w tabeli Krispol 1 Ligi Chrobry Głogów podejmie zamykającą tabelę SMS PZPS I Spała. Pomarańczowoczarni w 16 meczach odnieśli cztery zwycięstwa i ponieśli 12 porażek, przy bilansie setów 22:41. SMS PZPS I Spała wygrała zaledwie jeden pojedynek, zwyciężając 16 partii, a przegrywając 47. Pierwsze spotkanie obu drużyn zakończyło się zwycięstwem 3:2 zespołu ze Spały.

W niedzielę o godz. 18 natomiast szósta w tabeli KFC Gwardia zagra przed własną publicznością z piątym Mickiewiczem Kluczbork. W 16 meczach wrocławianie wygrali i przegrali po 8 spotkań, zdobywając 26 pkt (sety 33:31). Mickiewicz ma o 2 pkt więcej, a w dorobku dziewięć zwycięstw i siedem porażek (sety 30:27). W pierwszym meczu KFC Gwardia wygrała w Kluczborku 3:0. Kibiców w Hali Orbita czeka już jednak zupełnie inne spotkanie.

12 pkt
w tabeli
ma Cuprum

PIŁKA NOŻNA

Szczepaniak wzmacnia Wartę

Wychowanek Amico Lubin Mateusz Szczepaniak został nowym graczem lidera Fortuna 1 Ligi Warty Poznań. Niespełna 29-letni napastnik związał się z Zielonymi umową do czerwca 2021 r. z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy. W ubiegłym sezonie Szczepaniak bronił barw Miedzi Legnica, w której występował też w latach 2013–2015, a ostatnie pół roku spędził w cyprijskim klubie Énossis Néon Paralimniou. – Znam trenera Piotra Tworka z czasów wspólnej pracy w Miedzi Legnica. To z pewnością pomogło mi podjąć decyzję o tym, żeby związać się z Wartą Poznań. Jestem zadowolony. Mam nadzieję, że intensywnie przepracujemy okres przygotowawczy i od przełomu lutego i marca zaczniemy marsz ku ekstraklasie – powiedział cytowany przez klubowe media napastnik.

Młodzi piłkarze zagrają w Jaworze

W niedzielę od godz. 9 w hali PCKZIU przy ul. Wiejskiej w Jaworze odbędzie się turniej Kuźnia Cup dla zawodników z rocznika 2011 i młodszych. Poza dwiema drużynami gospodarzy w zmaganiach będą uczestniczyły dwa zespoły Karkonoszy Jelenia Góra, Energetyk Siechnice, Granit Roztoka, Victoria Świebodzice oraz Victoria Wałbrzych.

KOSZYKÓWKA



Mecz na szczycie w Polkowicach

W niedzielę na Dolnym Śląsku czeka nas hit Energa Basket Ligi Kobiet. O godz. 19 mistrzyni Polski z Polkowic podejmą aktualne liderki Arkę Gdynia. Dzień wcześniej o godz. 19 Śląza Wrocław zagra w Poznaniu.

CCC w środę zapewniło sobie awans do kolejnej rundy EuroCup, rozbijając u siebie 84:35 (20:4, 22:10, 26:10, 16:11) rodu Botas SK. 22 pkt zdobyła dla gospodyń Ana Maria Filip. Rewanż był dla Pomarańczowych jedynie formalnością, bowiem w pierwszym meczu wygrały na wyjeździe 75:56. Kolejnym rywalem CCC na arenie międzynarodowej będzie MBA Moskwa. Arka Gdynia w żeńskiej Eurolidze przegrała na wyjeździe 79:85 (19:17, 18:25, 18:20, 24:23) z francuskim Basket Lattes Montpellier Association. Teraz oba reprezentujące Polskę w Europie zespoły spotkają się w Polkowicach. Arka w 12 ligowych spotkaniach odniosła komplet zwycięstw i z 24 pkt przewodzi tabeli Energa Basket Ligi. Polkowiczanki zanotowały dziewięć wygranych i cztery porażki. W trzeciej kolejce Arka zwyciężyła u siebie 85:56 (22:13, 19:12, 17:21, 27:10), a 25 pkt dla gdynianek zdobyła Marysia Papova. Najlepiej punktującą dla CCC była Artemis Spanou, która uzyskała 14 pkt. Z kolei Śląza Wrocław w sobotnim starciu z Enea AZS Poznań będzie chciała zrehabilitować się za ostatnią wstydliwą porażkę z CosinusMED Włocławek Łódź na własnym boisku.

fot. Grzegorz Jędrzejewski/basketligakobiet.pl/d

(ps)

Sobota-
Niedziela
11-12/01/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Do pożarów dochodzi
od października.
Płonęła słoma,
stodoły i budynki
gospodarcze.
Mieszkańcy
zorganizowali patrole
i pilnują okolicy

KOSÓW LACKI ŚLEDZTWA W SPRAWIE POŻARÓW

Strach przed podpalaczem

Latem u.br. z podpalaczem walczyła gmina Odrzywół. Ogień strawił hektary lasów | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

W gminie Kosów Lacki w powiecie sokołowskim może grasować podpalacz. – Nadzorujemy dwa śledztwa dotyczące podpażeń budynków gospodarczych z grudnia – mówił w radiu RDC, które ujawniło sprawę, prokurator Leszek Soczewka. Burmistrz miasta i gminy Kosów Jan Słomiak przyznaje, że mieszkańcy żyją w strachu. Do podobnej sytuacji doszło w gminie Odrzywół latem ub.r. Wtedy gmina wyznaczyła nagrodę za wskazanie podpalacza.

Jarosław Molga

Seria pożarów zaczęła się w październiku. We wsi Krupy spłonęło wtedy prawie 300 bel słomy, a dzień później drewniana stodoła. – Obiekty są wolno stojące. Może nie było takiego wielkiego zagrożenia, ale boimy się, wśród mieszkańców panuje bardzo niedobra atmosfera. W gospodarstwie jest bardzo ciężka praca, mieszkańcy pilnują, nie śpią nocami, a rano trzeba wstać – mówił w RDC burmistrz miasta i gminy Kosów Jan Słomiak. – Do jednego z prawdopodobnych podpażeń doszło 12 grudnia w miejscowości Jakubiki, drugie było w miejscowości Krupy. Oba śledztwa dotyczą przestępstwa umyślnego spowodowania pożaru.

Mieszkańcy zorganizowali patrole okolicy. – Patrolujemy teren prywatnymi samochodami,

\\ Jedno z prawdopodobnych podpażeń miało miejsce 12 grudnia w miejscowości Jakubiki, drugie w miejscowości Krupy. Oba śledztwa dotyczą przestępstwa umyślnego spowodowania pożaru \\

mi, pokazujemy się o szarówce, używamy kogutów, jeździmy bocznymi uliczkami. Dalej na wsi działają takie komitety, że ludzie pilnują swoich gospodarstw, są rozciągnięte węże do hydrantów, są oświetlone tereny, ludzie powyciągali sprzęty z pomieszczeń łatwopalnych, czyli np. drewnianych garaży – mówi burmistrz.

Podpalenia są na Mazowszu częstą przyczyną pożarów. La-

tem ub.r. z podpalaczem walczyła gmina Odrzywół niedaleko Przysuchy. – Pożary powtarzają się u nas od kilku lat. Nie jest bez znaczenia to, że grubo ponad 95 proc. wszystkich tegorocznych pożarów w całym powiecie przysuskim wybuchło w naszej gminie. Ogień pochłonął dziesiątki hektarów zarówno prywatnych, jak i państwowych lasów – mówił Marian Kmieciak, wójt gminy Odrzywół. Gmina wyznaczyła wtedy nagrodę w wysokości 5 tys. zł za wskazanie podpalacza. Do największych pożarów, które wybuchły w kilku miejscach naraz, doszło 12 czerwca. Gdy się okazało, że jednostki strażackie z Przysuchy i Ochotniczych Straży Pożarnych z okolicznych gmin nie dają sobie rady z gaszeniem, na miejsce zostali wezwani strażacy z Radomia i powiatów radomskiego, grójckiego, szydłowieckiego, opoczyńskiego oraz białobrzskiego. Do akcji z pomocą ruszyły też samoloty gaśnicze Dromader z Piastowa i Masłowa.



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

**UWAGA
NA OSZUSTÓW!**

Straciła oszczędności życia

Radomianka padła ofiarą oszustwa na kuriera i policjanta, przez co straciła oszczędności życia. 77-latką sama wypłaciła z banku pieniądze i oddała je oszutowi. Myślała, że w ten sposób pomaga funkcjonariuszom Centralnego Biura Śledczego Policji. Mężczyzna, który skontaktował się telefonicznie z seniorką, podawał się najpierw za kuriera, a później za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji zajmującego się rozpracowywaniem grupy oszustów. Przekonał kobietę, że musi pomóc

śledczym zatrzymać złodzieja. Pokrzywdzona postępowała zgodnie z instrukcjami naciągacza. Pojechała do banku i wypłaciła kilkadziesiąt tysięcy złotych, a następnie przekazała je obcej osobie. W ten sposób straciła oszczędności swojego życia. Gdy zorientowała się, że padła ofiarą oszustów, zgłosiła to policjantom. Policja przypomina, że w razie wątpliwości zawsze należy się upewnić czy osoba, która podaje się za policjanta lub członka rodziny, jest nim w rzeczywistości. Policjanci nigdy nie pośredniczą w przekazywaniu pieniędzy. Jeśli mamy jakiegokolwiek podejrzenia, że ktoś chce nas oszukać, należy skontaktować się z najbliższą jednostką policji.

(oprac. jm)



ZMIANY NA PŁASKOWICKIEJ W WARSZAWIE

DROGI \ Od soboty do poniedziałku 13 stycznia na fragmencie ul. Płaskowickiej na odcinku od skrzyżowania z ul. Pileckiego do skrzyżowania z Roentgena będzie obowiązywał ruch jednokierunkowy – w stronę ul. Puławskiej. Objazd w przeciwnym kierunku będzie prowadził ul. Roentgena i Pileckiego. Wyjeżdżający z ul. Polskie Drogi będą musieli skręcić w prawo w stronę ul. Gandhi.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

W PŁOCKU POWSTANĄ KOLEJNE STACJE ŁADOWANIA

Będzie gdzie zatankować prąd do auta

Wszystko wskazuje na to, że w Płocku powstaną kolejne stacje ładowania samochodów elektrycznych. Czy większa liczba dostępnych stacji sprawi, że płocczanie chętniej przesiądą się do aut elektrycznych?

Anna Gębalska-Berekets

Nie każdy jest jeszcze przekonany do tego, by poruszać się po mieście samochodem elektrycznym. Potencjalnych zainteresowanych często odstrasza cena takiego pojazdu oraz nowoczesna technologia, która może wzbudzać dodatkowy niepokój. Być może rządowy program dopłat do zakupu pojazdu elektrycznego i większa liczba stacji zmniejszą te obawy.

Warto zaznaczyć, że aby otrzymać dofinansowanie, trzeba złożyć odpowiedni wniosek, w którym powinny się znaleźć dane osobowe i kontaktowe, numer rachunku, na który ma zostać przelana dotacja, dane pojazdu oraz wymagane oświadcze-

nia – m.in. takie, że starający się o dopłatę przez dwa najbliższe lata nie sprzeda samochodu i zobowiąże się do ubezpieczenia go od zniszczeń i kradzieży. Ponadto auto musi być zakupione za gotówkę lub w kredycie. Nowy pojazd nie może być też zarejestrowany przed zakupem. Każdy, kto zdecyduje się na zakup takiego samochodu, może liczyć na 30 proc. dofinansowania z państwowych środków finansowych.

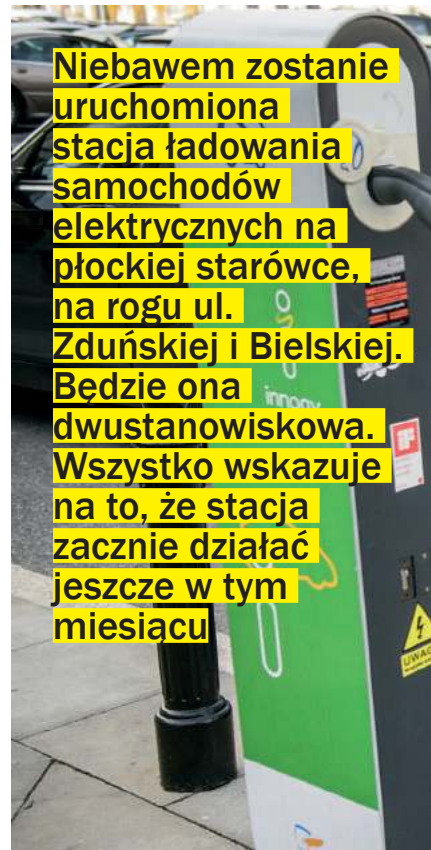
Coraz częściej mówi się o ograniczeniach dla pojazdów spalinowych, podyktowanych ochroną środowiska i unoszącymi się spalinami. Dla samochodów z zasilaniem elektrycznym tworzy się coraz więcej udogodnień, są specjalne parkingi, na których jest możli-

\\ Stacja na płockiej starówce czeka na zatwierdzenie dokumentów dopuszczających ją do użytkowania – mówi Marcin Lachowski, kierownik Działu Administracji i Zarządzania Nieruchomościami spółki Inwestycje Miejskie \\

wość doładowania akumulatorów. Słyszałem, że koszty eksploatacji takiego auta są z pewnością niższe niż benzynowego czy diesla przy wciąż rosnących cenach paliwa. Do zakupu przekonuje mnie też rządowe dofinansowanie – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” jeden z mieszkańców Płocka.

W mieście już funkcjonują stacje ładowania pojazdów elektrycznych. Jedna znajduje się przy Leroy Merlin, za kolejną odpowiada PKN Orlen, trzecia zaś jest na Podolszyczach w pobliżu marketu. Niebawem zostanie uruchomiona stacja ładowania samochodów elektrycznych na płockiej starówce, na rogu ul. Zduńskiej i Bielskiej. Będzie ona dwustanowiskowa. Wszystko wskazuje na to, że

Niebawem zostanie uruchomiona stacja ładowania samochodów elektrycznych na płockiej starówce, na rogu ul. Zduńskiej i Bielskiej. Będzie ona dwustanowiskowa. Wszystko wskazuje na to, że stacja zacznie działać jeszcze w tym miesiącu



stacja ma zacząć działać jeszcze w tym miesiącu. To pierwsza miejska stacja ładowania pojazdów elektrycznych. Przetarg na inwestycję ogłosiła spółka Inwestycje Miejskie. Stację postawiła Energa na podstawie umowy podpisanej z miastem,

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie



WIĘKSZE CENTRUM PRZY MEHOFFERA

WARSZAWA \ Stoleczne Centrum Opiekuńczo-Lecznicze na Białolece będzie większe. Wmurowano kamień węgielny pod nowy obiekt z 170 łózkami, miejscami do rehabilitacji, a także gabinetami lekarskimi. Koszt to ponad 33 mln zł.

fot. Twitter/Rafał Trzaskowski/d



TRZASKOWSKI USPAKAJA

SZPITAL CZERNIAKOWSKI \ Prezydent Rafał Trzaskowski uspokaja, że nie ma planów zamknięcia Szpitala Czerniakowskiego. Pracownicy zbierają podpisy pod petycją przeciwko połączeniu placówki przy Stępińskiej ze szpitalem na Solcu.

fot. szpitalczerniakowski.waw.pl/d



Każdy, kto zdecyduje się na zakup samochodu elektrycznego, może liczyć na 30 proc. dofinansowania z państwowych środków finansowych | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

spółka miejska zaś zajęła się doprowadzeniem przyłącza do stacji w imieniu urzędu mia-

sta. Kiedy będą mogli korzystać z niej płóccanie?

– Stacja czeka na zatwierdzenie dokumentów dopuszczających ją do użytkowania – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Marcin Lachowski, kierownik Działu Ad-

ministracji i Zarządzania Nieruchomościami płockiej spółki Inwestycje Miejskie. Być może już niebawem rozpoczną się rozmowy w sprawie postawienia kolejnych miejskich stacji ładowania pojazdów elektrycznych.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Narazili życie 16 tysięcy osób

Narazili na utratę życia 16 tys. osób – wynika z aktów oskarżenia przeciwko 71 członkom grupy Jana S. – „króla dopalaczy”. Prokuratura i Komenda Stołeczna Policji wszczęły śledztwo w tej sprawie po tym, jak w drugiej połowie 2017 r. na warszawskim Targówku znaleziono ciało 16-letniego chłopca.

Trzy akty oskarżenia oraz wnioski o wydanie wyroku skazującego wobec 71 osób skierowała Prokuratura Rejonowa Warszawa Praga-Północ do sądów w Warszawie, Tarnobrzegu i Katowicach. Zarzuty dotyczą grupy, która od 2015 r. zajmowała się wprowadzaniem do obrotu dopalaczy. Przepę-

ski, Europy, a także Meksyku, USA, krajów Ameryki Południowej oraz Azji. Sprzedający nie informowali nabywców o zagrożeniach oraz niepożądanych skutkach związanych z zażyciem środków odurzających i substancji psychotropowych. Wskutek powyższego działania narażono na bezpośrednie nie-

a także narażenia ponad 16 tys. osób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia poprzez wprowadzenie do obrotu dopalaczy. Przepępcy grozi kara do 15 lat więzienia.

Prokuratura i Komenda Stołeczna Policji wszczęły śledztwo po tym, jak w drugiej połowie 2017 r. w jednym z miesz-

„(...) Wskutek powyższego działania narażono na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia ponad 16 tysięcy osób” – przekazała w komunikacie prokuratura

cy importowali toksyczne substancje z Chin oraz Holandii, a następnie po ich przepakowaniu wystawiali je do sprzedaży w prowadzonych przez siebie sklepach internetowych. Tylko do marca 2018 r. z samej Holandii sprowadzili ponad 800 kg toksycznych substancji, a z Chin 100 kg.

„Przesyłki z dopalaczami dystrybuowano w Warszawie, nadając je za pośrednictwem firm pocztowych do klientów z Pol-

bezpieczeństwo utraty życia ponad 16 tysięcy osób” – przekazała w komunikacie prokuratura.

3 stycznia tego roku po ponad rocznych poszukiwaniach policjanci zatrzymali resztę grupy – Jana S., który usłyszał zarzuty popełnienia łącznie 12 przestępstw. Dotyczą one kierowania zorganizowaną grupą przestępczą zajmującą się handlem dopalaczami i narkotykami oraz ich przemytem, prania brudnych pieniędzy,

kań na warszawskim Targówku znaleziono zwłoki 16-letniego chłopca. Przy jego ciele stał włączony komputer z widoczną prowadzoną przez komunikator internetowy rozmową na temat zażywania substancji psychoaktywnych. Śledczy odkryli również część korespondencji, którą prowadził zmarły 16-latek, dzięki czemu wpadli na trop grupy.

(oprac. jm)

O TYM I OWYM

TURYSTYKA MIEJSKA



Spacer z adrenaliną

Łazienki Królewskie wieczorową porą z nutą adrenaliny i humorem – to już w najbliższą niedzielę. Organizatorzy spaceru zachęcają do zabrania ze sobą latarek. Uczestnicy przechadzki po Łazienkach Królewskich dowiedzą się, gdzie w tym miejscu uctowały kiedyś wampiry i jaki sekret skrywa Stara Oranżeria.

12 stycznia, godz. 17, Łazienki Królewskie, ul. Agrykola 1, Warszawa

KONCERT



W atmosferze kołędowania

Styczeń to okres, w którym w wielu miejscach rozbrzmiewają kołedy. Tym razem będzie ich można wysłuchać w aranżacji chóru kameralnego Ars Cantata. Zebrane w trakcie koncertu datki zostaną przekazane na wyjazd dzieci niepełnosprawnych ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Piasecznie do Lourdes. **12 stycznia, godz. 19, Sanktuarium św. Faustyny, ul. Żytnia 1, Warszawa**

KINO



Forum Filmów Niezwykajnych

Na Forum Filmów Niezwykajnych zostanie wyświetlony film „Droga życia”. Jak podkreślają organizatorzy, „film w piękny sposób przedstawia historię podróżującego Szlakiem św. Jakuba pielgrzyma, chcącego oddać hołd zmarłemu synowi”. Spotkanie poprowadzi o. dr Marek Kotyński CSsR, filmoznawca, teolog duchowości. **12 stycznia, godz. 18.30, KCK Dobre Miejsce, ul. Dewajtis 3, Warszawa**

WYSTAWA



Rzut oka na sztukę Korei

W Muzeum Narodowym można oglądać wystawę „Splendor i finezja. Duch i materia w sztuce Korei”. Wystawa została przygotowana we współpracy z Koreańskim Muzeum Narodowym i ma uczcić 30-lecie współpracy Polski i Republiki Korei. Prezentowane są zabytki Korei z różnych epok. To już ostatni dzień ekspozycji. **12 stycznia, godz. 11-18, Muzeum Narodowe, Al. Jerozolimskie 3, Warszawa**

WYKŁAD



Bursztyn w roli głównej

„Co o bursztynie wiedzieć trzeba” to tytuł wykładu Katarzyny Kwiatkowskiej oraz Alicji Piełińskiej z Muzeum Ziemi PAN w Warszawie. Opowiedzą wiele ciekawostek na temat bursztynu, m.in. o tym, jak powstawały jego złoża. Wykład towarzyszy wystawie „Królestwo bursztynu. Bursztyn bałtycki i żywice świata”. **12 stycznia, godz. 12, Muzeum Jacka Malczewskiego, ul. Rynek 11, Radom**

MUZYKA



Dzieci śpiewają kolędy

W warszawskiej dzielnicy Wilanów realizowany jest projekt muzyczny „Śpiewające dzieci Wilanowa”, który ma na celu aktywizację muzyczną najmłodszych. W niedziele będzie można wysłuchać koncertu kołęd w wykonaniu dzieci biorących udział w projekcie. Wejściówki do odebrania w kasie muzeum. **12 stycznia, godz. 16.15, Muzeum Pałacu Króla Jana III Sobieskiego, ul. St. Kostki-Potockiego 10/16, Warszawa**

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

11-12 STYCZNIA 2020

#NaturaUzdrowia

Za tydzień Blue Monday



Ziołowe sposoby na depresję



#NaturaUzdrowia

Za tydzień Blue Monday

Ziołowe sposoby na depresję

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Wielkimi krokami zbliża się najbardziej depresyjny dzień w roku, ale my mamy na niego sposób. Dziurawiec, nagietek, rozmaryn oraz żeń-szeń to zioła pierwszego wyboru, których związki czynne pozytywnie wpływają na nasz układ nerwowy i zwalczają łagodne objawy depresji. Noworoczne postanowienia to dla większości Polaków tradycja. Bardzo chętnie rzucamy nałogi, np. palenie papierosów, wprowadzamy dietę, aby zrzucić zbędne kilogramy, czy planujemy zapisanie się na nowe kursy i studia, aby podnieść swoje kompetencje zawodowe lub te związane z hobby. Wyzwaniem jednak jest dla nas konsekwentne realizowanie tychże postanowień, których zazwyczaj ustalamy sobie zbyt dużo. Stąd też nieprzypadkowo najbardziej depresyjny dzień w roku zwany Blue Monday wypada w drugiej połowie stycznia, kiedy większość z nas nagle uświadamia sobie, że z tego noworocznego zapatu niewiele pozostało.

Wzór na najbardziej depresyjny dzień w roku

Zapewne zaskakujące jest to, że w 2004 r. powstał wzór do obliczenia najbardziej depresyjnego dnia roku. Jego autor, brytyjski psycholog Cliff Arnall, uznał, że jego składowymi są pogoda, czyli czynniki meteorologiczne (tj. krótki dzień, słabe nasłonecznienie), a także uwarunkowania psychologiczne (brak motywacji oraz porzucenie postanowień noworocznych) i ekonomiczne (poziom miesięcznego wynagrodzenia, wysokość rat pożyczek związanych ze świątecznymi zakupami). Do tego wszystkiego dochodzi poniedzia-

tek, czyli zdecydowanie najbardziej nienawidzony dzień tygodnia.

Niedotrzymane obietnice to jeden z głównych czynników składających się na zimową chandrę. Dlatego proponujemy ich nową odstonę w pięciu punktach. Po pierwsze: uśmiechaj się. Dzięki temu obniżysz ciśnienie krwi i uwolnisz endorfiny, a przede wszystkim zredukujesz stres. Literatura wskazuje, że nawet jeden uśmiech stymuluje mózg na równi z 2 tys. batonów czekoladowych. Kiedy się uśmiechamy, jesteśmy uznawani za bardziej sympatycznych, kompetentnych. Ponadto niektóre badania dowodzą, że osoby, które się dużo uśmiechają, żyją dłużej.

Po drugie, zamiast diety po prostu zadbaj o siebie – kupowanie karnetów na siłownię, kiedy tak naprawdę jej nie lubisz, mija się z celem. W to miejsce po prostu unikaj jedzenia typu fast food oraz słodczy (wyjątek to gorzka czekolada o zawartości powyżej 80 proc. kakao), 1 godzinę dziennie poświęć na szybki spacer, a ostatni posiłek w formie zupy spożywaj do godz. 18. Efekty będą widoczne już po dwóch tygodniach.

Po trzecie: zadbaj o przestrzeń wokół siebie – porządek w naszym życiu prywatnym czy zawodowym często odzwierciedla porządek w naszych czterech kątach. Dlatego rekomendujemy gruntowne porządki według zasady: przedmioty lub rzeczy, których nie używałeś przez ostatni rok, sprzedaj lub oddaj potrzebującym.

Po czwarte, zrób coś dla planety: zamiast plastikowych reklamówek używaj uszytych z materiału, nie kupuj wody w plastikowych butelkach, tylko używaj termosu lub bidonu wielorazowego użytku.

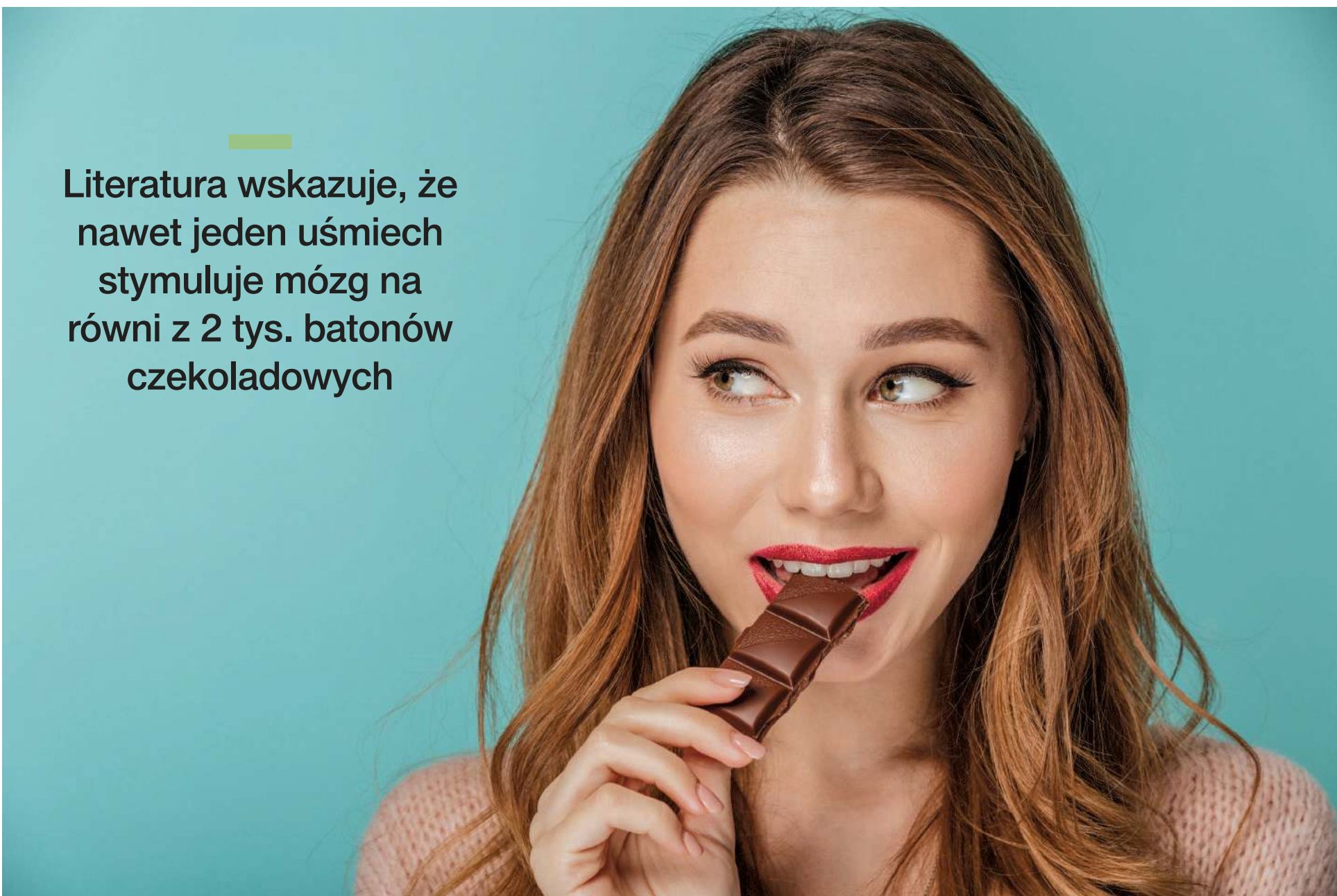
Ostatni, piąty sposób na pozbycie się chandry: pij zioła, szczególnie te, dzięki którym nie dopadnie Cię zimowa depresja. Zaczynamy od dziurawca zwyczajnego, który ma bardzo szerokie właściwości, dzięki którym może być spożywany w formie herbatek czy nalewek oraz zewnętrznie w formie okładów.

Znakomite właściwości dziurawca i rozmarynu

Herbatka z dziurawca jest przede wszystkim polecana na łagodne stany depresji, bezsenność i wyczerpanie nerwowe. Ponadto zmniejsza bóle migrenowe, poprawia trawienie, łagodzi astmę, biegunki i stany zapalne żołądka. Stosowana jest także przy wrzodziejącym zapaleniu jelita grubego, nadciśnieniu, obfitych menstruacjach czy zapaleniu nerek. Mogą ją pić (ok. 20 gramów ziela na 2 szklanki wrzątku, 2–3 razy dziennie) zarówno dorośli po pół szklanki, jak i dzieci po kilka łyżeczek i niemowlęta – 1 łyżeczkę. Tak przygotowany napar działa wzmacniająco, pobudza trawienie i apetyt, a także uspokaja. Taka proporcja naparu może być także stosowana jako płukanka, by np. pozbyć się przykrego zapachu z ust. Zewnętrznie dziurawiec możemy stosować na oparzenia, trudno gojące się rany, owrzodzenia – ziele, kwiaty i olej z dziurawca działają ściągająco, przeciwzapalnie oraz przeciwbakteryjnie. Wyciśniętym sokiem z dziurawca możemy smarować lub pędzelkować dziąsła. Dziurawiec to zioło idealne na jesień i zimę, w pozostałych porach roku lepiej używać go ostrożnie, ponieważ może na skutek działania

dokończenie na str. 4

Literatura wskazuje, że nawet jeden uśmiech stymuluje mózg na równi z 2 tys. batonów czekoladowych



słońca wywołać przebarwienia na skórze, szczególnie u osób o jasnej karnacji.

Rozmaryn, szczególnie w formie olejku, może być zastosowany do masażu, kąpeli lub aromatyzowania powietrza. Likwiduje bowiem zmęczenie oraz łagodzi stany depresyjne. Ponadto działa przeciwbólowo i pobudzająco, zwiększając przepływ krwi. Znajduje także zastosowanie w leczeniu reumatoidalnego zapalenia stawów. Napary z rozmarynu (1 łyżeczka suszonych ziół na szklankę wrzątku zaparzana przez 10 minut) pijemy trzy razy dziennie w celu poprawy trawienia, ale także przy przeziębieniach czy bólu głowy. Możemy go także używać do płukania włosów w przypadku łupieżu. W celu poprawy nastroju polecamy przepis na wino rozmarynowe: 1 litrem białego wina zalewamy w dużym słoju 2,5 łyżki drobno posiekanych świeżych liści rozmarynu. Zamykamy i odstawiamy na 7 dni, od czasu do czasu potrząsając zawartością. Po tygodniu wino przecedzamy i przelewamy do butelki. Pijemy jeden kieliszek wina rozmarynowego dziennie.

Uwaga: rozmarynu nie powinny używać kobiety w ciąży.

Ziło dodające energii i leczące niepłodność

Żeń-szeń – najczęściej możemy go spotkać w tabletkach i kapsułkach, ponieważ dodaje energii, zmniejsza stres i objawy depresji, poprawia zdolność zapamiętywania i koncentracji oraz ogólnie wzmacnia układ odpornościowy. Na rynku występują różne rodzaje żeń-szenia: właściwy, czyli chiński (panax ginseng), amerykański, syberyjski, japoński i koreański. Nazwa „panax” wywodzi się z łacińskiego „panaceum”, co oznacza

środek na wszystkie dolegliwości. W korzeniu żeń-szenia znajduje się bardzo dużo glikozydów saponinowych zwanych ginsenozydami (ich stężenie powinno wynosić 1,6–3,8 proc.), które stymulują układ odpornościowy, poprawiając naszą odporność i umiejętność radzenia sobie ze stresem. Zawarte w nim panaksany regulują stężenie glukozy we krwi, a panaksynole działają przeciwzakrzepowo. W żeń-szeniu jest również wiele minerałów oraz witamin z grupy B, C i E. Żeń-szeń amerykański (pięciolistny) również poprawia koncentrację i wspomaga radzenie sobie ze stresem, obniża poziom cukru i złego cholesterolu, przyspiesza regenerację wątroby, pomaga przy leczeniu niepłodności (zwiększając liczbę plemników, regulując menstruację i pracę jajników), zawiera przeciwutleniacze, co jest istotnym czynnikiem profilaktyki antynowotworowej. Żeń-szeń amerykański ma niemal te same substancje czynne co koreański, przy czym ten pierwszy silnie rozgrzewa i podnosi ciśnienie krwi, a drugi działa chłodząco i uspokajająco, obniżając ciśnienie. Żeń-szeń syberyjski zwiększa odporność i jest szczególnie polecany przy problemach z depresją, lękach oraz intensywnej pracy umysłowej i fizycznej. Jest ważny w leczeniu dzieci, które mają problemy w szkole z nauką i adaptacją. Warto go również podawać dzieciom z autyzmem oraz w chorobie nowotworowej. Krojony surowiec można kupić za granicą (np. w Szwajcarii, także w drogeriach). Przepis: 1–2 łyżki surowca zalać 1 szklanką wrzącej wody, odstawić na 45 minut, przecedzić. Należy pić rano i w południe po 100–200 ml naparu. Podamy też dwa przepisy na nalewkę żeń-szeniową.

Pierwszy: 1 część zmielonego surowca zalać 3 częściami ciepłego alkoholu 40-proc. lub mocnego wina

czerwonego albo białego wytrawnego. Macerować w ciemnym miejscu przez dwa tygodnie, przecedzić. Kieliszek wypijać raz dziennie, najlepiej rano lub w południe.

Drugi: wysuszony, pokrojony korzeń (około 30 gramów) zalewamy 0,25 litra spirytusu o mocy do 70 proc., odstawiamy na co najmniej cztery tygodnie w ciepłe miejsce, od czasu do czasu mieszając. Po około dwóch tygodniach dodajemy łyżkę ulubionego miodu. Zaczynamy pić po pół łyżeczki dziennie i zwiększamy dawkę nalewki maksymalnie do 1 łyżeczki dziennie.

Ciekawostka: prawdziwy żeń-szeń reguluje ciśnienie krwi, tzn. przy nadciśnieniu je obniża, a przy niskim ciśnieniu je podwyższa. Ponieważ jest to najbardziej „podrabiane” ziło świata, bezpieczniej jednak przy nadciśnieniu go unikać. Nie należy też stosować go w ciąży.

Tradycyjna medycyna chińska a depresja

Ciekawe spojrzenie na depresję ma także tradycyjna medycyna chińska, która bardzo różnicuje przyczyny depresji: od napięcia emocjonalnego i wrodzonych predyspozycji po przepracowanie i błędy żywieniowe. Wszystkie te elementy powodują z czasem zastój energii Qi w naszych organach, a potem zazwyczaj ich niewłaściwą pracę. W celu usunięcia tego zastoju w wielu recepturach stosowane są takie zioła, jak: przewiercień chiński, arcydzięgiel chiński, biała peonia antraktylod czy grzyb poria. Ponieważ tradycyjna medycyna chińska znajduje kilkanaście przyczyn depresji, stąd wybór chińskich ziół i receptur jest także niezwykle szeroki i dobierany indywidualnie do każdego pacjenta. **N**

#PolemikaFilmowa

INTERES
WOLI CISZĘ„Jak zostałem gangsterem.
Historia prawdziwa”REŻYSERIA
MACIEJ KAWULSKISCENARIUSZ
KRZYSZTOF GURECZNYPRODUKCJA
POLSKAGATUNEK
SENSACYJNYPREMIERA
3 STYCZNIA

Bohater, którego imienia nie znamy, jest takim gangsterem bardziej eleganckim. Takim, co to umie zamordować, nie gniotąc sobie pięknie wyprasowanej koszuli



Być dziewczyną gangstera

Sylwia Kołodyńska

„Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa” to film, w którym odnalazłam cechy wspólne z gangsterami. Jesteś ciekawy, Igorze?

Notowałam skrzętnie podczas seansu i z notatek wynika, że tak jak gangster z tego filmu, też czasem sięgam po książkę „Zły” Leopolda Tyrmanda, mam świadomość własnych ograniczeń i postanawiam być mądra w odróżnieniu od pozostałych gangsterów. Więcej cech nie pamiętam, ale trzy to wystarczająco dużo, prawda? Igorze, zrobiło to na Tobie wrażenie? A idąc dalej tym tropem, czy zaczniesz się mnie bać?

Bohater, którego imienia nie znamy, jest gangsterem bardziej eleganckim. Takim, co to umie zamordować, nie gniotąc sobie pięknie wyprasowanej koszuli. I wie też, że interes woli ciszę, dzięki czemu w przestępczym świecie dochodzi do wielkich pieniędzy. Jak ja lubię, gdy filmy o bandytach są realizowane tak, byśmy polubili bandytę. W tym kontekście – i tylko w tym – „Jak zostałem gangsterem” to taka polska wersja „Leona Zawodowca”. I tu wiadomość, która Cię ucieszy, Igorze – nie ma za dużo dzieci, są za to „momenty”. No i całe spektrum przestępczych zachowań w czwartej stolicy Polski, czyli Pruszkowie. Nie mam tylko pojęcia, czy to na pewno jest historia prawdziwa... I nawet nie wiem, czy chcę wiedzieć. Tak czy inaczej, historia rozpoczyna się w latach 70., gdy młody chłopiec najbardziej lubi rozkwasać twarze kolegom na podwórku. Potem przypatruje się prawdziwym mafiosom, by w czasach transformacji założyć grupę przestępczą, która niebawem będzie miała ogromny wpływ na polski świat przestępczy. Poza bandyterką bohatera pasjonuje też piękna kobieta, którą gra zmysłowa Natalia Schroeder. Dziewczyna nie zadaje sobie pytań, skąd jej mąż ma wilę i pieniądze na jej złote bransoletki. A widok tych złotych bransoletek uruchomił we mnie myślenie, że może bycie nieświadomą niczego żoną gangstera nie jest takie najgorsze? I można boso po pięknym ogrodzie chodzić i kwiatki pielęgnować... Jest we mnie coś z dziewczyny gangstera. A w Tobie drzemie jakiś mafijny talent, Igorze?

Mafijny talent?

Igor Szczęsnowicz

A który? Umiejętności organizacyjne, bezwzględność, umiejętność radzenia sobie z prawem czy możliwości unicestwiania wadzących mi bliźnich? Prawdę mówiąc, poza talentem organizacyjnym jakoś żaden inny mnie nie pociąga. A i czy ten pierwszy mam, też nie jestem pewien.

Chcesz być dziewczyną gangstera? To obejrzyj sobie jeszcze „Kobiety mafii” i „Kobiety mafii 2” Patryka Vegi, to może Ci przejdzie. Aby być dziewczyną, ewentualnie żoną gangstera, mafiosa czy innego przestępcy, trzeba mieć twardą tylną część ciała i nierzadko być bezwzględniejszą niż partner lub małżonek. Czy naprawdę właśnie taką, Sylwio, chciałabyś siebie widzieć? A bohaterka „Jak zostałem...” jest nieświadoma niczego? Czyli kompletna idiotka, moim zdaniem. Wiesz dobrze, że bardzo trudno być zupełnie nieświadomym, niczego się nie domyślać, być poza podejrzeniami w świecie przestępców. Chyba że w polskim filmie. Z opisywanej przez Ciebie treści można wywnioskować, że tam zabijają, strzelają, uprawiają seks i uciekają przed policją tudzież innymi, konkurencyjnymi grupami przestępczymi. Czyli tak, jak zwykle w tego typu filmach. A przeświadczenie o tym, że jest się inteligentniejszym, szybszym, lepszym, lepiej zorganizowanym, lepiej ubranym, że ma się ładniejszą żonę i w ogóle że z pewnością robi się w półświatku wielką karierę, jest cechą immanentną każdego gangsterskiego bossa na obu półkulach naszego globu. Nie tylko w Pruszkowie. I nie tylko w przypadku bohatera tego filmu. Tylko że ci inni przekonani o swoich nadzwyczajnych umiejętnościach i „najlepszości” gangsterzy nie spotkali na swojej drodze pana Macieja Kawulskiego. Spotykali za to najczęściej kulę z pistoletu, rewolweru lub karabinka automatycznego. Ewentualnie ich ciała napotykały na ostrze noża kolegi z konkurencji lub na konopny sznur w krajach, w których prawo dopuszcza takie karanie przestępców. Najczęściej jednak takie historie znajdują wielu kinowych fanów, pod warunkiem że są opowiedziane przez Briana De Palmę czy innego Pasikowskiego. A czy również przez Kawulskiego? To się okaże.

HONORUJEMY

KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.gpcodziennie.pl**



GAZETA POLSKA



#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Grzegorz schodzi z boiska.

Na ławkę rezerwowych marsz!

Piotr Łuczuk

Haratał w gałę z samym Donaldem Tuskiem. Siał postrach w szeregach Platformy Obywatelskiej i zapracował nawet na ksywkę Grzegorz „Zniszczę Cię” Schetyna. Budował opozycyjną koalicję i był nawet taki czas, w którym marzył mu się fotel premiera, ale... No właśnie – seria wyborczych porażek ze Schetyną u sterów PO mocno nadwyrężyła jego wizerunek. Do tego stopnia, że partyni koledzy i koleżanki coraz głośniejsze zaczęli mówić: „czas na zmianę lidera”. Jeszcze kilka lat temu już sama tego typu sugestia groziłaby wykluczeniem z szeregów partii, a teraz... doprowadziła do wykluczenia samego lidera.

Gdy wszyscy dziennikarze czekali w napięciu, kiedy wreszcie Schetyna ogłosi decyzję w sprawie ubiegania się o reelekcję na lidera PO, nagle od redakcji do redakcji zaczęła krążyć informacja, że „Grzegorz odchodzi”. Wszelkie wątpliwości w tej kwestii rozwiał sam Schetyna na konferencji prasowej, ogłaszając, że nie będzie kandydował na kolejną kadencję. Przy okazji namaścił swojego potencjalnego następcę, wskazując jednoznacznie Tomasza Siemoniaka.

Nie obyło się też bez podsumowania czteroletniej kadencji u sterów Platformy. Były podziękowania i naprawdę cliche momenty. Powiało nawet patosem, gdy Schetyna oznajmił: „Wierzyliśmy w zwycięstwo w wyborach sejmowych, nie było zawsze tak, jak chcieliśmy”.

Żeby powiedzieć coś takiego... trzeba być Grzegorzem Schetyną. Stwierdzenie, że „nie było zawsze tak, jak chcieliśmy”, to modelowy wręcz przykład politycznej nowomowy. Od wyborów samorządowych w 2014 r. Platforma odnotowuje serię przegranych – do dziś jest to już sześć przegranych w wyborach z rzędu. Jak radził sobie z tym wszystkim lider PO? Przez lata robił dobrą minę do złej gry i próbował chyba wszystkich wokół siebie przekonać, że przegrana to taka mała wygrana, bo na przykład przegrywając samorządy, udało się zachować Warszawę itp. Po tych wszystkich latach robienia dobrej miny twarz musi Schetynę mocno boleć od sztucznego uśmiechu. Jednak nawet na odchodne ustępujący lider PO rzucił jeszcze bon mot iście w swoim stylu.

„Koniec kadencji to też początek nowej kadencji i chciałem powiedzieć, że po tych czterech latach trudnej pracy, kiedy zostawiam PO, zamykam ten etap, w którym PO jest w dużo lepszym stanie niż ta z 2015 i 2016 r. Przychodzi czas na nowe wyzwania,

nowych ludzi, nowy początek, nowy rozdział” – mówił Schetyna.

Stuchając tej wypowiedzi, zastanawiałem się, jak to możliwe, że nikt w Platformie Obywatelskiej nie dostrzegł tej skali geniuszu na miarę Kazimierza Wielkiego. Przecież gość, który zastał Platformę drewnianą, powinien być noszony na rękach niemal równie wysoko jak wyidealizowany przez te wszystkie lata „odwieczny wódz” Donald Tusk. W przypadku Schetyny ewidentnie coś musiało pójść nie tak. Tylko co? I gdy zastanawiałem się nad tym dłużej (jakieś 3 do 5 minut), nagle doznałem olśnienia! Kilka lat temu Platforma zyskała miano „partii miłości”. Może właśnie tu jest pies pogrzebany, w tym sęk itd. Tu właśnie o miłość chodzi, a w zasadzie o brak wzajemności. W przypadku Grzegorza Schetyny jest to bowiem miłość czysto platoniczna.

Odchodzącego lidera PO nie możemy oczywiście odeśłać do politycznego lamusa bez odpowiedniej piosenki. Dziś w Niecodziennej Liście Przebojów Janusz Radek z utworem „Ukochana, żegnam cię”. No wypisz, wymaluj wyznanie Schetyny do ukochanej partii.

„Żegnasz mnie ostatni raz, okręt mój odpływa w dal
Spojrzeń blask i drżenie rąk stają się wspomnieniem, bo
Ruszam już za chwilę w niebezpieczny rejs wiatry będą
rwać namiętności me
Ruszam już za chwilę, a nieznany los może nie dać
szans spotkać cię za rok.

Tak to jest ukochana, tak jest.

Czas się żegnać, na zawsze, kto wie.

Tęsknić będę za tobą, a ty za mną będziesz przelewać swe łzy.

Tak to jest ukochana, tak jest.

Czas się żegnać, na zawsze, kto wie.

Za chwilami się tęskni, by żyć.

Ale po to są.

By żyć.

By żyć.

By żyć, by żyć”. **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.

#SakiewiczOpowiadaBajki



STWORZENIE

FOT. ADOBE STOCK

Pan Jan szedł ulicami starego miasta. Lubił wieczorne spacerować, szczególnie przed świętami.

Wtedy źle mu się siedziało w domu, bo było w nim pusto. Już dawno nikt do niego nie przychodził ani nawet nie dzwonił. Rodzina była bardzo daleko, tak daleko, że jej wcale nie pamiętał. Wychodził więc przed snem na dwór i szedł przed siebie, oglądając stare domy czy patrząc na rozświetlone witryny restauracji, gdzie podglądał ludzi. Zwracał na niego uwagę tylko księżyc, bo dokądkolwiek poszedł, tam mu świecił. Ale czasem i księżyc się męczył i chował za chmurą, a bywały dni w miesiącu, że w ogóle się nie pokazywał. Jednego pan Jan był pewny – że księżyc do niego wróci. I zawsze wracał. Wtedy myślał, że gdyby mógł, zacząłby swoje życie jeszcze raz. Zacząłby je inaczej, by na jego koniec nie tylko księżyc mu towarzyszył.

Tego wieczoru na niebie było tylko pół księżyca. Za to nieba nie przestaniała żadna chmura, więc księżyc z gwiazdami dawał dużo światła.

To dodało starcowi odwagi. Skręcił w jedną z takich uliczek, do których nie ma sensu zaglądać, bo są małe i prowadzą donikąd. Ale czasem takie uliczki potrafią odkryć przed zwiedzającym coś takiego, czego nie ma na żadnej innej. Nic nie zapowiadało, że teraz tak się stanie, a jednak się stało.

Starzec zmęczony przysiadł na ławce, patrzył na rozgwieżdżone niebo i zastanawiał się, jak długo jeszcze to niebo będzie na niego patrzyło, a może już niedługo go do siebie zawoła. Kiedy tak patrzył, usłyszał

nieopodal ławki kwilenie. Jakby płakało dziecko albo miauczał kot. Nie było to jednak ani dziecko, ani też kot. Kwilenie było ciche, jednak przejmowało słuchającego aż do szpiku kości. Pan Jan nastuchiwał tego dźwięku i dźwignął się z ławki. Szukał tego czegoś, co tak żałośnie kwiliło. Po chwili znalazł. W szarym płótnie leżało niewielkie stworzenie. Starzec przez chwilę się zawahał, ale podniósł je z ziemi. Było bardzo dziwne. Wielkie uszy zajmowały niemal pół ciała. Miało cztery łapy, ogon i ogromne oczy. Pokryte było rudoczanym futrem.

Kiedy Jan podniósł je, uspokoiło się i spojrzało na niego swoimi wielkimi czarnymi oczami. Coś uszczypnęło staruszkę w serce. Na dworze było chłodno, więc owiniął stworzonko w płótno, w którym je znalazł, i zabrał do domu.

Kiedy wszedł do swojego mieszkania, zastanawiał się, gdzie położyć nieoczekiwanego gościa. Położył go na swoim łóżku. Z kuchni przyniósł kubek z wodą. Stworzonko chwyciło kubek czterema łapkami i wysunęło długi język, który działał jak rurka. Woda zaraz zniknęła z kubka. Starzec nie wiedział, czym je nakarmić, i dał mu jabłko. Stworzonko szybko wbiło ostre zęby w owoc i małymi gryzami pochłonęło kawałek jabłka. Kiedy się najadło, przeciągnęło się w łóżku i zasnęło. Mężczyzna położył się obok i też zasnął. Stworzonko wtuliło się w niego i radośnie mruczało przez sen.

Rano mężczyzna obudził się bardzo wcześnie. Poczuł, że coś się zmieniło.

Wstał gwałtownie z łóżka i zrozumiał, że ma dużo więcej siły. Spojrzał na swoje ręce, a pomarszczona jeszcze wczoraj skóra stała się gładka. Pobiegł do lustra, a w nim zobaczył, że z twarzy też zniknęły zmarszczki. Wtedy przypomniał sobie o stworzonku. Wyglądało inaczej niż wczoraj. Czarne włosy były siwawe. Uszy pokryte zmarszczkami. Stworzonko obudziło się i przytuliło do Jana.

Cały dzień spędzili ze sobą. Jan karmił swojego gościa owocami i pił wodą. Czuł, że w jego samotnym życiu pojawił się ktoś, kto tę samotność bardzo zmniejszył. Położył się spać późno. Stworzonko znowu się do niego przytuliło.

Rano Jan zorientował się, że nie jest już żadnym starcem. Był młodym chłopcem. Skakał radośnie i tańczył. Za to stworzonko ledwo się ruszało. Całe było siwe i pomarszczone. Jan ledwo dał radę je napić. Jeść już nie miało siły.

Minęło kilka dni. Jan nie wychodził z domu. Sąsiedzi z niepokojem usłyszeli płacz dziecka. Po godzinie wyważyli drzwi i znaleźli na łóżku niemowlę. Przytuliło pomarszczoną małą zabawkę. Dziwna to była zabawka – siwe włosy i wyschnięta skóra. Ale nikt nie zajmował się zabawką. Trzeba było znaleźć kogoś, kto zaopiekuje się dzieckiem. Starzec, który tam mieszkał, zniknął na zawsze. Dziecko zaczynało właśnie swoje życie. **N**

Tomasz Sakiewicz

Z serii „Bajki dla Kostka i Mateusza”